

**UKRAIŃSKIE PISMO
PODLASIA
2 (35)**

WIOSNA 1998

Cena 1,50 zł

PL ISSN 1230-2759 Nr indeksu 367214

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białymstoku
DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Białystok, Podlaskie
tel. 83-541-64-52
regional@mbp.org.pl

НАД БУГОМ І НАРВОЮ



Головна управа
Союзу українців Підляшшя
та редакція часопису „Над Бугом і Нарвою”
широ вітають

Високопреосвященнішого

Архиєпископа Саву,

Містоблюстителя Митрополичого Трону,
з ювілеєм 60-річчя.

Бажаємо Вам всіх благ, міцного здоров'я та
багатьох сил для служіння Святій Церкві.

На многая і благая літа!

У Вербну неділю, 12 квітня 1998 р., у
Люблині прийшла на Божий світ маленька

Анастасія

З цієї нагоди сердечно вітаємо з
народженням дитини батьків -

Аліну та Мирослава Чапковичів,
які родом з підляського Дорогичина та
Кліщель.

Малій Анастасії бажаємо многая і
благая літа!

Приятелі з Люблина і Більська

PRENUMERATA

Roczną prenumeratę należy zamawiać wpłacając na konto wydawcy (Związek Ukraińców Podlasia, PBK S.A., O/Bielsk Podlaski, nr 11101167-5018-2700-1-24) kwotę 15.00 zł za prenumeratę krajową, zaś w przypadku prenumeraty zagranicznej równowartość 26 USD (poczta zwykła) lub 32 USD (poczta lotnicza).

НАД БУГОМ І НАРВОЮ

Український часопис Підляшшя

Видає: Союз українців Підляшшя

Редакція: Іван Хвашевський (головний редактор), Григорій Купріянович (заступник головного редактора), Олена Годун (секретар редакції), Ігор Фіта (технічний редактор).

Співпрацівники редакції: Іван Киризок, Андрій Петрович, Микола Рощенко, Євген Рижик (Radio Białystok S.A.), Славомір Савчук (Radio Białystok S.A.).
Номер закрито 12 травня 1998 р.

Часопис субсидований Міністерством культури і мистецтва Республіки Польща. Не всі думки висловлені на сторінках нашого часопису віддзеркалюють погляди редакції. Не замовлених матеріалів не повертаємо. Редакція залишає за собою право скорочувати та змінювати заголовки надісланих текстів.

За зміст поміщених реклам та оголошень редакція не відповідає.

Адреса редакції: / Adres redakcji: „Nad Buhom i Narwoju”, ul. Widowska 4, skr. poczt. 77, 17-100 Bielsk Podlaski.

Тел./факс Tel./fax (085) 308-929.

Банковий рахунок: / Konto bankowe: Związek Ukraińców Podlasia, Powszechny Bank Kredytowy S.A., Oddział Bielsk Podlaski, nr 11101167-5018-2700-1-24.

Склад комп'ютерowy і макіетowanie: Redakcja „NBiN”.

Друк: / Druk: Usługowy Zakład Poligraficzny, Bielsk Podlaski, ul. Okrężna 24, tel./fax (0-85) 303-367, 754-294 w. 42, tel. 309-692, 631-532.

Союз українців Підляшшя
та
Гмінний осередок культури у Черемусі
запрошують на

«ВЕСІЛЛЯ '98»

перегляд ліричних та весільних пісень, який
відбудеться 7 червня 1998 р. (неділя) в
Гмінному осередку культури в Черемсі.

Початок о 15⁰⁰

В часі концерту буде експонуватися
виставка традиційних предметів
щоденного вжитку Підляшшя та
Холмищини

Слухайте „УКРАЇНСЬКОЇ ДУМКИ” з Білостока!

Радіо Білосток А.Т. пропонує Вашій увазі
українські передачі на ультракоротких хвилях:
UKF/FM

99.4, 72.8	—Білостоцьке і Ломжинське воєвідства
98.6, 72.68	—Сувальське воєвідство
99.6	—Гіжицько і околиці

Передачі чути в частинах Ольштинського,
Остроленцького та Біло-підляського воєвідств,
а також на прикордонних територіях Литви,
Білорусі та Калінінградської області Росії.

Українські передачі транслуються тричі
на тиждень:

понеділок	18 ³⁰ —18 ⁴⁵ ,
середа	18 ³⁰ —18 ⁴⁵ ,
неділя	8 ⁰⁰ —8 ³⁰ .

Тел. української секції: (0-85) 44-24-55.

NAD BUHOM I NARWOJU

Ukraińskie pismo Podlasia

Wydawca: Związek Ukraińców Podlasia

Redakcja: Jan Chwaszczewski (redaktor naczelny), Grzegorz Kuprianowicz (zastępca redaktora naczelnego), Helena Godun (sekretarz redakcji), Ihor Fita (redaktor techniczny).

Współpraca: Jan Kiryziuk, Andrzej Piotrowicz, Mikołaj Roszczenko, Eugeniusz Ryzyk (Radio Białystok S.A.), Sławomir Sawczuk (Radio Białystok S.A.).
Numer zamknięto 12 maja 1998 r.

Pismo jest wydawane przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury i Sztuki RP. Nie wszystkie opinie wyrażone na łamach naszego czasopisma wyrażają poglądy redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo skracania oraz zmiany tytułów nadesłanych tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

NOWA EPOKA W ŻYCIU CERKWI

Ostatnie miesiące przyniosły wielkie zmiany w życiu Cerkwi Prawosławnej w Polsce, a w szczególności w życiu cerkiewnym na Północnym Podlasiu. Choroba i śmierć śp. metropolity Bazylego, wieloletniego zwierzchnika Cerkwi i arcybiskupa Północnego Podlasia, zakończyła ważną epokę w dziejach Cerkwi, epokę niezwykle złożoną i różnorodną, pełną trudnych wyborów i „zakrętów historii”. Na czas ten przypadły przecież co najmniej trzy okresy w dziejach politycznych kraju, co w znacznym stopniu wpływało też na sytuację Cerkwi: okres gierkowskiej „małej stabilizacji”, złożone lata 80-te, a wreszcie okres przemiany systemu społeczno-politycznego i gospodarczego w ostatnim dziesięcioleciu. Wszystko to stawiało przed Cerkwią wielkie wyzwania.

Nową jakością w życiu Cerkwi są nominacje i chirotonie nowych biskupów, które odbyły się w dniach 10-12 maja br. Dwaj z nich mają swe tytularne katedry w dwóch głównych ośrodkach Prawosławia na Północnym Podlasiu - w Bielsku i Hajnówce, co znacząco podniesie prestiż tych podlaskich miast i rolę Cerkwi w ich życiu. Trzeci władca - syn ziemi podlaskiej, został biskupem supraskim. Wszystko to ma wymiar nie tylko symboliczny, gdyż dotychczas rezydujący w Warszawie metropolita nie mógł zbyt często przybywać do podlaskich parafii. Obecnie sytuacja ulegnie zmianie, biskupi będą mogli znacznie częściej odwiedzać swych wiernych. Tym bardziej, że nowy biskup bielski, zdaje się po raz pierwszy w historii, zamieszka w samym Bielsku (dotychczas godność biskupa bielskiego była jedynie tytularną).

Szczególnie istotny dla przyszłości Cerkwi i Podlasia jest wybór nowego metropolity, dokonany przez św. Sobór Biskupów Cerkwi Prawosławnej w Polsce 12 maja br. Nowym zwierzchnikiem Cerkwi i jednocześnie ordynariuszem archidiecezji warszawsko-bielskiej (którą kieruje już od czasu choroby metr. Bazylego) został władca Sawa, syn Ziemi Chełmskiej. Hierarcha ten, znany jest nie tylko z głębokiej wiedzy teologicznej i szczególnej uwagi dla życia monastycznego, ale również ze swego dynamizmu i wielkich zdolności organizacyjnych. Znalazło to wyraz w ciągu ostatnich kilkunastu lat jego arcybiskupiej służby, gdy doprowadził do znaczącego rozwoju życia cerkiewnego na wszelkich płaszczyznach w diecezji białostocko-gdańskiej oraz zbudował od podstaw Prawosławny Ordynariat Wojska Polskiego. Daje to nadzieję, że pod okiem nowego metropolity nastąpi ożywienie życia całej naszej Cerkwi.

Jest to bardzo ważne, gdyż nowe czasy stwarzają przed Cerkwią wiele nowych możliwości działania, ale także i wiele wyzwań. Obecnie Cerkiew odgrywa niekwestionowaną rolę w życiu naszej społeczności na Podlasiu, jednak procesy asymilacji i stopniowej sekularyzacji stwarzają nową sytuację, wobec której Cerkiew musi zająć stanowisko. Czeka ją na rozwiązanie i ustabilizowanie w skali całej Cerkwi różnorodne problemy i zagadnienia, jak np.: dalsze uregulowanie statusu prawnego Cerkwi, działalność wydawnicza, czy szerzej - kwestia wykorzystania mediów w misji Cerkwi, praca z młodzieżą, reforma szkolnictwa cerkiewnego, sprawa Soboru Lokalnego Cerkwi Prawosławnej w Polsce (zawieszona od kilku lat), czy też kwestia różnorodności etnicznej wiernych Cerkwi. Mimo istniejących trudności i złożoności sytuacji Prawosławia i prawosławnych, Cerkiew ma szerokie perspektywy rozwoju w nowej rzeczywistości, które powinny być wykorzystane. Stoimy więc dzisiaj u progu nowej, niezwykle ważnej epoki w dziejach Cerkwi Prawosławnej na naszych ziemiach.

Grzegorz KUPRIANOWICZ

Зміст * Spis treści

НАШЕ СЬОГОДЕННЯ

Григорій Купріянович, Тричі: Акціос	2
Wybrano nowego metropolite	5
Іван Киризюк, Шевченкова поезія	6
В честь Преподобномученика	7

3 МИНУЛОГО

Миколай Roszczenko, Testament kleszczelowskiego burmistrza z 1727 roku	8
Рейд „Підляшчя '83”	12
Dariusz Krasnodębski, Grodzisko w Paszkowszczyźnie - próba ratowania zabytku	14
Jerzy Hawryluk, „Matorusy”, „bilorusy” czy ukrajinci, cz. VI	17

ЦЕРКВА І НАРОД

Пасхальне послання Св. Собору Єпископів	20
Славомир Савчук, Воскресіння Христове	21
Григорій Купріянович, Канадський симпозіум про митрополита Ларіона	22
Григорій Купріянович, Неділя Православ'я в Торонті	24

ПОГЛЯДИ

Irena Stelmach, Moja świadomość	25
---------------------------------------	----

З НАРОДНОЇ СКАРБНИЦІ

Іван Ігнатюк, Надбужанське весілля (Вступ)	26
Миколай Patejuk, Біла вежа (баші)	28
Іван Киризюк, Май холодний - хлібородний	30

ЛІТЕРАТУРА

Irena Stelmach, Los mój się spełnił	31
---	----

МИСТЕЦТВО

Славомір Sawczuk, Andrij Warhol - Andy Warchola. Granice sztuki	32
--	----

БЕРЕСТЕЙЩИНА

Микола Козловський, Кам'янецький стовп	34
--	----

ХОЛМЩИНА

Катерина Василів-Сидоренко, До річниці упокоєння бл. п. Лідії Стець	36
Лідія Засадко, Живи, любий Холме	37

РЕЦЕНЗІЯ

Іван Киризюк, „Антифон”	38
-------------------------------	----

ХРОНІКА

Хроніка земель над Бугом і Нарвою	39
---	----

На першій сторінці обкладинки - кафедральна церква Воскресіння Христового в Більську (фото: І. Хващевський).
На останній сторінці обкладинки - хрест при дорозі Осувка - Шостаково (фото: Мирослав Степанюк).

НОВІ ПРАВОСЛАВНІ ЄПИСКОПИ НА ПІДЛЯШШІ

Тричі: Аксіос

10, 11 та 12 травня ц. р. у митрополичому кафедральному соборі св. Марії Магдалини у Варшаві відбулись архиєрейські хіротонії трьох нових православних єпископів. Архимандрит Мирон (Ходаковський) був рукоположений во єпископа гайнівського, архимандрит Яків (Костючук) во єпископа супрасльського, а архимандрит Григорій (Харкевич) во єпископа більського. Єпископат Православної Церкви у Польщі збільшився до 8 владик, досягаючи найбільшого числа за весь післявоєнний час.



Архиєреї за Всенічним Бдінням в суботу 9 травня, у центрі архієпископ Сава

Після смерті довголітнього першоієрарха Православної Церкви в Польщі бл. п. Блаженнішого митрополита Василя в лютому ц. р., виникла необхідність поповнення єпископату Церкви. Рішення у цій справі прийняв Священний Собор Єпископів Православної Церкви в Польщі на засіданні 26 березня ц. р., яке відбулось під головуванням Містоблустителя Митрополичого Престолу архієпископа білостоцького і гданського Сава. Вирішено тоді покликти трьох нових владик з-посеред монахів Супрасльської лаври.

Хіротонії нових єпископів призначено на пасхальний період - на три чергові травневі дні (оскільки за канонами Православної Церкви на одній Божественній Літургії можна провести лише одну архиєрейську хіротонію).

Урочистості почались в суботу 9 травня увечері. Перед Всенічним

Бдінням відбулось наречення архимандрита Мирона во єпископа гайнівського. З віктаря перед лице архиєреїв, які стояли на середині храму, двох протоієреїв вивело архимандрита в повному облаченні, попереджав їх священник в епитрахилі та з хрестом. Коли архимандрит став перед владиками, протодиякон митрополичого собору проголосив, що Св. Собор Єпископів благословляє архимандритові Мирону бути „єпископом богоспасаємого града Гайнівки”. За чином наречення прозвучав м. ін. тропар празника Зішестя Святого Духа на Апостолів, оскільки висвячення єпископа - це нова П'ятидесятниця. Наречений архимандрит виголосив слово до архиєреїв, пізніше підійшов під благословення до всіх владик, а найвищий саном з-посеред них - архієпископ Сава окропив його голову свяченою водою. Потім почалось Всенічне Бдіння.

Єпископ Мирон

Єпископ гайнівський Мирон (в мирі Мирослав Ходаковський) народився у 1957 р. в Білостоці. Навчався у Православній Духовній Семінарії у Варшаві та Яблочині, яку закінчив у 1978 р. Цього ж року прийняв дяконську хіротонію з рук митр. Василя. Наступного року отримав монашеський постриг у Яблочинській Св.-Онуфрієвській обителі, а також ієрейські свячення.

У 1984 р. став намісником відродженого Супрасльського Благовіщенського монастиря. Доклав багато зусиль для відбудови монастиря та відродження монашеського життя в обителі. У 1990 р. був возведений у сан архимандрита. В 1995 р. закінчив богословські студії в Секції Православного Богослов'я Християнської Богословської Академії у Варшаві зі званням магістра богослов'я.

Наступного дня - в неділю 10 травня вранці, перед Божественною Літургією відбулось сповідання віри майбутнім єпископом. Як і попереднього дня виведено його з віктаря перед лице архиєреїв на середину храму. Протодиякон проголосив: „Приводиться боголюбезний, ізбранный і утверджений архимандрит Мирон хіротонісатися во єпископа богоспасаємого града Гайнівки”. Архієпископ Сава, за чином хіротонії, звернувся до архимандрита: „Чесо ради пришел еси, і от нашея мірности чесого просиши.” Архимандрит відповів: „Хіротонію архиєрейська благодаті,



Архимандрит Мирон служить Всенічне Бдіння напередодні своєї хіротонії

Високопреосвященніший". Після цього, на запитання очолюючого ієрарха: „Яко вірусши?", архимандрит зачитав поширений Символ віри. Тоді владика Сава проголосив: „благодать Святого Духа да будет з тобою" і поблагословив архимандрита, який прийняв також благословення від всіх присутніх владик. Потім почалась Божественна Літургія.



Архiepіскоп Сава вручає нововісвяченому владіці Мирону жезл

За уставом Православної Церкви архиерейська хіротонія відбувається перед Апостолом в часі Святий Божє... Хіротонію архимандрита Мирона здійснювало 6 архиерей: архієпископ Сава, архієпископ лодзінський і познанський Симон, архієпископ вроцлавський і щєцинський Єремія, єпископ люблінський і холмський Авель, єпископ гродненський і волковицький Артемій (Білорусь) та єпископ володимирський і ковельський Симеон (Україна). Після Малого Входу з Євангеліям нареченого во єпископа архимандрита митрофорний протоієрей і протодиякон вивели перед Царські двері. Архимандрит увійшов до вівтаря, зняв митру, тричі поклонився перед престолом та став на коліна покладаючи голову і схрещені руки на престолі. Архиєреї поклали на його голову відкриту Євангелію, архієпископ Сава, який очолював хіротонію, відчитав молитву висвячення, а духовенство тричі проспівало „Господи помилуй". Після цього всі архиєреї поклали на його голову праві руки, що є виявом апостольського переємства.

Після молитов відбулось переоблачення нового владика в єпископське облачення. Кожну частину облачення

владика Мирон отримував з рук архієпископа Сави, який проголошував „Аксіос" (з грецької: „гідний, достойний"), потім „Аксіос" співало духовенство та хор. По благословення з кожною частиною єпископського облачення новий владика звертався до всіх архиєреїв. Свою першу Літургію в сані єпископа новий владика служив стоячи по правому боці очолюючої служби владика Сави.

Після закінчення Літургії всі єпископи вийшли на середину храму в мантиях. Архієпископ Сава вручив новому владіці жезл - символ єпископської влади та звернувся до нього зі словом-настановленням. Сказав м. ін. „через покладення на тебе рук наших і молитовне призначення отримав ти особливу благодать Святого Духа, став ти єпископом Святої Апостольської Православної Церкви. Дякуємо Богові за цей день, засвідчує бо він про живучість нашої Церкви. Кожна єпископська хіротонія є радістю для Церкви воюючої і пермагаючої." Владика Сава згадав, що провів нового єпископа від дитинства через молодість в зріле життя, а зараз у єпископський сан. Підкреслював також заслуги владика Мирона для відродження Супрасльської лаври. Після цього владика Мирон з жезлом вперше поблагословив народ з єпископської кафедри. Урочистість закінчилась словом нового владика та побажаннями для нього з якими звертались присутні у храмі.

На хіротонію владика Мирона прибули численні представники державних і самоврядувальних влад, армії, а також амбасадори або представники по-



Хіротонія архимандрита Якова



Наречення архимандрита Якова во єпископа

сольств України, Білорусії, Росії, Румунії, Югославії, Греції. Дуже численно зібрались також вірні, не тільки з Варшави, але також з Супрасля, Гайнівки та багатьох інших місцевостей.

Вже кілька годин пізніше, увечері 10 травня, відбулось чергове наречення - архимандрита Якова, сина Підляської землі, во єпископа супрасльського. В своєму слові новонаречений архимандрит наголосив, що його бажанням було присвятитися монашеському життю на Св. Горі Афон, проте підпорядкувався волі Церкви та став інокм Супрасльської лаври, так і тепер приймає як волю Божу рішення Собору Єпископів про призначення єпископом. Після наречення архимандрит Яків служив Всенічне Бдіння, на якому нововісвячений владика Мирон очолював поієлей.

Подібно як і попереднього дня, в понеділок 11 травня вранці, перед Божественною Літургією відбулось сповідання віри нареченим во єпископа архимандритом Яковом, який по волі Церкви прийшов просити „хіротонію ар-

Єпископ Яків

Єпископ супрасльський Яків (в мирі Яків Костючук) народився у 1966 р. в містечку Нарва, виростав у підляському селі Кленики. Після закінчення технікуму поступив до Супрасльської обителі, згодом навчався в Московській Духовній Семінарії та Академії. У 1987 р. отримав від владика Сави дияконські, а в 1989 р. ієрейські свячення.

У 1993 р. прийняв монашеський постриг у Супрасльському монастирі. В 1994 р. був возведений у сан ігумена. Працює асистентом на Кафедрі догматичного богослов'я Християнської Богословської Академії у Варшаві. 7 квітня 1998 р., у свято Благовіщення Пресвятої Богородиці, був возведений у сан архимандрита.



Перше архиєрейське
благословення владыки Якова

хирейськя благодаті". За Божественною Літургією відбулась архиєрейська хіротонія владыки Якова, яку здійснили: архієпископ Сава, архієпископ Симон, архієпископ Єремія, єпископ Авель, єпископ володимирський і ковельський Симеон, а також нововисвячений єпископ гайнівський Мирон. Знову у варшавському соборі багатократно прозвучало „Аксіос”. Після Літургії архи-



Архимандрит Григорій приймає
благословення від єпископа Авеля

єпископ Сава вручаючи владыці Якову єпископський жезл, побажав йому, щоб архипастирське служіння було повним любові. Сказав також до молодого єпископа: „Не шукав ти єпископської честі, це благодать Божя призвала тебе на це високе служіння. Нехай буде вона з тобою у всі дні твого служіння. Символом її є вручаємий тобі сьогодні архиєрейський жезл”. Після першого архипастирського благословення владыка Яків виступив зі словом та прийняв побажання від численних вірних.

Увечері цього ж дня собор знову заповнився вірними, які прибули на третє вже наречення во єпископа. Наречений во єпископа більського архимандрит Григорій у своєму слові підкреснув м. ін., що велику роль у виборі ним іночеського життя відіграла Києво-Печерська лавра. Потім відслужив він Всенічне Бдіння, а поєслей очолив висвячений цього ж дня владыка Яків.

У вівторок 12 травня вранці відбулось чергове сповідання віри. Знову прозвуч-



Ісповідання віри
архимандритом Григорієм

чали слова митрополичого протодиякона: „Приводиться боголюбезний, ізбранный і утверджений архимандрит Григорій хіротонісатися во єпископа богоспасемого града Більська”. За Божественною Літургією архиєрейську хіротонію архимандрита Григорія здійснили: архієпископ Сава, архієпископ Симон, архієпископ Єремія, єпископ Авель, єпископ архангельський і холмогорський Тихон з Росії, а також єпископ гайнівський Мирон і єпископ супрасльський Яків.

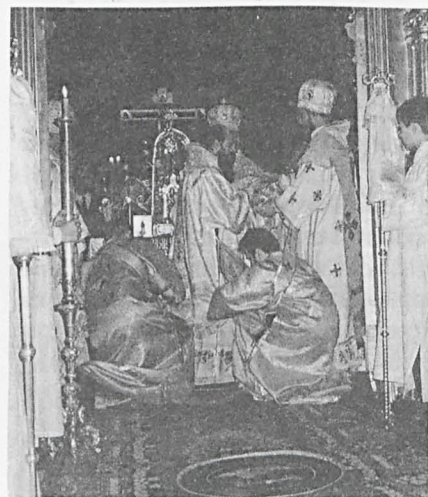
Проповідь на Літургії сказав Містоблюститель Митрополичого Престолу архієпископ Сава, який наголосив, що

Єпископ Григорій

Єпископ більський Григорій (в мирі Георгій Харкевич) народився у 1965 р. в Білостоці. Навчався у Православній Духовній Семінарії у Варшаві та Яблочині, яку закінчив у 1985 р. Згодом навчався у Санкт-Петербурзькій Духовній Академії.

У 1989 р. прийняв дияконську, а в 1992 р. ієрейську хіротонію з рук архієпископа Сави. У 1992 р. прийняв монашеський постриг у Супрасльській обителі. В 1994 р. був возведений у сан ігумена. Працює асистентом на Кафедрі практичного богослов'я Християнської Богословської Академії у Варшаві, викладає також у Школі Іконописання в Більську. 7 квітня 1998 р., у свято Благовіщення Пресвятої Богородиці, був возведений у сан архимандрита.

в цих днях відбулась велика подія в житті нашої Помісної Церкви - нова П'ятидесятниця. По закінченні Літургії архієпископ Сава вручив владыці Григорію жезл та звернувся до нього зі словом. Потім новий владыка промовив до присутніх та приймав побажання. Серед зібраних на цій останній хіротонії було численне духовенство і вірні з Більська, м. ін. бурмістр міста Більськ А. Степанюк, а також співпрацівники нового єпископа з Християнської Богословської Академії.



Облачення нововисвяченого
єпископа Григорія в архиєрейський саккос

Хіротонія владыки Григорія закінчилась трьохденні урочистості, які вже стали вагомим подієм в житті Православної Церкви в Польщі, а особливо для Підляшшя, яке збагатилось новими архиєреями.

Григорій КУПРІЯНОВИЧ

WYBRANO NOWEGO METROPOLITĘ

Nowym metropolitą warszawskim i całej Polski, a jednocześnie ordynariuszem diecezji warszawsko-bielskiej obejmującej m. in. Północne Podlasie, Św. Sobór Biskupów Cerkwi Prawosławnej w Polsce 12 maja br. wybrał Strażnika Tronu Metropolitalnego, dotychczasowego arcybiskupa białostockiego i gdańskiego Sawę. Jest on następcą zmarłego w lutym br. metropolity Bazylego. Metropolita Sawa będzie siódmym z kolei metropolitą warszawskim i całej Polski oraz szóstym w historii zwierzchnikiem Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej w Polsce. W hierarchii zwierzchników Cerkwi autokefalicznych zajmie trzynaste miejsce po metropolicie Tirany i Duresu arcybiskupie całej Albanii, a przed arcybiskupem praskim metropolitą ziem czeskich i słowackich.

Już 15 stycznia br., w związku z ciężką chorobą metropolity Bazylego, Sobór Biskupów powierzył pełnienie obowiązków kierującego sprawami Cerkwi i ordynariusza diecezji warszawsko-bielskiej najstarszemu według sakry biskupiej hierarsze - arcybiskupowi Sawie. Po śmierci metropolity Bazylego abp Sawa został Locum Tenens (Strażnikiem Tronu Metropolitalnego).

W celu wyboru nowego metropolity więty Sobór Biskupów Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej w Polsce zebrał się w Warszawie bezpośrednio po wyświęceniu trzech nowych biskupów 12 maja br. Było to jego pierwsze posiedzenie w nowym, poszerzonym o biskupów Mirona, Jakuba i Grzegorza, składzie. W Soborze Elekcyjnym wzięli udział wszyscy biskupi Cerkwi Prawosławnej w Polsce zamieszkali w kraju (bez udziału podlegających jurysdykcji Cerkwi Prawosławnej w Polsce biskupów z Portugalii, gdyż zgodnie ze statutem Cerkwi tylko biskupi krajowi mają prawo wyboru metropolity).

Sobór Biskupów jednogłośnie wybrał arcybiskupa Sawę nowym zwierzchnikiem Cerkwi Prawosławnej w Polsce. Podjęto też decyzję, że metropolita Sawa będzie nadal sprawował obowiązki ordynariusza diecezji białostocko-gdańskiej oraz Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego. Sobór zadecydował, że intronizacja nowego metropolity odbędzie się w warszawskim metropolitalnym soborze katedralnym w Marii Magdaleny w niedzielę 31 maja br.

Podjęto również decyzje o obowiązkach nowowyświęconych biskupów. Będą oni biskupami pomocniczymi diecezji warszawsko-bielskiej (biskupi Miron i Grzegorz) oraz białostocko-gdańskiej (biskup Jakub). Dwaj z biskupów rezydować będą w miastach od których pochodzą ich tytuły: biskup Jakub - w Ławrze Supraskiej, zaś biskup Grzegorz w Bielsku Podlaskim. Natomiast biskup hajnowski Miron rezydować będzie w Warszawie, a w przyszłości obejmie stanowisko Prawosławnego Ordynariusza Wojska Polskiego.

Sobór powołał także kilka komisji. Na czele Komisji ds. wydawnictw cerkiewnych stanął biskup Miron. Powstała też komisja, która zajmować się będzie nadzorem nad budownictwem cerkiewnym - będzie ona m. in. opiniować projekty nowych cerkwi oraz innych budowli cerkiewnych (w jej skład weszli prof. A. Grygorowicz oraz o. L. Tofiluk). Powołano również komisję opracowującą nowy program nauczania religii prawosławnej (przewodniczący - o. J. Tofiluk). W związku z przewidywaną nowelizacją ustawy o stosunku państwa do Cerkwi Prawosławnej i powstaniem cerkiewno-rządowej Komisji Regulacyjnej ds. majątku PAKP delegowano do niej ze strony Cerkwi arcybiskupa Jeremiasza, biskupa Abła i o. J. Tofiluka oraz jako doradców prawosławnych adwokatów.

Na Soborze przedyskutowano również inne kwestie związane z bieżącym życiem Cerkwi Prawosławnej w Polsce. (gk)

Митрополит Сава

Митрополит Варшавський і всієї Польщі Сава (в мирі Михайло Грициняк) народився 15 квітня 1938 р. в селі Снятичі біля Томашева на Холмщині. Після закінчення початкової школи поступив у сталеварний технікум у Хожові (Сілезія), звідки незабаром перенісся до щойно відкритої Православної Духовної Семінарії у Варшаві. Після її закінчення у 1957 р. поступив на богословські студії в Секції Православного Богослов'я Християнської Богословської Академії у Варшаві.

Академію закінчив зі званням магістра богослов'я у 1961 р. Тоді став викладачем Духовної семінарії та помічником редактора журналу „Церковний Вестник”. З 1962 р. почав також викладати в Християнській богословській Академії. У 1964 р. отримав дияконську хіротонію. В роках 1965-1966 студіював на Православному богословському факультеті Белградського університету (Югославія), де у 1966 р. захистив докторську дисертацію про життя пророка Іоана Хрестителя і отримав звання доктора богослов'я. 6 лютого 1966 р. в Белграді Сербський патріарх Герман постриг диякона Михайла у ченці даючи йому ім'я Сава в честь свят. Сави Сербського.

В березні 1966 р. отримав ієрейські свячення. Цього ж року ієромонах Сава став вихователем у Митрополічному гуртожитку у Варшаві, а згодом призначено його також директором митрополічної канцелярії. У 1970 р. отримав сан ігумена, а в 1971 р. архимандрита. 16 лютого 1970 р. призначено його намісником Яблочинського монастиря, а з осені 1974 р. ректором Вищої Православної Духовної Семінарії в Яблочині. Архимандрит Сава продовжує також наукову і викладацьку працю на Християнській Богословській Академії, де у 1978 р. дістав звання доктора габілітованого за працю *Тасмниця вічання у православному богослов'ї*.

У 1979 р. Синод Єпископів Православної Церкви в Польщі вирішив про номінацію архимандрита Сави єпископом лодзьким. Єпископську хіротонію отримав він 25 листопада 1979 р. в соборі св. Марії Магдалини у Варшаві з рук митрополита Василя, архієпископа білостоцького і гданського Никанора та архієпископа вроцлавського і щещинського Олексія. 1 грудня 1979 р. був призначений єпископом лодзьким і познаньким. Вже у 1981 р., у зв'язку з відходом на пенсію архи-

єпископа Никанора, переведено його на білостоцько-гданську єпархію. В роки керування ним цією єпархією відбулось тут помітне пожвавлення церковного життя та широка розбудова структур Церкви, а особливо відродження монашества (створено в єпархії три нові монастирі). Владика Сава був також опікуном Братства Православної Молоді.

В 1987 р. єпископа Саву возведено у сан архієпископа, а в 1990 р. отримав звання професора богословських наук. Був також керівником Секції Православного Богослов'я Християнської Богословської Академії та проректором ХБА. У 1994 р. архієпископ Сава став першим після війни Православним Ординарієм Війська Польського, а в 1996 р. отримав звання генерала бригади. У січні 1998 р., у зв'язку з хворобою митрополита Василя, Синод Єпископів поручив архієпископові Саві виконання обов'язків митрополита. Після смерті митрополита, в лютому ц. р. став він Містоблостителем Митрополічного Престолу. 12 травня 1998 р. Священний Синод Єпископів Православної Церкви в Польщі обрав архієпископа Саву новим Митрополитом Варшавським і всієї Польщі.

Шевченкова поезія

25 березня 1998 р. у Більську Підляському відбувся Шевченківський вечір, присвячений річницям від дня народження і дня смерті Тараса Шевченка. Проходив він у спортивному залі Початкової школи № 4.



Учасники декламаторського конкурсу

Про життєвий шлях Кобзаря розповіла Йоанна Іванюк, яка була також і ведучою цього вечора. У святі прийняли участь учні початкових шкіл № 4, № 5 і № 1 з Більська, а також учні з Черемухи.

Картину з життя родини Шевченків в часи дитинства Тараса представила група школярів з Черемухи, натомість артистичну програму з піснями на слова Т. Шевченка виконав український молодіжний ансамбль „Ранок”.

Проведено також декламаторський конкурс на виконання поезій Великого Кобзаря, в якому прийняло участь 31 учень. Комісія у складі: Ірина Зінкевич – заступник директора Початкової школи № 4 в Більську, Ігор Фіта –

технічний редактор українського часопису „Над Бугом і Нарвою”, Іван Киризюк – заступник голови Союзу українців Підляшшя, розділила виконавців на дві вікові групи.

В першій групі (класи III – IV) найкращі місця зайняли: 1. Оксана Михальчук (школа № 4) за декламацію твору „Думка”; 2. Анна Петручук (школа № 4) за твір „Не завидай багатому”; 3. Ольга Рижик (школа № 5) за твір „Над Дніпровою хвилею”. Додатково в цій групі були відмічені Анна Білокозович (школа № 4) та Катерина Бартошевич (Початкова школа в Черемусі).

В другій віковій групі (класи V – VIII) місця поділили: 1. Ліза Васи-

левська (школа № 4) за фрагмент поеми „Наймичка”; 2. Міля Шимчук (школа № 4) за твір „Тополя”; 3. Катерина Борковська (школа № 4) за виконання твору „До Основ'яненка”.

У групі наймолодших декламаторів нагороджені були – Оксанка Рижик (дитячий садочок № 9 в Більську) та Михалко Киризюк (учень другого класу початкової школи № 1 в Більську).

Всю програму вечора підготували вчительки української мови Єлизавета Томчук і Ірина Вищенко. Учасникам декламаторського конкурсу були вручені нагороди від Союзу українців Підляшшя.

Репортажі з вечора для програми білостоцького радіо „Думка Української” та до програми „Самі про себе” (Телебачення Білосток) робили редактори Юрій Місіюк та Славомір Савчук.

На Підляшші роковини Кобзаря безперервно святкуються з 1985 р. Відмічали їх тоді в Черемусі та Кліщелях, а тепер ця традиція має своє продовження також у Більську. Раніше на Шевченківських академіях виступали також ансамблі з-поза Підляшшя: з Волині, Білостоку, Перемішля, Люблина та Гданська.

Іван КИРИЗЮК



Нагороди молодим декламаторам вручає Ірина Зінкевич

ПОСВЯЧЕННЯ ЦЕРКВИ ПРЕП. АФАНАСІЯ В БІЛІЙ

В честь Преподобномученика

Напередодні Великого посту, в М'ясопустну неділю - 22 лютого ц. р., відбулось посвячення нижнього храму православної церкви в Білій на Підляшші. Новий храм посвячено в честь священномученика Афанасія Берестейського. Чин посвячення здійснив єпископ люблинський і холмський Авель у співслуженні більських священників: о. прот. Вікентія Пугачевича і о. Андрія Пугачевича, а також о. прот. Андрія Лося та о. протодиякона Юрія Дмитрука з Люблина. В урочистості численно прийняли участь місцеві вірні.

Біла на Підляшші - це найбільше місто південної частини Підляшшя, не малу частину його населення становлять православні. Знаходиться тут найчисленніша православна парафія у Люблинсько-Холмській єпархії. Стару більську церкву зруйновано у 1938 р., а місцева громада роками не мала свого храму. Згодом на місцеве православне кладовище перенесено дерев'яну церкву з одного з сіл. У 80-х роках побудовано тут нову муровану церкву свв. Кирила і Мефодія, яку посвячено у 1989 р. Нова церква особлива тим, що як єдина на Південному Підляшші є двохповерхова і передбачено в ній два престоли.

Посвячення нижнього храму більської церкви саме цього року не було випадковим. 5 вересня 1998 р. виповнюється 350-річчя мученицької смерті священномученика Афанасія, ігумена берестейського, покровителя цього храму. Загинув він за відстоювання православної віри у 1648 р. на окраїнах міста Берестя. Святий залишається символом спротиву православних проти насильного введення унії. (Ширший текст митр. Іларіона про постать преп. Афанасія помістили ми в „НБІН” № 6/1996).

Особливого почитання зазнав священномученик на його рідних надбужанських землях, також на Підляшші. До першої світової війни частина мощей святого зберігалась у Ліснянському монастирі. В половині 90-х років, вже після відродження Люблинсько-Холмської єпархії, зроблено заходи для відновлення традиції почитання святого на Південному Підляшші. Центром почитання преп. Афанасія не тільки для цього терену, але й для всієї Православної Церкви в Польщі, поступово стає саме Біла. Вже у 1996 р., у 400-річчя трагічної для православних Берестейської унії, відбулось урочисте перенесення до більської церкви ікони з частинкою мощей святого. Цього ж року єпархія



видала Акафіст священномученику Афанасію, ігумену Берестейському. Черговим кроком є саме посвячення храму в честь святого - від цього року в день смерті преподобномученика в більському храмі збиратимуться вірні на новому престольному празнику. Найближчим часом передбачається також офіційне проголошення преп. Афанасія Берестейського покровителем Люблинсько-Холмської єпархії, а також інші заходи пов'язані з відзначенням 350-річчя преставлення святого. (ят)

Testament kleszczelowskiego burmistrza z 1727 roku

Prywatne dokumenty mieszczan, pochodzące z XVIII wieku należą do rzadkości, szczególnie jeżeli to dotyczy małych podlaskich miasteczek. Właśnie jeden z takich dokumentów kleszczelowskiego mieszczanina udało się odnaleźć w archiwum we Lwowie. Jest to testament byłego burmistrza Kleszczel Andrzeja Sadłowskiego.

Niestety, nie wiemy w jakich latach i ile razy sprawował on ten urząd, ponieważ burmistrza wybierano corocznie. Oczywiście, burmistrzów wybierano spośród ludzi zamożniejszych i posiadających znaczny autorytet. Andrzej Sadłowski należał więc do bogatszych mieszkańców Kleszczel, o czym świadczy zresztą jego testament.

Dokument ten jest bardzo interesujący pod wieloma względami. Są w nim zawarte niezwykle istotne dla historii Kleszczel wiadomości. Dowiadujemy się kto i jaki urząd sprawował w Kleszczelach w 1727 roku. Mamy w nim też jedyną, jak na razie, wzmiankę źródłową potwierdzającą istnienie przy cerkwi Bractwa Św. Mikołaja.

Dokument ten rzuca też ciekawe światło na stosunki religijne w ówczesnych Kleszczelach. Otóż unita A. Sadłowski wyraźnie preferuje w swoim testamencie proboszcza kościoła rzymsko-katolickiego wobec parochów unickich (w Kleszczelach w owym czasie były dwie cerkwie unickie i kościół katolicki). Dlaczego tak czyni, można jedynie się domyślać. Prawdopodobnie miał on bowiem żonę katoliczkę (sądząc po imieniu i nazwisku) i być może poprzez nią zbliżył się do Kościoła rzymsko-katolickiego. Z treści testamentu, w każdym bądź razie, widać, że proboszcz rzymsko-katolicki Jan Chrościewicz cieszył się u testatora ogromnym szacunkiem i całkowitym zaufaniem, czego nie można powiedzieć o obydwu parochach unickich, którzy przecież nie zostali zaproszeni do spisania jego ostatniej woli. Zapis A. Sadłowskiego dla kleszczelowskiego kościoła jest bardzo szczodry, funduje on organy i dzwon. Należy dodać, iż te rzeczy były wówczas kościółowi bardzo potrzebne, ponieważ rok wcześniej został właśnie konsekrowany nowo zbudowany kościół św. Zygmunta i brakowało w nim wyposażenia. Z późniejszych źródeł wiemy, iż posiadał on niewielkie siedmiogłosowe organy, a więc wola A. Sadłowskiego została zapewne spełniona. Co prawda nie zapomina on również o potrzebach mocno już zniszczonej swej cerkwi parafialnej św. Mikołaja (o jej złym stanie

świadczy zachowana wizytacja tej cerkwi właśnie z 1727 roku) i daruje na jej renowację fundusze ze sprzedaży trzech wozów chmielu. Jednak była to suma skromniejsza od ofiarowanej na kościół św. Zygmunta. Zbliżenie A. Sadłowskiego z Kościołem jest już tak dalekie, że godzi się na pochowanie swych szczątków przy kleszczelowskim kościele, o ile by paroch odmówił mu pochówku na cmentarzu przycerkiewnym (ciekawe dlaczego wąpi, że suma ofiarowana na pochówek może być zbyt mała?).

Jednak pomijając już sympatie konfesyjne należy stwierdzić, iż A. Sadłowski był człowiekiem bardzo pobożnym i nadzwyczaj troszczył się o pokój duszy swojej, zakupując wiele mszy, zarówno u księdza katolickiego, jak i u wszystkich okolicznych parochów unickich. Przy okazji dowiadujemy się, iż taką posługę wyceniano na jeden złoty. Z testamentu dowiadujemy się też, że Żydzi z Orli i cały kahal orleński pełnili dla mieszczan kleszczelowskich rolę swego rodzaju banku oferując 7% od zastawionego kapitału. Co prawda A. Sadłowski żonie swej zaleca już brać 8%, no cóż, wtedy też była inflacja. Oprócz tego pożyczał on również pieniądze kleszczelowcom, ale już chyba nie na procenty, bo nie o tym nie wspomina, chociaż brał zastaw (wspomniana w testamencie szabla pochodziła chyba od jakiegoś szlachcica). Potrafił on również być wielkoduszny i darować ubogiemu pożyczkę, a drugiemu umorzyć jej część.

Trzeba przyznać, iż majątek pozostawiony przez A. Sadłowskiego był całkiem duży i nawet dzisiaj jego szczodrość budziła by podziw. Narzuca się więc pytanie, jak zwykły mieszczanin kleszczelowski (choćby i bogaty) potrafił zgromadzić taki majątek. Z pewnością był to człowiek za-

radny i pracowity, zapewne jednak głównie uprawa i handel chmielem sprzyjały bogaceniu się kleszczelowców, a przynajmniej niektórych z nich.

Interesująca jest również sfera obyczajowa uwidoczniiona w testamencie. Widoczny jest więc szacunek testatora wobec żony, kilkakrotnie podkreśla bowiem, że posiadany majątek jest efektem ich wspólnego wysiłku. Dowiadujemy się też coś nieco o obrzędzie pogrzebu (odprowadzanie z chorągiewkami) i o tytułowaniu poszczególnych osób. A więc ksiądz katolicki to w *Bogu Przewielebny Imci*, parochowie unicy to z reguły *Wielebni Oycowie*. Słowa *Pan* przysługują najbardziej poważanym obywatelom. Określenie *Ślawetny* oznacza, iż mamy do czynienia z mieszczaninem, a stawiane przed imieniem i nazwiskiem słowo *Uczciwy* oznaczało mieszkańca wsi.

Dokument jest podany zgodnie z oryginalną pisownią, która znacznie różni się od dzisiejszej, ale w zasadzie cała treść jest zrozumiała. W paru miejscach są oczywiście pomyłki pisarza, ale zostały one zachowane. Miejsca wy kropkowane wskazują, iż w danym miejscu dokument jest zniszczony i nieczytelny. Testament ów, zgodnie z wolą A. Sadłowskiego, został wpisany do ksiąg radzieckich i ławnickich miasta Kleszczel, o czym świadczy dopisek z roku 1798 sporządzony przez ówczesnego pisarza miejskiego Jerzego Szumowicza.

Dla uzupełnienia dodam, iż Andrzej Sadłowski w jednym z kleszczelowskich dokumentów jest wspominany jako Andrzej Sadło, a jeszcze w drugiej połowie XVII w. ród ten posiadał przezwisko Salo. Dziś w Kleszczelach mieszkają ludzie o nazwisku Sadliński.

Andrzej Sadłowski jest również kilkakrotnie wymieniany w księgach miejskich z 1713 i 1714 r., gdzie jest wspomniane, że parę razy sądził się z innymi mieszczanami i nawet sam był oskarżony o zniewagę.

Poniższy dokument został odnaleziony w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie przez młodego historyka uniwersytetu lwowskiego Wasyla Kmetia. Za udostępnienie go składam mu serdeczne podziękowanie.

Mikołaj ROSZCZENKO

Anno 1727

Roku Pańskiego Tysiącznego Siedemsetnego Dwudziestego Siódmego Dnia dziesiątego Miesiąca Marca w Poniedziałek. Działo się w Domu Sławetnego Pana Andrzeja Sadłowskiego Mieszczanina y Burmistrza Starej Rady Miasta J. K. Mści Klisczeli który to Sławetny Pan Andrzej Sadłowski będąc nawiedzony od Pana Boga Cieleśną chorobą a zdrowym będąc na Umysle przy Sędziwych Swoich Latach spodziewając się aby się kiedy nieprzyszło z tym doczesnym Światem pożegnać, za dobrej pamięci y zupełnym rozumie zaprosiwszy w Dom Swoy do Siebie na Testament w Bogu Przewielebnego Jmci Xiedza Jana Chrościewicza Proboszcza Kleczewskiego y Sławetnie urodzonych Panów Magistratowych. Jako to Pana Jana Sankiewicza Landwóytę, Pana Krzysztofa Mroczkowskiego Burmistrza, Damiana Sankiewicza, Kondrata Alexandrowicza, Theodora Konachowicza, Jana Chiniewicza Rayców, Filipa Michałowskiego, Jakuba Gładzkiego Ławników. Pana Pawła Połmużewicza Pisarza przysięgłego Miasta J. K. Mści Klisczel, tudzież y Sławetnych P. P. Pana Pawła Szumowicza Burmistrza starej Rady, Pana Grzegorza Sankiewicza Szwagrow Swoich, Pana Stanisława Piotrowskiego, Panasa Ochrymowicza, Mieszczan J. K. Mści Klisczel y innych Osób, przy bytności Uczciwych Teodora Lewoniewicz, Hawryła Roszczynce, Sąsiadach y Obywatelach z Przedmieścia Czeremby. Przy których to uproszonych Osobach wzwyż wymieniony Pan Andrzej Sadłowski mając cokolwiek fortuny Swoiey, tak w gotowiznie, iako y w Dobrach, spólnym staraniem z Żoną swoią Konstancją Mirowicką, za Błogosławieństwem Boskim nabytych Colikolwiek iest, Testator terazniejszy Sławetny Pan Andrzej Sadłowski, Pamiętając na ostatnie życie swo.... Troyce Przenajświęttrzą w ten sposób....

Wymie Oyca y Syna y Ducha Świętego

Niech się Jego stanie Wola Święta Amen.

Nayprzod Dusze swoią grzeszną Panu Bogu Naywyszemu Stworcy Swemu poleciwszy w ręce Jego Przenajświęttrze, a Ciało iako proch Ziemi. Uprasza Testator terazniejszy, w Bogu Przewielebnym Ichmosciow Kapłanow, aby Ciało Jego było pochowane według obrzędu Chrześcijańskiego w Cerkwi Świętego Mikołaja Kleczewskiej za który pogrzeb Wielebnemu Oycu Bazylemu Kiersnowskiemu Plebanowi Cerkwi Świętego Mikołaja, Parochowi Swemu za iego prace leguie y zapisuie Summy gotowey Talentow bitych Sześć, w Bogu Przewielebnemu Imci Xiedzu Janowi Chrościewiczowi Proboszczowi kleczewskiemu, aby był łaskaw z Choraćwiami wynieść y Ciało grzeszne do Grobu odprowadzić za którą prace Imci leguie y zapisuie Talerow bitych trzy. Także y Wielebnemu Oycu Jakubowi Swiderskiemu Prezbiterowi Cerkwi Świętego Jerzego leguie y zapisuie tyńfow trzy aby był łaskaw z Choraćwiami wynieść y Ciało grzeszne do grobu zaprowadzić y według obrzędu Chrześcijańskiego pochować. A iezeliby Wielebny Ociec Kiersnowski Prezbiter Mikolenski niechciał za legowaną Summe Ciała grzesznego chować. Tedy uprasza Testator terazniejszy Imci Xiedza Proboszcza kleczewskiego, aby pamiętał o Duszy Jego y Ciało grzeszne pochował w Kościele gdzie Jego Wola y łaska będzie na ten proch pokazać miejsce za co Imci będzie nagroda przez Żonę po Smierci. Dobra zas y Fortune swoje z Żoną swoią Konstancją spólnym staraniem, y pracą swoią nabyte uniezey opisany sposób według Intencyj dysponuie. Nayprzod Bogu Naywyszemu y Matce Przenajświęttrzey y Wszystkim Świętym na cześć y chwale iego świętą aby nieustaić Bogu naywyszemu na wieki kwitnела z fortuny swoiey leguie y zapisuie Summy gotowey u Żydow Orlenskich Obywatelow Tyńfow Tysiąc pięćdziesiąt, dico 1050. Na Organy do Kosciola Farskiego Kleczewskiego Jako zapisy dobrowolne onych przy podpisie ich Żydowskim Świadcą które zapisy w Boga Przewielebnemu Imci Xiedzu Proboszczowi kleczewskiemu oddacie dla odebrania wuz wyrażoney Summy na naznaczone organy. Nayprzod u Beniamiana Leyzorowicza Tyńfow sto Summy gotowey, u Kalmana Beniaminowicza Syna Byrka (?) Tyńfow sto Summy gotowey, u Icka Jownowicza tyńfow sto pięćdziesiąt gotowey Summy, u Mendela Abramowicza



Kaplica św. Mikołaja w Kleczelach.
(dawna dzwonnica)

tynfow sto pięćdziesiąt gotowey Summy, u Morducha y Szaismuytowiczow tynfow dwieście samey Summy oryginalney. U Hyrsza Nachimowicza tynfow sto gotowey Summy. U Leyby Abramowicza koszelowskiego tynfow sto Summy gotowey. U Leyby Kopel... tynfow dzies... wyz pomienioną Osoby aby oddali do Rąk Imci Xiędzu Proboszczowi tuteyszego Probostwa na Termin naznaczony w Roku teraznieyszym 1727 na Święty Michał przypadającego Święta. Jako się sami opisali. Za którą sumę Imci Xiędz Proboszcz, odebrawszy niebawiąc powinien wystawić organy. Drugą zaś Summe u drugich Żydow także Orlenskich Obywatelow. Jako zapisy onych świadczą na Złoty Tysiąc Sto Siedmdziesiąt dziewięć, dico 1179. Cuneniti moneta Te Summe leguie y zapisuie teraznieyszy Testator; Sławetny Pan Andrzej Sadłowski, na Dzwon do Kosciola Farskiego Klezczelewskiego, gdzie y organy aby pomienieni Żydzi, na termin naznaczony wedlog zapisow swoich na wyz opisanym Dzwon dla Chwały Boga Naywyszego Summe wyz opisaną do rąk Imci Xiędza Jana Chrościewiczza Proboszcza Klezczelewskiego wyliczyli y oddali na termin naznaczony. Nayprzed u Leyba Morduchowicza Wysockiego Złoty dwiescie dwadziescia. U Leyba Kopelczuka Złoty dwiescie Pięćdziesiąt pięć. U Icka Kramarza Złoty Sto Siedmdziesiąt Szesć. U Jankiela Leyzorowicza Zięcia Leybowego z Jankielem Hyrszowiczem Złoty Sto Siedmdziesiąt Szesć. U Josia Rabinowicza Złoty Osmdziesiąt Osm. U Leyzora Jozefowicza Zięcia Abramkowey Złoty Osmdziesiąt Osm. U Dawida Froymowicza Złoty Osmdziesiąt Osm. U Wolfa z Żoną Jego Rachlo Złoty Osmdziesiąt Osm. Ktorą to Summe wyz wyrazone Osoby powinny oddać w Roku 1728 na Święty Michał Dnia 29 7bra (lipca). Jako się sami opisali w Roku przeszłym 1726 29 7bra we dwa Roki nieuchybając Terminow powolną grabieżą fortun Swoich. Na co się Żydowskim pismem rękami swemi podpisali. Za którą Summe w Bogu Przewielebny Imci Xiędz Proboszcz Klezczelewski powinien będzie odebrawszy Summe, Starania swego przyłożyć y dla chwały Boga Nayswiętzego iako się namieniło do Kosciola Tuteyszego Klezczelewskiego Dzwon wystawić, aby chwała Bogu Naywyszemu, nieustaiąc na Wieki kwitnela. Na ostatnim zas terminie przy zgo... Testator teraznieyszy Sławetny Pan Andrzej Sadłowski pamiętając o Duszy Swoiey grzeszney, dla Ublagania Boga Naywyszego y Majestatu iego Świętego z Fortuny Swoiey, Trzecią Summe daną na Kachał Orlenski dwa Tysiąca Złoty szelężną monetą na wieczne Czasy poko Miasta Orla y Kachału Orlenskiego stanie od ktorey Summy wedlog Zapisu Kachalskiego Jako się Sami Opisali po Złoty Siedm odkazdego Sta Złoty co Rok Prowizyj płacić maia. Co uczyni Złoty Sto Czterdzieści Szelężną monetą pomienionego Wyderkafu albo raczy prowizyj na Opisany Termin, to iest na przewodną Niedziele, do Rąk Imci Xiędzu Proboszczowi Klezczelewskiemu oddawać powinni z ktorey to Summy Testator teraznieyszy Sławetny Pan Andrzej Sadłowski leguie y zapisuie na Msze Święte Złoty dwadziescia pięć... pomieniony Kachał Orlenski powinien dawac pospołu z Summo ...tow Osmnascie na Swice nastawną Testatora do S. Mikołaja Cerkwi Klezczelewskiej y uprasza Testator Przewielebnych Wielebnych Ichmosciow Kapłanow aby Msze Święte za Dusze teraznieyszego Testatora Rok po Roku odprawowane byli którym Ichmosciom Kapłanom zuyw wyrazoney Summy In primaris w Bogu Przewielebnemu Imci Xiędzu Proboszczowi Klezczelewskiemu Imci Xiędzu Janowi Chrościewiczowi Leguie y zapisuie na wieczne czasy na Mszą S. Złoty Pięćdziesiąt za którą Summe aby w kazdym Tygodniu rok po roku poki Domu Bozego stanie we Srode Msze Świętą odprawił o co uprasza Testator teraznieyszy Imci, aby y po Wieku Swoim te obliży podał, do odprawowania następującym Kapłanom na wieczne czasy. Także y w Bogu Wielebnym Oycom teraznieyszym, Jako to Wielebnemu Oyco Bazylemu Kiersnowskiemu Prezbiterowi Cerkwi S. Mikołaja Leguie y zapisuie, ztegoz Wyderkaffu kachalskiego złotych trzydzieści, za które Summe aby pomieniony Kapłan odprawił Msze Świę. w Rok trzydzieści, w kazdym Miesiącu po dwie Msze Święte wedlog Czasu Swego. Winsze zas Miesiący po iedney Mszy Świętey, aby się wedlog Obligacyj wypełniło. Także y Wielebnemu Oyco Jakubowi Swiderskiemu Prezbiterowi Cerkwi S. Jerzego Klezczelewskiemu na Msze Święte Leguie y zapisuie Złoty trzydzieści zteyze prowizyj Kachału Orlenskiego za które Summe uprasza Testator Sławetny P. Andrzej Sadłowski aby pomieniony Kapłan zato Summe odebrawszy odprawił Mszy SS. trzydzieści w kazdym Roku. Rok po Roku w kazdym Miesiącu po dwie Msze Świętych wedlog Czasu Swego, winszych Miesiącach po iedney Mszy S. Dyakom tak Mikolenskiemu iako y Jurowskiemu ktorzy będą spiewać te Msze Święte z teyze Summy kachalskiej oprócz Kapłanow osobno za prace Onyn powinno dochodzić po Tynfow dwa co Rok. Co uczyni Summa Złoty Sto piętnaście. Reszta zas Summy, od Złoty Sta piętnastu, Złoty dwadziescia pięć pozostających, od Kapłanow teraznieyszy Testator naznacza iako się wyżej namieniło, aby Kachał Orlenski Co Rok za Złoty dwadziescia pięć wydawał Wosku fontow Osmnascie, na tenze Termin iako y Summe ... Oryginalnego ...tnascie złotych ma bydz oddawana przez Kachał Orlenski do Rąk Imci X. Proboszcza Klezczelewskiego y pomienionych Kapłanow, który Imci X. Proboszcz odebrawszy wyz wyrazoną Summę z pomienionymi Kapłanami Co Rok się podzielić powinien poki P. Bog Wieku przedluzy, y za to Summe uprasza Testator, aby były Msze Święte odprawowane za Dusze Jego poki ieszcze zona zyie a po Smierci Zony tedy za Oboje Matzonkow /Andrzeia y Konstancye/ Aby były odprawowane Msze Święte, wiecznymi Czasy y przez następujących Kapłanow, poki Domow Bozych w Mieście tuteyszym Klezczelewskim stanie. Aznayıpirszy Rokowey prowizyj odebrawszy z Kachału rozdać Kapłanom Imci X. Proboszczowi złotych dwadziescia pięć. Wielebnym Oycom Oyco Jurowskiemu Złoty piętnaście, Oyco ... Złoty dziesięć, Oyco Kosienskiemu Złoty dziesięć, Oyco Rochackiemu Złoty dziesięć OO. Korninskiemu Złoty dziesięć, Oyco

Andruszkiewiczowi Orlenskiemu Złotych dziesięć, Oycu Hruzenskiemu Złotych dziesięć, Oycu Branskiemu Złotych dziesięć, Za którą Summę wyz pomienieni Kapłani powinni Według Summy Msze Święte odprawic, za każdy złoty poiedney. Domostwa zas swoje y wszystkie gronta gdzie się mogą pokazać, o które uczynił Testator terazniejszy Sławetny P. Andrzej Sadłowski zgodę z Sławetnym Panem Stanisławem Piotrowskim za dwa Tysiąca Tynfow ... Sążni czterech ogroda obmiedze, Sławetny Bakerowey Chiniwiczowey dla Zony zastawionych wszystkie a wszystkie Dobra, gdzie się tylko mogą pokazać, to Stanisławowi Piotrowskiemu (jeżeli zechce dotrzymać zgody) a te pieniądze leguie y zapisuie Zonie Swoiey Czasy wiecznemi. A jeżeliby P. Stanisław Piotrowski niechciał dotrzymać tej zgody Ote Domostwo y Dobr moich. Tedy Zona moja ma zostawać na tych wszystkich Dobrach wiecznemi Czasy y przy wszystkiej Fortunie colikolwiek ieszcze zostaje od rozporządzoney Summy wyz opisaney y te Dobra Jako y Fortune Swoie Żonie moiey Konstancyj w Dyspozycją dowoli iey, iaka iey wola dysponować będzie oddacie. Aby Zona moja cokolwiek jest ieszcze Summy gotowey rozdała pewnym Osobom y na pewne Dobra niezawiedz...e, od ktorey Summy od Tynfow Sta więc niebrała na Rok tylko po Złotych Osm która quota od Summy Zonie na Obchod Domowy y na Chwałę Bożą ma dochodzić y aby pamiętała na Dusze moje, y Swoie krewni zas moje, ani Brat ani Siostra do żadnych Dobr moich y Fortuny nie mają należyć, tylko Zona, z którą spólnym Swoim staraniem Dobr y Fortuny nabyli. Naktorą zdać iak Jey wola będzie dysponować przy zgonu życia iey, jeżeli dotrzyma iakim Brat Starszy aby Domostwa mego ustąpił Nesterowi Szatyłowiczowi Zięciowi, które Domostwo iemu darowałem z Zono iego Czasy wiecznemi. Połowok zas w Sadybie leżący iakom darował po Cwierci iedney Fedorowi Lewoniewiczowi z Zono iego Barbusią Siostrą naszą a drugą Cwierć Klimowi Roszczynce z Zoną iego a Curko moją Chszczoną obmiedze Lewoniewicza iako wieczność świadczy ostatnia Klimowa tak y teraz daruie po Cwierci ... Wieczność pierwszą Lewoniewicza, którą dałem iemu ... Olszyne ...ypowana na tym Pułwoku przy Zonie swoiey zachowaniu, którą wolno Zonie iako Swoie wyciąć, kiedy sobie czas upatrzy. Chmiel postawion w Krolewcu a odwazony, od dwóch Wozow według karty daney od Kupca, i Trzeci Woz Chmielu postawiony w Nalborcku u Mieszczanina Pana Fecgi (?) także według Karty kogo pewnego y dobrego Człowieka niebawiac postać y sprzedać y te pieniądze Co Pan Bog da oddać, do pewnych Rąk z Bractwa Świętego Mikołaja na podwazenie Cerkwi Świętego Mikołaja y restauracyą. Długi zas u różnych Ludzi winne aby byli oddane Zonie moiey. Nayprzod u Onopa Jowiuka Tynfow Sto y Szostak bity. U Klima Micewicza w Daszach Tynfow trzydzieści cztery, od Lat kilkucza Tynfow Sto trzydzieści. U Hrehorego Sankiewicza Tynfow Sto ...scia. U Balcerowey Chyniewiczowey Tynfow Sto, u Krzysztofa Mroczkowskiego Burmistrza Tynfow Piędziesiąt, u Pana Piekarskiego Tynfow piędziesiąt Prowizyj od dwóch Lat Tynfow dziesięć u Staska Petrukowicza, Tynfow powinno, a ze chudy Pacholek niema czym zapłacić daruie onego, niech Boga proszą. U Iwana Saluka winno Tynfow dwiescie trzydzieści dwa, za którą Summę byli podane Dobra iego y potaxowane z ktorey Summy temuz Iwanowi Salukowi Testator terazniejszy daruie Tynfow Sto tej Summy. Areszte Summy powinien oddać Żonie. Imć Pan Krzysztof Markowski winien Tynfow Sto, w ktorey Summie Szabla oprawna wzastawie jest. Jeżeli da kwit na osobe moje y Miastu ze wszystkich pretensyj, to mu tej Summy ustąpić y zastaw mu oddać. U Hrycia Onociki winno Tynfow dwadzieścia y trzy, na co y zapis w Xiegach jest. U Żyda Arędarza Krasnosilskiego za banie powierzone do Święty Pokrowy, w Roku terazniejszym przypadającego Święta, tynfow Sto pięć na co y Karta jest Sparęką y tę Summę ma oddać Żonie. U Żyda Arenderza Dworskiego, Abrama Jakubowicza winno Długu Sześćdziesiąt Złotych y trzy, y groszy dziesięć według porachunku za Jałowice Złotych piętnaście za drelich Złotych dwanaście za słod złotych trzydziści Tynfow pięć gotowych pieniędzy pożyczone Szelągami Złotych Sześć y groszy dziesięć. Do tego u Pana Gaweckiego winno długu Tynfow Trzydzieści Siedm, iako Karta świadczy Imci, y te Summe odebrawszy Zona do Siebie od wyrazonych dłużników ma dysponować ona, y na Dusze moje pamiętać. O co uprasza Testator terazniejszy Urzędu aby ten Testament był Aktami ztwierddzony, w każdym punkcie opisanym według ostatni woli y Imci Xiędzu Proboszczowi Klezczelewskiemu nadochodzenie Summy wyz wyrazoney u Zydow Orlenskich, iako się wyżej namieniło, Autentice był wydany, z podpisami Rąk y Pieczęcią Miejską za Opiekuna zas Upraszam do pozostałej Zony Swoiey, y Fortuny, iako y Dobr Sławetnego Pana Grzegorza Sankiewicza Szwagra Swego Brata Zony Swoiey ... wzadnym punkcie nie był naruszony. A ktoby onego ... kim punkcie, takowego na Sąd Boski powoływany Sądzie ... strasznym Sądzie Boskim. My zas Jako Przytomne, y ... będą przez Sławetnego Pana Andrzeia Sadłowskiego Testatora terazniejszego do tego testamentu Rękami Naszemi własnymi podpisujemy się die et Anno ut Supra.

Jan Sankiewicz

Krzysztof Mroczkowski

Landwoit Miasta

(Locī Sigilli)

Burmistrz Miasta Kleczel

Klisczel JKMci

Рейд „Підляшшя '83”

15 років тому, 2 квітня 1983 р., в скансені підляського села в Біловезжі розпочався перший український студентський рейд „Підляшшя '83”. Як на тамті часи була це небуденна подія, оскільки в тому часі між Бугом і Нарвою взагалі не було жодних українських структур, чи навчання рідної української мови. Український рух в регіоні мав за собою щойно перший найважчий рік. Крім цього варто пам'ятати, що в цей час в народній Польщі був ще воєнний стан.

Найбільше причетними до організації цього заходу були студенти Варшавського університету Євген Рижик та Юрій Ліщинський, студент філіалу Варшавського університету в Білостоці Іван Хвашевський та студент люблінського Університету Марії Кюрі-Склодовської Степан Кушпа. Саме цей останній подбав про офіційну сторону мандрівки, просто офіційно був це „Rajd lubelskiego Almaturu”. Офіційна сторона мусила бути забезпечена, між іншим тому, що рейд проходив частинно у прикордонній зоні.

До Біловезжі приїхало вельми багато молоді та студентів з цілого

Вербовий (рівночасно заступник голови Українського суспільно-культурного товариства).

2 квітня, коли починався рейд, атмосфера в біловезькому вітряку була напружена, оскільки помітною була там група підляських студентів, які були зацікавлені в розвитку білоруського студентського руху, і ця частина на рейд просто не пішла.



БОГДАН ОКОРНИЦЬКИЙ

З Рутки до Топорів їхали хурою Петра Багровського. Конем поводить Мирослав Чех

чували всіх на порейдовій зустрічі української молоді у Варшаві. Окремо, хоч з деяким побоюванням, відповідне оголошення поміщено на сторінках українського тижневика „Наше Слово”, на що дав згоду тодішній головний редактор Мирослав

Решта, через Біловезьку пущу – Кліщелі – Грабарку – Мельник – Сім'ятичі, прибула 9 квітня до старовинного міста на Підляшші – Дорогичина над Бугом.

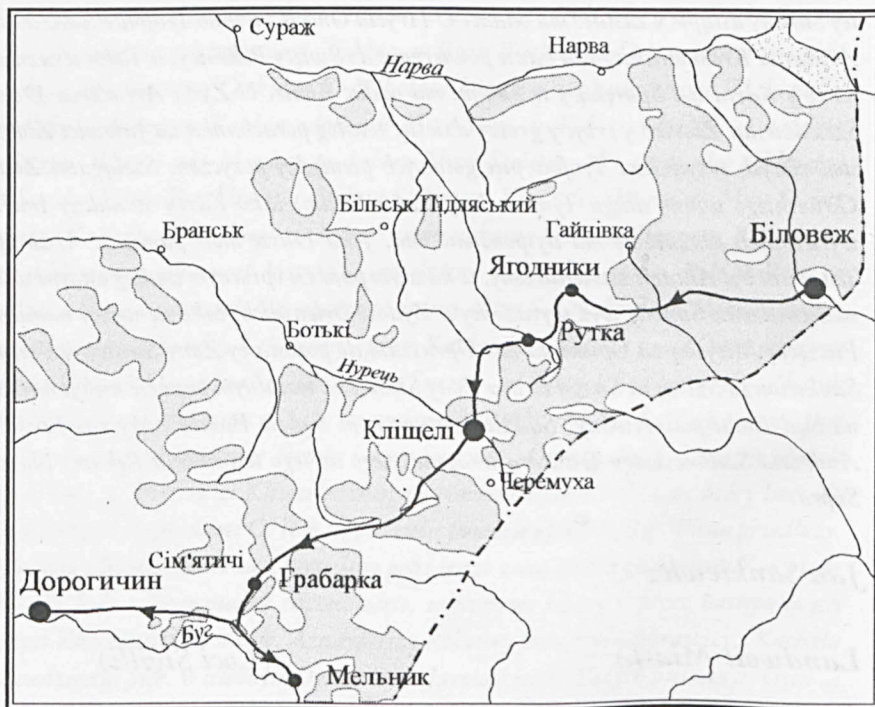
В ході мандрівки відбувалися перші просвітнянські зустрічі. Вже



ЮРІЙ ГАВРИЛЮК

Перше рейдове вогнище в Біловезжі біля вітряка

Підляшшя (частина з них не була національно окреслена) та з Польщі, передовсім з Перемишля, але були окремі особи з Вармії, Помор'я, Кракова, Холма та Варшави. Щоб українські студенти приїхали навесні 1983 року на Підляшшя вже восени попереднього року Євген Рижик та Петро Багровський заохо-



На карті показаний маршрут першого рейду

в самій Біловезі, при вогнищі, про історію України-Руси дуже цікаво розповідав бл. пам. Іван Добошак з Білого Бору, а про українську дерев'яну церковну архітектуру д-р Богдан Мартинюк з Варшави. По дорозі до Біловезі учасники рейду встигли побачити церкви Більська та собор св. Трійці в Гайнівці. В Кліщелях про історію містечка розповідав український діяч з Люблина кліщелівець д-р Микола Рощенко. На закінчення цієї зустрічі всі разом, спільно з начальником гміни Василем Міхновським, заспівали *Черемшину*. Вельми гарячо приймали нас всіх настоятелі православних парафій, передовсім в Мельнику та Дорогичині. Рейд, що було основним наміром його організаторів, дав змогу



АНДРІЙ СИДОРУК

Учасники рейду в Мельнику.

Стоять зліва направо: Іван Хащевський, Анорій Сидорук (Кліщелі), Романа Золотник (Перемисьль), Іван Добошак (Білий Бір), Ігор Щербань (Гданськ), Алла Нестерук - донька мельницького настоятеля о. Євгенія, Юрій Ліщинський (Орля), Микослав Чех (Краків), Іван Фіцак (Перемисьль), Ірина Хурса (Кошелі), Марійка Туцька (Перемисьль), Степан Тарасюк (Холм), сидять: Богодан Округлицький (Краків), Едуард Фінік (Перемисьль)



ЮРІЙ ГАВРИЛЮК

Юльо Романік з Перемішля
(зараз проживає в Австралії)

для взаємного пізнання студентів з Підляшшя зі студентами з інших осередків, з черги молоді українці від Перемішля по Кошалін могли вперше побувати на Підляшші, ознайомитись з людьми, пам'ятками та специфікою регіону.

Рейд був якісно чимось зовсім новим на терені, де монополію (підтримувану Міністерством внутрішніх справ ПНР-у) на діяльність в темі національних меншин мало Білоруське суспільно культурне товариство з багатьма штатними працівниками, домівками, засобами транспорту, білоруським тижневиком „Ніва”. Тоді також на україномовному аресалі було дуже сильно розвинуте білоруське шкільництво. До наслідків першого рейду треба,

м. ін., зарахувати те, що наступило пожвавлення розвитку українського руху на Підляшші. Зросло також зацікавлення регіоном в інших українських осередках у Польщі. Виявом цього вже в наступних роках був великий ріст кількості учасників підляських весняних мандрівок. Вже від наступного року в проведенні рейду пробували також перешкодити працівники безпеки та міліції. Погрожували вони арештами, розпускали різного роду плітки, контролювали учасників рейду, а часом збирали загони міліції для „опіки” груп!

Цим текстом дуже просимо відізнатися всіх учасників першої

туристичної мандрівки по Підляшші навесні 1983 р. Напишіть свої спогади про це, як ви зараз бачите тодішні події, а також про те, що помінялося в українському питанні над Бугом і Нарвою протягом цих 15 років. Учасники рейду зараз розпорошені по цілому світі. У вічність відійшов великий приятель Підляшшя бл. п. Іван Добошак. Найбільше учасників рейду зараз проживає на Підляшші та в Перемішлі. Окремі особи живуть у Варшаві, Кракові, Володаві, а також в Австралії, Канаді та Швейцарії.

Чекаємо листів від Вас!

Учасники рейду



АНДРІЙ СИДОРУК

Рейд закінчився на Замковій горі в Дорогичині над Бугом

Dariusz Krasnodębski

Grodzisko w Paszkowszczyźnie - próba ratowania zabytku

Badania archeologiczne na terenie grodziska średniowiecznego Paszkowszczyzna, gmina Orla

Badania na terenie grodziska w Paszkowszczyźnie przeprowadziła Podlaska Ekspedycja Archeologiczna Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, w pracach terenowych uczestniczyli także naukowcy z Instytutu Archeologii Akademii Nauk Rosji i Instytutu Archeologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy. Dużą pomoc w przygotowaniu ekspedycji oraz przeprowadzeniu samych prac terenowych okazały miejscowe władze samorządowe reprezentowane przez wójta gminy Orla Michała Iwańczuka oraz wójta gminy Bielsk Podlaski Jerzego Ignatiuka.

Jednym z miejsc, którego odmienny charakter przechował się w świadomości okolicznych mieszkańców jest stanowisko w Paszkowszczyźnie. Jak podaje w swojej pracy z drugiej połowy XIX w. badacz tych ziem A. Pokrovskij uroczysko to nosiło nazwę „Góra Szwedzka”. Grodzisko znajduje się ok. 0,5 km na południowy-zachód od miejscowości Paszkowszczyzna, przy drodze z Bielska Podlaskiego do Kleszczel (w dawniejszej literaturze lokalizowano je na terenach wsi Malinniki). W odległości ok. 10 km na północny-zachód znajduje się grodzisko w Bielsku Podlaskim, zaś ok. 8,5-9 km na południowy-zachód grodziska wczesnośredniowieczne w Krasnej Wsi i Moloczkach. Jak m. in. dowiodły tego prowadzone w 1997 roku badania archeologiczne na terenie ul. Zamkowej, gród bielski istniał w tym samym okresie co gród w Paszkowszczyźnie. Obiekty w Moloczkach i Krasnej Wsi zostały najprawdopodobniej opuszczone przez swoich mieszkańców kilkadziesiąt lat wcześniej (może część z nich trafiła do Paszkowszczyzny?).

Grodzisko położone jest na niewielkim wzniesieniu, znajdującym się na skraju podmokłych łąk związanych z przepływającą w pobliżu rzeczki o nazwie Biała (tą samą, nad którą leży gród w Bielsku). Teren grodziska porośnięty jest w ok. 1/3 lasem, zaś pozostałe 2/3 znajdują się na polu ornym. Podczas wizji lokalnej przeprowa-

dzonej w 1997 r. bezpośrednio po wiosennej orce, w środkowej części obiektu widoczne były duże fragmenty spalonych bierwion oraz przepalone kamienie. Na terenie osady rozciągającej się wokół grodziska znaleziono nieliczne fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej i średniowiecznej.

Założenie obronne grodziska widoczne jest na powierzchni ziemi w postaci dwóch linii wałów oraz dwóch fos. Stosunkowo dobrze zachowane są one tylko w porośniętej lasem zachodniej części obiektu. Wały dochodzą tutaj do wysokości ponad 2 m. Zniszczeniu uległ jedynie fragment zewnętrznego wału, który wykorzystywany był jako miejsce do przechowywania płodów rolnych. Wykopano na nim kilkanaście okrągłych jam o średnicy i głębokości dochodzącej do 1,5-2 m. Południowo-wschodnia część grodziska jest prawie całkowicie zniszczona przez orkę. Wysokość wałów wynosi tutaj zaledwie 0,5-1 m.

Średnica obszaru objętego zewnętrznym zarysem wału i fosy wynosi ok. 100-

125 m. W części południowo-zachodniej fosa zewnętrzna grodziska zniszczona została przez przebiegającą w tym miejscu szosę Bielsk - Kleszczele. W związku z brakiem jakichkolwiek informacji co do charakteru stanowiska, jego datowania oraz struktury uwarstwienia, zdecydowano się założyć wykop sondażowy (o 65 m długości i 2 m szerokości), przecinający grodzisko po osi NE-SW. Przechodził on zarówno przez majdan, jak i widoczne na powierzchni od strony północno-wschodniej wały i fosy.

W trakcie badań wykopaliskowych prowadzonych w maju i czerwcu 1997 r. znaleziono m. in. 1260 fragmentów ceramiki, ok. 100 kości zwierzęcych, 5 zabytków krzemieniowych, szpilę żelazną, fragment żelaznej ostrogi i nożyka.

Terren całego wykopu przykryty był warstwą oraną, w której znaleziono m. in. ok. 50 fragmentów ceramiki średniowiecznej i nowożytniej, 2 krzemienie i żelazny gwóźdź. Znaleźiska te świadczą o wykorzystywaniu miejsca, na którym znajdowało się grodzisko również w czasach póź-



Stan obecny grodziska w Paszkowszczyźnie

niejszych, zarówno jako pola oranego, jak i siedliska (patrz niżej).

Pod humusem znajdowały się zachowane jedynie fragmentarycznie resztki warstwy związanej z użytkowaniem tego miejsca w przeszłości. Wystąpiło w niej ponad 300 fragmentów ceramiki średniowiecznej i nowożytnej, żelazny sierp, fragment żelaznej ostrogi i kawalki polepy glinianej służącej do uszczelniania ścian lub obmazywania stojących w tym miejscu konstrukcji drewnianych.

Po zdjęciu tych warstw, w centralnej części stanowiska obejmującej majdan grodziska, ukazała się naturalna piaszczy-

sta ziemia, w którą wkopane było 6 jam. Wydaje się, że co najmniej dwie z nich stanowiły pozostałość dołów posłupowych. W obydwu obiektach znaleziono po kilka fragmentów ceramiki średniowiecznej.

Dwa dalsze obiekty znalezione na majdanie mają rozmiary ponad 2 m. Pierwszy z obiektów miał regularny okrągły kształt i płaskie dno. Jego średnica dochodziła do 3,2 m, zaś głębokość do 60 cm. W jego wypełniku (o charakterze i barwie identycznej jak warstwa użytkowa) znaleziono ok. 20 fragmentów ceramiki głównie nowożytnej (ale także i średniowiecznej).

Drugi z dużych obiektów wychodził

swoim zasięgiem poza wykop i przebadany został tylko w niewielkim fragmencie. Stwierdzić jedynie możemy, że miał on wymiary co najmniej 2-4 m długości i co najmniej 0,6 m szerokości. W obiekcie tym znaleziono 9 fragmentów ceramiki średniowiecznej oraz przęślik wykonany z łupka wołyńskiego. Na stropie tego obiektu widoczny był fragment spalonej belki oraz duży kamień (o wymiarach ok. 40x25cm. W pobliżu wału wewnętrznego grodziska znajdowały się dwa najciekawsze obiekty przebadane na terenie stanowiska w Paszkowszczyźnie. Pierwszy z nich stanowiła rozpoznana tylko częściowo jama o wymiarach wynoszących co najmniej ok. 3,5x1,0 m. Jej głębokość nie była jednakowa na całej długości obiektu i wahała się pomiędzy ok. 10 centymetrami w części południowo-wschodniej i ok. 50 centymetrów w części północnej. Pomiedzy tymi głębokościami zaobserwowano jeszcze stopień pośredni o głębokości ok. 40 centymetrów. Najprawdopodobniej jest to pozostałość ziemianki z prowadzącymi do jej wnętrza schodami. Niestety większa część tego obiektu znajdowała się już poza zasięgiem wykopu. W stropie jamy znaleziono liczne kamienie pochodzące z rozsypiska pobliskiego wału. W opisywanym obiekcie znaleziono liczny materiał ceramiczny datowany na okres średniowiecza (227 fragmentów).

W pobliżu tej jamy znajdowała się kolejna, o kształcie najprawdopodobniej owalnym, o wymiarach co najmniej 160 cm x 190 cm, z dnem w kształcie lejkowatym. Wschodnie i północno-wschodnie ściany tego obiektu wyłożone były kamieniami pochodzącymi z rozsypiska wału. W centralnej części obiektu stwierdzono występowanie bryłek przepalanej gliny, stanowiących być może, pozostałość wypiekania jej ścianek i zabezpieczenia tym samym przed osuwaniem się ziemi do wnętrza. W obiekcie tym znaleziono bardzo liczne fragmenty ceramiki (466 fragmentów), 90 fragmentów kości zwierzęcych, fragmenty szkła okiennego, żelaza, w tym żelazny nożyk. Materiał zabytkowy datuje tę jamę na połowę XVII w.

Ostatnim obiektem, związanym z majdanem i wałem grodziska, była nieduża jama znajdująca się w środkowej części nasypu wału, której wypełnik stanowiła ziemia przemieszczana z dużą ilością węgielków drzewnych.

Opisane wyżej trzy obiekty znajdowały się w okolicach bardzo źle zachowanego na tym odcinku wewnętrznego wału



Prace wykopalskowe na terenie grodziska w Paszkowszczyźnie, lato 1997 r.

grodziska. W tej części wykopu na przestrzeni ok. 9-12 m zaobserwowano występowanie warstw stanowiących zapewne pierwotnie nasyp wału. Jego szerokość można określić na ok. 4 m. W warstwie stanowiącej pozostałość nasypu, wystąpiły resztki spalonych bierwion (ułożonych równolegle i prostopadłe do linii przebiegu wału) i przepalonych kamieni. W warstwie tej znaleziono ok. 160 fragmentów ceramiki średniowiecznej, żelazną szpilę z kółkiem oraz żelazny nożyk, a także, pod spalonymi belkami w nasypie wału, dwa całe naczynia gliniane.

Na zewnątrz od wału znajdował się rów o szerokości w górnej części dochodzącej do 6 m i głębokości ok. 1,2 m. Wypełniony on był ziemią pochodzącą z wału, zaś dno jego wypełniło stanowiła warstwa torfowej ziemi powstałej zapewne już po zakończeniu użytkowania grodziska. W rowie tym, szczególnie w pobliżu dna, wystąpiły liczne kamienie pochodzące z olicowania wału. W warstwie tej znaleziono jeden fragment ceramiki, zamek od karabinu i krzemiennej skrobacz.

Poza fosą wewnętrzną istniał pas o szerokości ok. 10-12 m, w którym wystąpił tylko jeden obiekt, jama o średnicy ok. 1,2 x 0,7 m i głębokości ok. 0,4-0,5 m. W górnej części jego wypełniaka znaleziono 15 fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej.

W dalszej części stanowiska znajdował się wał zewnętrzny widoczny jedynie w postaci cienkiej warstewki ziemi stanowiącej humus pierwotny, na którym usypano wał. Zachowany on jest na odcinku ok. 5-6 m, taka też mogła być pierwotna szerokość wału u podstawy. Obecnie na powierzchni teren wznosił się ok. 10 cm. Zewnętrzny pierścień wału otoczony był dodatkowo fosą, której szerokość dochodziła do ok. 7 m, zaś głębokość do ok. 1-1,1 m. Jej wypełniako było analogiczne do warstwy, która wystąpiła w fosie wewnętrznej, tzn. górne jego warstwy utworzone były z materiału pochodzącego z wału, zaś spąg stanowiła warstwa torfu z piaskiem.

Materiał zabytkowy znaleziony na terenie stanowiska był stosunkowo jednorodny. Jego datowanie określić można na drugą połowę XII w. i początek XIII w. Do ciekawszych znalezisk zaliczyć można szpilę żelazną z kółkiem. Jedynie nieliczne zabytki może zostać określonych jako importy. Są to fragmenty ceramiki podobnej do tej, jak znaleziona została na terenie pań-

stwa kijowskiego, a także przęślik wykonany z łupku wołyńskiego.

Jak wynika z przeprowadzonych badań archeologicznych majdan grodziska miał średnicę ok. 35-40 m. Nie stwierdzono istnienia na nim wyraźnych śladów zabudowy, o ile nie liczyć 2 jam dających się zinterpretować jako pozostałości po dołach posłupowych oraz pozostałość być może dwóch półziemianek. Cechą charakterystyczną dla obydwu obiektów jest licznie występujący materiał ceramiczny oraz obecność na stropie spalonych belek pochodzących ze zniszczonej konstrukcji wału. Wał wewnętrzny grodziska w Paszkowszczyźnie miał ok. 4 m szerokości u podstawy. Jego konstrukcja opierała się w głównej mierze na nasypie ziemnym, na którego szczycie znajdował się być może rodzaj drewnianego plotu. Większa ilość przepalonych kamieni występująca od strony wewnętrznej wału sugeruje olicowanie bądź to samego szczytu wału, bądź też jego wewnętrznego stoku. Niejasnym pozostaje sposób stabilizacji samego ziemnego jądra wału. Znalezisko jednego dołu posłupowego znajdującego się od strony wewnętrznej może także sugerować istnienie od tej strony jakiegoś zbudowanego z desek i pali plotu chroniącego wnętrze grodu przed osypującym się piaskiem.

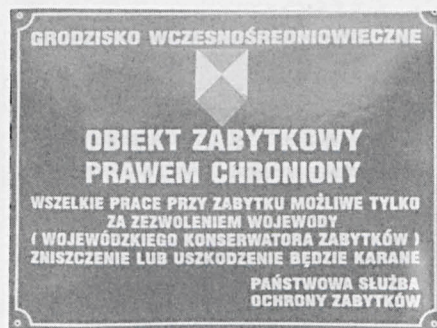
Na zewnątrz od tego wału istniała fosa o szerokości dochodzącej zapewne do ok. 4 m i głębokości ok. 1,5 m (pierwotna głębokość względem otaczającego terenu nie uległa przypuszczalnie dużym zmianom z uwagi na niewielki spadek terenu i brak znaczących procesów denudacyjnych i akumulacyjnych). W odległości ok. 15 m od tej fosi znajdowała się kolejna, oddzielona jeszcze dodatkowo wałem ziemnym o szerokości u podstawy wynoszącej zapewne ok. 5 m. Na obszarze pomiędzy wałami stwierdzono występowanie nielicznych obiektów osadniczych, których funkcja nie jest możliwa do interpretacji.

Wszystkie opisane wyżej założenia wiążą się z wczesnośredniowiecznym użytkowaniem tego obiektu. Nieliczne znaleziska krzemieni świadczą jednak o tym, że teren stanowiska już w we wczesnej epoce brązu stanowił przedmiot zainteresowania pradziejowych osadników z Podlasia.

Po okresie średniowiecza teren grodziska w Paszkowszczyźnie został zamieszany ponownie pod koniec XVI w. i w XVII w. Najprawdopodobniej znajdował się on wówczas na skraju wsi lub w pobliżu osady

jednodworczej. W tym okresie wykopano dwie jamy, z których jedna wykorzystywana była jako studnia, druga zaś stanowić może pozostałość ziemianki (piwniczki) służącej do przechowywania płodów rolnych (zdają się na to wskazywać jej znaczne rozmiary oraz płaskie dno). Istnienie grodziska w Paszkowszczyźnie nie jest bardzo interesujące z punktu widzenia studiów osadniczych we wczesnym średniowieczu. Nie sposób obecnie wytłumaczyć dlaczego w odległości ok. 10 km od grodu w Bielsku założono kolejny obiekt obronny. Nie istniał on jednak zbyt długo. Mała grubość warstwy użytkowej zdaje się świadczyć, że porzucono go już w kilka lat po usypaniu wałów. Czy powodem tego był najazd wrogich wojsk i zniszczenie (spalenie) umocnień? Na to pytanie mogą dać odpowiedź dalsze badania archeologiczne. Dokładne studia nad materiałem zabytkowym pochodzącym z obydwu obiektów pozwolą być może także odpowiedzieć na pytanie, czy istnienie tych obiektów nie wiąże się przypadkiem z akcją kolonizacyjną ze strony Mazowsza oraz Wołynia i czy przypadkiem obydwie obiekty nie stanowiły warowni rywalizujących ze sobą o wpływy na Podlasiu władców Polski i Rusi.

W roku 1997 rozpoczęta została akcja zmierzająca do uporządkowania terenu stanowiska. Zlikwidowano nielegalne wysypisko śmieci. W ciągu zimy wycięto porastające ten obiekt krzaki oraz zasypano wykopanych na wale doły na ziemniaki. Planowane jest także scalenie własnościowe terenu całego grodziska (obecnie ma ono 4 właścicieli) i zaprzestanie uprawy na części użytkowanej rolniczo.



Po zakończeniu badań przy wjeździe na stanowisko, od strony szosy do Kleszczel, ustawiono tablicę informującą o zabytkowym charakterze obiektu.

Dariusz KRASNODEBSKI

Jerzy HAWRYLUK

„Małorusy”, „biłorusy” czy ukrajinci?

Kwestia narodowa na Podlasiu w XIX-XX wieku (cz. VI)

Białorusini na państwowotwórczym szlaku - ewolucja programu terytorialnego

Bardziej znanymi faktami, na które obecnie często powołują się białostoccy działacze białoruscy, było powstanie w 1918 r. zawiązków Białoruskiej Republiki Ludowej i program terytorialny jej przywódców, który sięgał też na etnicznie ukraińskie obszary guberni grodzieńskiej i mińskiej.

W 1916 r. sytuacja na frontach oraz wewnętrzna sytuacja w Rosji dobitnie wskazywały, iż po zakończeniu wojny obraz Europy będzie już zupełnie inny niż przed jej wybuchem. Także wśród działaczy białoruskich budziło to nadzieję na zagwarantowanie prawa do kulturalnego i narodowego rozwoju narodu białoruskiego, a nawet stworzenie własnego państwa. Koniecznym było określenie granic, w których państwo takie miałoby powstać.

Początkowo działacze białoruscy określając obszar Białorusi ograniczali się do ziem etnicznie białoruskich, podobnie jak i w okresie przedwojennym. Widzimy to w opublikowanym w Łozannie 27 czerwca 1916 r. Memoriale przedstawicieli Białorusi na III Zjazd Narodów: *„Południowa granica Białorusi przechodzi na północ od Brześcia Litewskiego, wzdłuż błot Prypeci aż do Czernihowa; od tego miasta linia graniczna skręca na północ, w prostym kierunku do Rżewa, na północ od Rżewa tworzy wygięcie do Rzeżycy i biegnie dalej łamaną linią od Rzeżycy przez Dyneburg do Brześcia Litewskiego.”*¹

Jak widzimy, ta orientacyjna granica Białorusi na południu odpowiada mniej więcej etnicznej granicy białorusko-ukraińskiej. Wkrótce jednak w publicystyce białoruskiej i w dokumentach programowych zaczęło pojawiać się akcentowanie potrzeby stworzenia wspólnego państwa białorusko-litewskiego w granicach „Litwy” (6 guberni „białorusko-litewskich”), a więc obejmującego również etnicznie ukraińskie południowe części gubernii grodzieńskiej i mińskiej. Artykuły zawierające takie postulaty pojawiały się m.in. na łamach wileńskiego „Homana”.

Wprawdzie pismo to było poddawane ostrej cenzurze niemieckiej, jednak w miarę tego jak następowały zmiany w polityce niemieckiej względem ziem wschodnich, również

na jego łamach mogły pojawiać się artykuły propagujące ideę państwa litewsko-białoruskiego - oczywiście pod opieką Niemiec. I tak na początku 1917 r. „Homan” pisał: *„W ostatnim roku życia, kiedy sprawa wyzwolenia Litwy i przynajmniej części Białorusi, zajętej przez wojska niemieckie, została postawiona na porządku dziennym, myśl społeczna Białorusinów i Litwinów wytworzyła ideę polityczną, która zupełnie jasno mówi o niezależnym bycie dawnego W. Ks. Litewskiego. Nowa krajowa polityczna formuła odrzuca przy tym wszystkie te ograniczenia, które nam chcą narzucić obcy nam ludzie, co przyjechali z sąsiedniej Polski: ani Białorusini, ani Litwini, ani inni synowie naszej Ziemi nie mogą pogodzić się z myślą, aby jedność Białorusko-Litewskiego Kraju z Polską była postawiona za warunek wyzwolenia. Tylko oswobodziwszy się od dawnych władców, Kraj nasz może ustalić podstawy swojego stosunku do sąsiadów i nie można narzucać mu z góry tej czy innej formy stosunków, które nie wypływają z jego potrzeb.”*²

Zatem program nakreślony w tym artykule postulował białorusko-litewską współpracę skierowaną przeciwko Polakom i Rosjanom - dawnym władcom (Litwini jednak do tej współpracy wówczas raczej nie palili się, snując plany aneksji ziem zamieszkałych przez Białorusinów). Naturalnym sojusznikiem stawali się Ukraińcy, którzy po rewolucji lutowej 1917 r. zaczęli tworzyć podstawy własnej państwowości. Podkreślał to m.in. Leon Wasilewski: „Homana” przedrukowuje wszystkie oświadczenia i protesty antypolskie Ukraińców i propaguje łączność białorusko-ukraińską w walce z Polakami. Sprawie tej poświęcane są artykuły, w których czytamy np.: „Teraz specjalny napór wywierają Polacy na te białorusko-ukraińskie ziemie, które znajdują się na wschodzie od Polski. To tworzy nową podstawę dla białorusko-ukraińskiej jedności i wszystko, co się robi u naszych braci Ukraińców, bardzo interesuje społeczeństwo białoruskie. W numerze 52 „Homana” (z 29 czerwca 1917) znajdujemy artykuł „Nowy centr”. (...) Artykuł kończy się następującym ustępem: „posiadając w ten sposób wszystko, co jest potrzebne dla niezależności, Ukraina z pełnym prawem może do niej dążyć i pewnie ją osiągnie. Jako bogaty, wolny i szczerze demokratyczny kraj, złączony z Białą Rusią od wieków spólną przeszłością, kulturowo-narodową bliskością, ekonomicznymi związkami...”

Ukraina bardziej niż jakikolwiek naród sąsiedni będzie przyciągać do siebie Białorusinów, a może i inne narody słowiańskie, i w ten sposób może stać się tym ośrodkiem Słowiańszczyzny, jakim nie potrafili dotąd stać się ani Wielkorusini, ani Polacy”. W tym samym numerze „Homana” umieszczono artykuł, z entuzjazmem witający pismo ukraińskie „Ridne Slovo” (wychodzące od niedawna w Białej Podlaskiej).³

Licząc na poparcie niemieckie dla realizacji idei federacyjnego państwa białorusko-litewskiego, Białorusini skupieni w ośrodku wileńskim skierowali w grudniu 1917 r. memoriał do rządu niemieckiego, podpisany przez 40 osób, w którym m.in. stwierdzali: *„Myniżej podpisani przedstawiciele białoruskiego zorganizowanego społeczeństwa wypowiadamy żądanie narodu białoruskiego, aby okupowane ziemie białorusko-litewskie stanowiły niezależne zwierzchnicze państwo demokratyczne, złożone z dwóch autonomicznych jednostek narodowo-terytorialnych: białoruskiej i litewskiej, w najściślejszym związku z Kurlandią.”*

„Społeczeństwo białoruskie usilnie żąda, aby w imię prawa jedności narodu białoruskiego, rozciągniętego linią frontu, oraz w imię jedności wszystkich ziem białorusko-litewskich, stanowiących zawsze jądro W. Ks. Litewskiego, do wspomnianej organizacji państwowej była włączona również reszta ziem białoruskich, jako część całości. A więc autorzy memoriału widzieli to państwo w granicach przedwojennej „Litwy”, podkreślając, iż: „ziemie białorusko-litewskie stanowią prawnopaiństwową i ekonomiczno-gospodarczą całość, wytworzoną w ciągu wieków na gruncie wspólnej handlowo-przemysłowej organizacji.”⁴

Tekst memoriału był prawie w całości powtórzony w uchwale zjazdu organizacji białoruskich, który odbył się w Wilnie 25-27 stycznia 1918 r. Uczestnicy zjazdu zaprotestowali także przeciwko działaniom litewskiej Rady Stanu (Taryby), która starała się występować jako jedyna reprezentacja całości okupowanych ziem „Litwy”: *„Zjazd oświadcza, że nie uznaje Rady Litewskiej jako głosu Litwy i Białorusi i nie bierze odpowiedzialności za przyjęte przez nią polityczne zobowiązania.”⁵*

Kreślone przez działaczy białoruskich plany budowy federacyjnego państwa białoru-

sko-litewskiego w granicach „Litwy” („Kraju Północno-Zachodniego”) nie były zbieżne z planami polityków litewskich. Nie mieli oni zamiaru dzielić się na tym terenie władzą z Białorusinami, których lekceważyli i starali się instrumentalnie wykorzystywać przeciwko Polakom, deklarując w Tarybie miejsce dla jednego przedstawiciela kół białoruskich. Trudno zresztą powiedzieć czy deklaracja ta została wcielona w życie, gdyż podczas dyskusji nad sprawą litewską w niemieckim Reichstagu (24-26.I.1918 r.) jeden z posłów-Polaków robił Tarybie zarzut, iż: *Nie reprezentuje Litwy, skoro nie posiada przedstawicieli polskiej, białoruskiej i ruskiej [ukraińskiej] ludności.*⁶

Idee propagowane przez działaczy białoruskich skupionych w Wilnie w ówczesnej sytuacji były raczej świadectwem ich dążeń niepodległościowych, nie zaś realnych możliwości. Karty w tej grze rozdawali Niemcy, a jak pisze współczesny historyk białoruski J. Turonek: *Polityka niemiecka w stosunku do Białorusinów ograniczała się... w zasadzie do spraw kulturalno-oświatowych i nie stwarzała podstaw do oczekiwań na rozwiązanie przez Niemców sprawy białoruskiej państwowości. Niezależnie od znajomości istotnych przyczyn takiego stosunku Niemców, działacze białoruscy z Janem i Antonim Luckiewiczami oraz Wacławem Lastowskim na czele zdawali sobie sprawę z niemożliwości budowy odrębnego państwa na okupowanym obszarze stanowiącym czwartą część ziem białoruskich. Uwarunkowało to ich taktykę postępowania, która polegała na dążeniu do przekonania Niemców o celowości stworzenia nowej odrębnej jednostki państwowej - Wielkiego Księstwa Litewskiego, łączącego na zasadzie autonomii ziemie litewskie i białoruskie. Takie stanowisko działaczy białoruskich znalazło wyraz w wydanych z ich inicjatywy w grudniu 1915 i lutym 1916 r. odezwach Konfederacji WKL, memorialach do parlamentu (1 IX 1917 r.) i kanclerza Rzeszy (grudzień 1917 r.) i wreszcie w uchwałach konferencji przedstawicieli wszystkich białoruskich ugrupowań, która odbyła się w Wilnie 25-27 I 1918 r. Koncepcja ta jednak nie wzbudziła zainteresowania władz niemieckich, które od 1917 r. dążyły do stworzenia odrębnego państwa litewskiego obejmującego m. in. wchodzące w skład Ober Ostu ziemie białoruskie.*⁷

Chociaż państwowotwórcze starania Białorusinów wileńskich nie dały w tym czasie żadnego realnego efektu, to jednak zmieniły rozumienie przez nich pojęcia „Białoruś”. Przestała ona już być jedynie obszarem, który zamieszkuje etnos białoruski, stając się wizją państwa, którego granice powinny w sposób maksymalny zbiegać się z historycznymi

granice dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, którego przedłużeniem była „Litwa” - 6 „białorusko-litewskich” guberni *Siewiero-zapadnego kraja*. Zatem w granicach tej nowej Białorusi powinny się też znaleźć etnicznie ukraińskie południowe skrawki guberni grodzieńskiej i mińskiej.

Białoruska aktywizacja narodowa w Mińsku

Inny przebieg miały wydarzenia we wschodniej części Białorusi, której nie objęła okupacja niemiecka. Rewolucja lutowa, podobnie jak na Ukrainie, umożliwiła tu aktywizację działaczy narodowo-niepodległościowych. W marcu 1917 r. powstał w Mińsku zachowawczy Białoruski Komitet Narodowy, na którego czele stanął Roman Skirmunt z pow. pińskiego, najbogatszy po Radziwillach właściciel ziemski na „Litwie”. Nurt rewolucyjny reprezentowała Białoruska Gromada Socjalistyczna (BSH).

Jesienią 1917 r. powstała w Mińsku Wielka Rada Białoruska, przewagę w której mieli lewicowi radykalowie z BSH. Rada pretendowała do roli przedstawicielstwa krajowego i w połowie listopada 1917 r. postulowała podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami oraz zjednoczenie terytoriów okupowanych przez wojska niemieckie z resztą Białorusi i utworzenie skonfederowanego z Rosją państwa białoruskiego. Spotkało się to jednak z przeciwdziałaniem bolszewików, którzy 18 grudnia 1917 r. rozpędzili zwołany przez Radę do Mińska Zjazd Wszechbiałoruski. Zjazd ten, którego prace trwały od 14 grudnia dążył podjąć uchwałę o natychmiastowym powołaniu wykonawczego organu władzy na Białorusi. Po 18 grudnia rolę takiego organu spełniał działający w konspiracji Komitet Wykonawczy Zjazdu.

Program terytorialny Zjazdu Wszechbiałoruskiego znany z omówienia materiałów drukowanych w wileńskim „Homaniu” (numer z 15 lutego 1918 r.): *Obwieszcza tedy „Homan” ewentualnym swoim czytelnikom, że delegaci białoruscy w Mińsku mieli zamiar ogłosić autonomię Białorusi, obejmującej hetkije hubierni: Wilenskuju, Hrodzienskuju, Minskuju, Witebskuju, Mahileuskuju, zachodnije pawiety Smalenskiej i paunocznuju czaść Czernihauskaj.*⁸

Komitet Wykonawczy Zjazdu m.in. wysłał swych przedstawicieli na rozmowy pokojowe w Brześciu. Niemcy jednak, na prośbę szefa delegacji bolszewickiej L. Trockiego, nie dopuścili ich do udziału w obradach konferencji i występowali oni jedynie jako doradcy delegacji ukraińskiej i nie mieli żadnego wpływu na podejmowane wówczas decyzje.

Wkrótce delegacja bolszewicka, widząc niekorzystny dla siebie obrót spraw, wyjechała z Brześcia do Piotrogradu. Aby zmusić ponownie bolszewików do rokowań armia niemiecka 18 lutego 1918 r. rozpoczęła marsz na wschód, zajmując wschodnią część Białorusi z Mińskiem. Bolszewicy z Mińska uciekli już 19 lutego co umożliwiło wyjście z podziemia białoruskiej Radzie Zjazdu. Ogłosiła się ona tymczasową władzą na Białorusi i 21 lutego utworzyła swój organ wykonawczy - Sekretariat Ludowy z Józefem Woronką na czele.

Niemcy weszli do Mińska 25 lutego i sekretariat ludowy potraktowali jako wroga władzę - z siedziby sekretariatu zdjęli flagę białoruską, skonfiskowali też jego kasę, starając się uniemożliwić dalszą działalność. 3 marca 1918 r. Rosja bolszewicka podpisała w Brześciu traktat pokojowy z Niemcami i ich sojusznikami. Po uznaniu przez bolszewików nowych granic Ukrainy i Litwy większość etnicznie białoruskich obszarów „Litwy” traktowana była jako część Rosji bolszewickiej. Niemcy przedłużali na tym terenie okupację, aby wymóc na Rosji dotrzymanie zobowiązania wypłacenia kontrybucji wojennej.

Niemiecka okupacja Mińska nie osłabiła białoruskiej aktywności politycznej, tym bardziej, iż w nowej sytuacji możliwym stało się zjednoczenie ośrodków w Wilnie i Mińsku. Coraz wyraźniejsze stawały się tendencje do całkowitego zerwania związków z Rosją i tworzenia państwa białoruskiego w granicach dawnej „Litwy” („Kraju Północno-Zachodniego”). W okresie tym, jak pisze W. Studnicki: *Białoruski Komitet Narodowy w Mińsku wydał odezwę, przesłaną również kanclerzowi Rzeszy, w której dowodzi, że granice historyczne i etnograficzne Białejrusi sięgają na wschód rzeki Smoczy, na północy obejmują większą część gub. grodzieńskiej i wileńskiej wraz z miastem Wilnem i Grodnem, Białymstokiem i Brześciem Litewskim, na południu granice zlewają się z granicami gub. grodzieńskiej i mińskiej. „Wobec tego protestujemy w sposób jak najbardziej stanowczy przeciwko dążeniom narodów sąsiednich do traktowania tych terenów jako kraju bezpańskiego. Odnosząc się przyjaźnie do państwowego zbliżenia z sąsiadami litewskimi i nadbałtyckimi, stanowczo protestujemy przeciwko nieuprawnionym pretensjom litewskim do Wilna i większej części gub. wileńskiej i grodzieńskiej, bezwarunkowo odrzucając wszelkie roszczenia Polaków do terytoriów gub. grodzieńskiej i wileńskiej, jako nieusprawiedliwione požądania aneksjonistyczne. Upraszamy o pozostawienie południowych granic gub. grodzieńskiej i mińskiej, stanowiących od sześciu stuleci granicę historyczną i państwową. Dążymy do samodzielnego życia państwowego i upatrujemy jego urzeczywist*

nienie jedynie w oparciu się o kulturę zachodnioeuropejską i jej przedstawicielkę - potężną Rzeszę Niemiecką”.

Odezwa kończy się prośbą o obronę pretensji Białorusinów i zwołanie ich przedstawicieli na naradę. Podpisali odezwę: Roman Skirmunt, Aleksander Zienkiewicz, Paweł Oleksiuk.⁹

Studnicki tak scharakteryzował niektóre osoby podpisane pod odezwą: *Podpisani pod białoruską, antypolską enuncjacją, Roman Skirmunt i Zienkiewicz byli do niedawna Polakami, pan Roman Skirmunt był posłem pierwszej Dumy, tam wygłosił znaną mowę przeciwko wywłaszczeniu, owoczesnemu projektowi kadetów. Wówczas należał do Kola posłów polskich z kresów... należąc do tych ziemian Litwy i Rusi, którzy usiłowali stworzyć blok polsko-rosyjskich ziemian dla obrony wielkiej własności ziemskiej. Dla nich ich majątki były dobrami realnymi, dla których utrzymania gotowi byli poświęcić dobra idealne, narodowe, które w rosyjskiej szkole przestali cenić. Tem się da wyjaśnić obecny występ p. Skirmunta i sp[ółki]. Mniemają oni, że jeżeli zdeklarują się Białorusinami, chłopci białoruscy odstąpią od prześlancowanego przez Rosjan na Mińszczyznę programu wywłaszczenia wielkiej własności. P. Skirmunt! chciałby udzielić im koncesji natury narodowej dla zachowania majątków ziemskich.¹⁰*

Drugim zagrożeniem dla majątków ziemskich R. Skirmunta był fakt, iż znajdowały się one na terenie etnicznie ukraińskiego powiatu pińskiego, który zgodnie z postanowieniami traktatu brzeskiego z 8 lutego 1918 r. znalazł się w granicach państwa ukraińskiego. A zdominowana przez partie socjalistyczne Centralna Rada już w III Uniwersale ogłosiła likwidację wielkiej własności ziemskiej: *Od dzisiaj na terytorium Ukraińskiej Republiki Ludowej istniejące prawo własności na ziemiach obszarowych i inne ziemie gospodarstw niepracowniczych przeznaczenia rolniczego, a także na ziemiach udzielnym, gabinetowym i cerkiewnym - kasuje się. ...ziemie te są własnością całego ludu pracującego i mają przejść na jego własność bez wykupu.¹¹* Dlatego też nie dziwnego, iż w swej odezwie Komitet upraszał rząd niemiecki o pozostawienie starej granicy gub. grodzieńskiej i mińskiej jako granicy z Ukrainą.

Aktywnie działał również nie uznawany przez niemieckie władze okupacyjne białoruski Komitet Wykonawczy Rady Zjazdu. 9 marca 1918 r. proklamował on powstanie Białoruskiej Republiki Ludowej (BNR - Bielaruśkaja Narodnaja Respublika) jako części federacyjnej Rosji, a 18 marca ogłosił się Radą BNR. 20 marca przybyli do Mińska członkowie wileńskiej Białoruskiej Rady Narodowej i 25 marca 1918 r. Rada BNR proklamowała niepodległość państwa białoruskiego oraz zerwa-

nie wszelkich związków z Rosją. Jednocześnie Rada ogłosiła jako nieważne, podpisane bez udziału białoruskiego, oba traktaty brzeskie (z 9 lutego i 3 marca 1918 r.), które dzieliły obszar guberni „litewsko-białoruskich” pomiędzy Litwę, Ukrainę i Rosję bolszewicką: *Od tej chwili Białoruska Republika Ludowa ogłasza się jako państwo wolne i niezależne.*

Narody Białorusi na przyszłym sejmie ustawodawczym zdecydują o przyszłych związkach państwowych Białorusi. Na mocy tego dawne związki państwowe tracą prawa, jakie dawały możność obcemu rządowi podpisania w imieniu Białorusi traktatu w Brześciu, który niszczy naród białoruski, dzieląc na części jego ziemię. Na zasadzie niniejszego Rząd Białoruskiej Republiki Ludowej ma nawiązać stosunki ze stronami zainteresowanymi, proponując im zrewidowanie tej części traktatu brzeskiego, która dotyczy Białorusi, oraz podpisać umowę pokojową ze wszystkimi państwami wojującymi.

Białoruska Republika Ludowa powinna obejmować wszystkie ziemie, na których w przeważającej liczbie mieszka naród białoruski, a więc Mohylowszczyznę, Mińszczyznę, Grodzieńszczyznę (z Grodnem, Białymstokiem i in.), Wileńszczyznę, Smoleńszczyznę, Czernihowszczyznę wraz z przylegającymi częściami guberni sąsiednich z ludnością białoruską.¹²

W chwili ogłoszenia przez Radę BNR niepodległości Białorusi jej obszar był w większości pod okupacją niemiecką, zaś wschodnie skrawki pozostawały w rękach bolszewickiej Rosji, nie było więc wolnego od obcych wojsk skrawka etnicznego terytorium białoruskiego, na którym można byłoby organizować życie państwowe. W tej sytuacji, jak pisał J. Turonek: *Akt niepodległości z 25 marca odzwierciedlał nadzieję Rady na uznanie Białoruskiej Republiki Ludowej przez rząd Rzeszy Niemieckiej i innych krajów. Jednakże i ten krok nie spowodował zmiany oficjalnego stanowiska Niemiec. W odpowiedzi na notę sekretariatu ludowego nowy kanclerz Rzeszy Georg Hertling oświadczył, iż Berlin odnosi się do Białorusi jako części Rosji radzieckiej i zgodnie z traktatem brzeskim nie jest w stanie bez zgody rządu Lenina uznać nowo powstającego państwa białoruskiego. W końcu kwietnia 1918 r. Rada BRL wysłała do cesarza Wilhelma II telegram z podziękowaniem za „wyzwolenie Białorusi od obcego ucisku i anarchii” i z prośbą o „ochronę dążeń Rady do umocnienia niepodległości państwowej i niepodzielności kraju w sojuszu z Rzeszą Niemiecką”. Pozostał on bez odpowiedzi. Bezskuteczne były również dalsze starania Rady BRL w tej sprawie.¹³*

Rząd Rzeszy w swym oficjalnym stanowisku postępował zgodnie z duchem wypra-

cowanym już przed wybuchem wojny koncepcji geopolitycznych, wypracowanych przez myślicieli niemieckich z kręgu ruchu „Mitteleuropa” (F. Naumann, M. Weber, H. Delbrück). Koncepcje te zakładały, iż w Europie Środkowej na gruzach Imperium Rosyjskiego powstaną nowe państwa: Polska, Ukraina, Litwa, Łotwa i Estonia, lecz nie przewidywano miejsca dla państwa Białorusinów, których ziemie miały pozostać częścią Rosji.

Politycy białoruscy zdobyli jednak przychyłność niemieckiego dowództwa wojskowego w Mińsku, dzięki czemu otrzymali oni na możliwość organizowania zaczątków białoruskiej administracji i instytucji państwowych. Z czasem zainteresowanie strony niemieckiej powstaniem niepodległego państwa białoruskiego zaczęło wzrastać, gdyż dawało ono możliwość zlikwidowania rosyjskiego klina wciskającego się pomiędzy Ukrainę a Litwę.

Jednak w ewentualnej korekcie polityki rządu niemieckiego wobec Białorusi przeszkodził rozwój sytuacji, zwłaszcza pogorszenie sytuacji na froncie zachodnim i wrzenie rewolucyjne w Niemczech. 28 sierpnia 1918 r. zawarta została dodatkowa umowa niemiecko-rosyjska, na mocy której Niemcy jesienią przystąpili do przedterminowej ewakuacji swoich wojsk z terenu Białorusi. Na początku grudnia Niemcy przekazali władzę w Mińsku bolszewikom. Pozbawione własnych sił zbrojnych Rada BNR i rząd białoruski ewakuowały się do Wilna, później zaś do Grodna, gdzie pozostawały do ostatecznego wycofania się wojsk niemieckich w kwietniu 1919 r.

(cdn)

Jerzy HAWRYŁUK

Przypisy:

1. Litwa podczas wojny. Zbiór dokumentów, uchwał, odezw itp. Zebrał do druku przygotował L. A., Warszawa 1918, s. 121.
2. Leon Wasilewski, *Sprawa białoruska w okupacji niemieckiej* - „Kultura Polski”, z. VII-IX/sierpień-listopad 1917, s. 410-411.
3. Jak wyżej, s. 412-413.
4. Litwa podczas wojny..., s. 129.
5. Jak wyżej, s. 130.
6. Edward M. Woroniecki, *Niemcy a powstanie samodzielnej Litwy*, Warszawa 1920, s. 26.
7. Jerzy Turonek, *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa 1993, s. 25.
8. J. K.-S., *Białoruski „Homan”* - „Naród i Państwo”, W-wa, nr 9-10/25.III.1918, s. 37-38.
9. Wł. St., *Odezwa Białorusinów*, - „Naród a Państwo”, nr 9-10/25.III.1918, s. 35-36.
10. Jak wyżej, s. 36.
11. *Nacjonalni widnosyny w Ukraini u XX st. Zbirnyk dokumentiv i materijaliv*, Kyjiw 1994, s. 55.
12. Stanisław Elski, *Sprawa białoruska. Zarys historyczno-polityczny*, Warszawa 1931, s. 35.
13. J. Turonek, *Białoruś...*, s. 27.

Пасхальне послання

Св. Собору Єпископів Польської Автокефальної Православної Церкви
Всечесному Духовенству, Боголюбивому Монашеству
та всім Духовним Дітям

Христос Воскрес!

Улюблені Отці, Ченці, Брати і Сестри!

У «...наречений і святий день», коли Всемиловитий Господь сподобить нас святкувати славне і спасенне Своє Воскресіння, прийдіть «усі вірні, поклонімся святому Христовому Воскресінню, йе бо через Хрест прийде радість усьому світові».

Довершилися дні духовного подвигу Великого Посту. Настала невимовна, всього світу радість, яка, згідно зі старозавітним пророцтвом, повинна стати радістю усіх людей та всього сотворіння. Христос Воскрес і «Світло у темряві світить, і темрява не обгорнула Його», щоб усі повірили, що Він – «Світло істинне, яке просвітлює кожну людину, що приходить на світ» (Ів. 1,5 і 9). Христос Воскрес й усі ми стаємо причасниками життя Церкви – Його Єдиного Тіла і перебуваємо в єдності та радості з Ним – Переможцем смерті (Еф. 4,1-6).

У Христовій Церкві немає відраднішого торжества, й у земному житті немає світлішої радості ніж радість від Спасителя нашого Ісуса Христа, що Воскрес. До єднання у цій радості кличуть нас: «...небеса, що веселяться та земля, що радіє». Вона охоплює весь світ, видимий і невидимий: «Христос бо встав – весеління вічне».

Він, наш Спаситель, Своім Воскресінням оживотворив всесвіт для нового життя, щоб усі народи «увірували в Ім'я Його» (Ів. 1,12). Численні народи сучасного світу живуть цією правдою. Вона вносить в їхнє життя нову силу, нові благодатні промені, які освячують їхній повсякденний труд.

Чим же ознаменовані ми, члени нашої Святої Православної Церкви, у поточному році?

1998 рік позначений багатьма вагомими подіями, що мають велике значення у житті нашої Церкви.

Відійшов у вічність довголітній керманч Церкви, Його Блаженство, Митрополит Василій. Справили ми сорокаденні молитви за упокій Його душі. Нині стоїмо перед поповненням складу нашого єпископату, а опісля – вибором нового глави Святої Церкви. Нехай Господь Воскреслий допоможе нам, молитвами всієї повноти церковної, здійснити оце в міру спроможностей якнайкраще у користь і на славу Святої Церкви Православної в нашій країні.

Усвітлі великодньої радості у 1998 році святкуватимемо 500-річчя наших монастирів – Супрасльської Лаври та Онуфріївського Яблочинського Монастиря.

Господь способить нас також, після випробувань і багатьох переживань у пасхальну пору, посвятити новопобудовану св. Преображенську церкву на св. Горі Грабарці. Це для всіх нас велика радість, що водночас поєднується з радістю Великодня. Єпархії Білостоцько-Гданська та Лодзько-Познанська святкують у 1998 році своє п'ятдесятиріччя.

Усе це сприймаємо, як благословення Боже нашої

багатостраждальній Церкві.

Господи, Переможце смерті і Подавче життя, подай мир Святій Церкві, благослови наших пастирів, наших дітей і молодь, наші доми і сім'ї, щоби всі ми, святкуючи ювілей своєї Матері Церкви у світлі Твого Воскресіння з мертвих, стали ще ревнішими у нашому церковному труді та не осоромили своїх предків, а плодами своєї віри й благочестя збагачували нев'янучий вінець Святої Церкви Христової наприкінці другого тисячоліття, нашої віри, історії Святого Православ'я.

Во ім'я Господа, що Воскрес, словами Йоана Золотоустого прикликаємо всіх на гостину віри: «Нехай ніхто не боїться смерті, бо визволила нас смерть Спасе... ввійдуть усі у радість Господа Свого... здержливі і ліниві... ті, що постуєте й ті, що не постуєте, всі прийміть багатство благодаті» від джерела життя, Життєдайного Гробу Господнього. Мир Воскреслого Христа нехай буде з усіма нами, «бо Христос на те й умер, щоб панувати і над мертвими, і над живими» (Рим.14,9).

Світло й радість Воскреслого Христа Життєдавця нехай буде з нами не лише у день Пасхи Христової, але й протягом усього оцього особливого року нашої Церкви, щоб ми одними устами в союзі миру та взаємного єднання завжди прославляли Спасителя і Господа нашого Ісуса Христа.

Усіх Вас вітаємо зі Святою Пасхою Христовою словами:

Христос Воскрес!

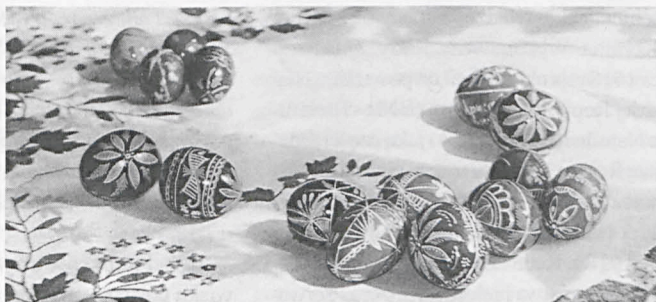
Воістину Воскрес!

Божою милістю смиренні:

- + САВА, Архієпископ Білостоцький і Гданський, Містоблюститель
- + СИМОН, Архієпископ Лодзький і Познанський
- + АДАМ, Архієпископ Перемиський і Новосанчівський
- + ЄРЕМІЯ, Архієпископ Вроцлавський і Щещінський
- + АВЕЛЬ, Єпископ Люблинський і Холмський

Св. Пасха Христова 1998 р.

Ст. м. Варшава



ІВАН ХВАЩЕВСЬКИЙ

Славомир Савчук

Воскресіння Христове

Представлення Воскресіння Господнього в мистецтві Східної Церкви

На протязі віків зустрічаємо різні представлення, які відповідають темі Воскресіння Господнього. Одним із перших це було представлення символічне. На зламі IV та V ст. як символ Воскреслого Христа на саркофагах з'являється хрест. Богословсько це пов'язане зі словами апостола Павла в Посланнях: першим до Коринтян (1.18); Филип'ян (2.8) та Колос'ян (2.14), у яких хрест вважається знаком перемоги (грецький тропайон). Тому монограм *Icxc Xpictos Nika* поміщується на перехрещенні рамен хреста. Поряд з апостолом Павлом подібне розуміння цього уявлення бачимо також в апокрифічній Євангелії Петра, проповідях Мілета з Сардес, а пізніше у зміненій формі у творах Отців Церкви.

Правдоподібно ще старшим є тип, який показує жінок при гробі (грецьке: мирофораї, староцерковнослов'янське: мироносиці). Першим джерелом для цього представлення є фрагмент Євангелія від св. Марка (16, 1-8), у якому Ангел сповіщає Марії Магдалині, Марії Якововій та Саломії про воскресіння Ісуса. Найстаршим прикладом такого представлення є фреск в домі молитви в Дурі Євросополю, в Сирії (біля 230 р.).

На початку V ст. іконографія жінок-мироносець була майже цілком відпрацьована. Жінки наближаються до гробу, який показано у вигляді багато прикрашеного мавзолея або мартиріону, перед закритими дверима якого сидить ангел. Двох солдатів, що мали вартувати біля входу до гробу, сплять. В горі видно Христа, який возноситься на небо.

Цей сюжет швидко розповсюджується в християнській общині завдяки виготовленням в Єрусалимі ампул та реліквіям. Виконуючи ці

предмети митці особливу увагу звертали на закритий гробовець, в якому відбулось чудесне Воскресіння. На мініатюрі Кодексу Рабвулі з VI ст., можна помітити променні світла, які пробиваються через двері гробу.

Після втрати Візантією Єрусалима, який в VII ст. потрапив у роки арабів, представлення Гробу Господнього, як ротонди, заступив гробовець виконаний

дифузією до циклу дванадцяти свят. Повертається в XIV ст., але тільки в мистецтві Заходу.

У Візантійському мистецтві Воскресіння показано як представлення події при гробі Хреста є дуже рідким. Причиною цього є брак свідчень про ці події в Новому Заповіті, а також особливе розуміння Воскресіння в Православній Церкві.

Рідке представлення цього сюжету в Візантійському мистецтві відноситься топологічно до Псалмів (10.12; 31.5; 44.23-24; 78.65). Христос є тут представлений перед або побіч відкритого гробу або саркофагу. Є також приклади коли, сцену Воскресіння показувано етапно. Вперше Христос вставав з гробу, пізніше був поміщений на порозі гробовця, а в кінці на зовні. Так представлено сцену Воскресіння в "Худовському псалтирі" з 1066 року, де вперше показано Христа з мертвих вставшого. Так популярні сьогодні картини зі сценою виходження Христа з гробу, з'явилося в мистецтві щойно в XII столітті на Заході, а популярність здобули в мистецтві Ренесансу. На Русь потрапили тільки в XVI ст.

Слід сказати, що цей сюжет не є органічно зв'язаний з православним мистецтвом. Його поява це приклад процесу засвоєння західних зразків у східно-християнському мистецтві. Найбільш відпо-

відним та тісно пов'язаним з православним богослов'ям іконографічним представленням Воскресіння є сюжет Анастасис, тобто „Зшествя до пекла” (староцерковнослов'янське – сошествие во ад; грецьке – кафодос аугаду; латинське – descensus ad inferos).

Закінчення на ст. 38



«Зшествя до пекла»

Друга чверть XVI ст., новгородська школа

в скелі перед яким поміщено саркофаг з пробиваючим промінням світла.

Іконографічний тип жінок-мироносець був широко розповсюджений від V по VIII ст. Від VIII ст., на Сході, став він змінюватися сюжетом Анастасис, тобто Зшествям до пекла. Вже в XI-XIII столітті представлення жінок-мироносець зустрічається набагато рідше і не вхо-

Канадський симпозіум про митрополита Іларіона

28 лютого 1998 р. Східня єпархія Української Православної Церкви в Канаді провела науковий симпозіум присвячений постаті митрополита Іларіона - в мирі проф. Івана Огієнка. Особа цього ієрарха особливо пов'язує православних українців Канади та православно громадянськість Холмщини і Підляшшя, оскільки першою архиєрейською кафедрою владики Іларіона було місто Холм - в роках 1940-1944 був він архієпископом холмським і підляським. З черги від 1951 р. аж до смерті в 1972 р. був він першоієрархом Української Греко-Православної Церкви в Канаді - митрополитом Вінніпегу і всієї Канади. За роки його архиєрейського служіння Церква в Канаді зазнала великого розвитку, а митрополит Іларіон по сьогоднішній день вважається духовним провідником православних українців Канади.

Симпозіум був проведений з нагоди 25 річниці упокоєння митрополита (річниця ця випала у 1997 р.). Був він також одночасно одним із перших заходів для відзначення 80-річчя існування Української Православної Церкви в Канаді. Саме 80 років тому, в 1918 р., сформувались перші українські православні парафії в Канаді, котрих засновниками були українські емігранти з території тодішньої Австро-Угорської монархії.

Симпозіум відбувся у величезному осередку культури св. князя Володимира, який знаходиться в українській православній оселі „Київ” в Овквилі недалеко Торонто. У цьому найбільшому канадському місті має свій осідок **владика Юрій** - український православний єпископ Торонто і Східньої єпархії, яка охоплює східні провінції Канади: Онтаріо та Квебек. Саме з благословення єпископа Юрія проведено цю конференцію, а її головним ініціатором та організатором був **о. прот. Василь Макаренко**, настоятель кафедральної парафії св. Володимира в Торонті та заступник голови

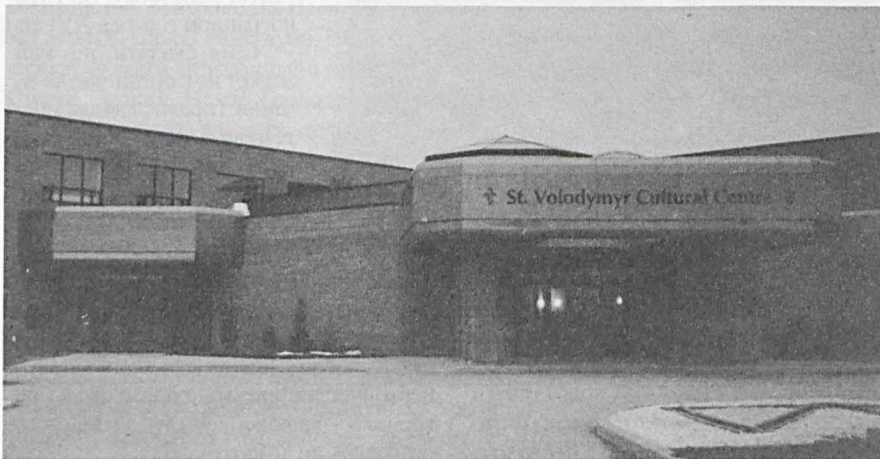
Релігійно-Освітнього комітету при Єпархіальній Раді Східньої єпархії УПЦК.

На симпозіум прибув наступник митр. Іларіона на митрополичій кафедрі - 88-літній першоієрарх Української Православної Церкви в Канаді **Блаженніший митрополит Вінніпегу і всієї Канади Василій**. Конференційний зал заповнився вірними та духовенством Східньої єпархії, був також присутній голова Президії Консисторії УПЦК **о. прот. д-р Олег Кравченко**.

Конференція почалась спільною



Виступає митрополит Василій, біля трубуни портрет митр. Іларіона. За президіальним столом сидять (зліва на право): єпископ Юрій, Г. Купріянович, М. Тимошик, А. Григорович, о. С. Ярмусь.



Осередок культури св. Володимира в Українській Православній Оселі „Київ” в Овквилі біля Торонто.

молитвою. Гостей і учасників симпозіуму привітав владика Юрій, котрий підкреслив головні напрямки конференції. Сказав він: „Сьогодні духовно-наукова спадщина митрополита Іларіона привертає на себе увагу не тільки науковців, але й свідомого загалу в самостійній Україні й на рідних землях, у польській державі та в Канаді.”

Після цього зі словом привіту-спогату про митр. Іларіона виступив митрополит Василій, який відмітив що: „зійшлися тут, щоб віддати пошану великій людині, людині, яка орала цю церковну і національну ниву (...). Він один з тих, що його Господь вибрав для нашого народу, щоб він дав нам так багато. (...) Для нас він завжди залишиться як вели-

ка Людина - у Церкві, а також і в нашій культурі”.

Згодом ведення засідання перейняв модератор симпозиуму о. Василь Макаренко. Першим виступав доцент **Микола Тимошник** з Києва - один з перших сучасних дослідників в Україні, вивчаючих життя і спадщину митрополита. Тема його доповіді звучала *Життя і діяльність митр. Іларіона як взірць для сучасників*. Доповідач зачerkнуv різні періоди і аспекти діяльності митрополита. Наголосив, що в Україні за весь радянський період ім'я Івана Огієнка - митр. Іларіона було під суворою забороною, не можна було його взагалі згадувати в пресі, радіо, телебаченні в жодному контексті. Зараз в Україні відбувається відродження пам'яті митр. Іларіона, видаються великими тиражами його праці, які рекомендовані Міністерством освіти для студентів, заснована державна премія ім. Івана Огієнка, є вже вулиці Івана Огієнка в його рідному Брусиліві, в Кам'янці Подільському, Львові, Житомирі, відбуваються заходи про присвоєння ім'я І. Огієнка Кам'янець-Подільському державному університетові, який у 1918 р. І. Огієнко заснував і був його першим ректором.

Чергову доповідь зачитав **Григорій Купріянович** з Люблина, автор цих рядків. Доповідь торкалась варшавського періоду життя проф. Івана Огієнка. У цей час - 20-ті та 30-ті роки ХХ ст. - був він професором Відділу Православного Богослов'я Варшавського університету, активно включався в життя Православної Церкви в Польщі - був м. ін. заступником голови Передсоборного Зібрання, яке підготувало Помісний Собор. Саме в час проживання у Варшаві. Огієнко написав ряд цінних наукових праць, видавав журнали „Наша куль-



Промовляє владика Юрій. Перший зліва о. Василь Макаренко.

тура” та „Рідна мова”, а також переклав тоді українською мовою цілу Біблію. Цей переклад по сьогоднішній день використовується православними українцями у всьому світі, незалежно від юрисдикції.

Зворушливою була наступна доповідь декана Богословського факультету Колегії св. Андрія в Вінніпезі о. **протопресвітера д-ра Степана Ярмуса** *Vira i praca v persvidchenнях Mитрополита Іларіона (дещо із спогадів, спостережень, рефлексій)*. Була це своєрідна розповідь учня про вчителя, оскільки о. Степан був учнем і духовним сином митр. Іларіона. Як згадував, вихованців митрополита називали тоді „іларіончиками”, стверджував: „Я за все своє студентське життя мав багато професорів, але подібного учителя яким був митрополит Іларіон, не зустрічав ніде”. Доповідач підкреслив, що саме завдяки праці владика Іларіона Українська Православна Церква в Канаді духовно і організаційно зміцнилась, що стало основою її розвитку.

Останнім з доповіддю виступив відомий український канадський бібліограф, історик і видавець **Андрій Григорович**. В своїй англomовній доповіді *Metropolitan Ilarion as a Bookman* представив митрополита Іларіона як „людину книги”. Він наголосив, що митрополит був книголюбом - все своє життя багато уваги присвячував видавничій справі, зібрав величезну бібліотеку, яку кілька разів, у вирі світових подій, втрачав.

Після доповідей проведено панельну дискусію доповідачів про значення спадщини митр. Іларіона для сучасної України, для її державного і морального відродження. Завершенням симпозиуму стала дискусія, в якій взяли участь учасники конференції, а о. Петро Бойко зачитав фрагмент твору митр. Іларіона *Книга буття нашого народу на чужині*. Учасників симпозиуму попросили владика Юрій та о. Василь Макаренко, після цього молитвою та благословенням митр. Василія закінчено конференцію.

Канадський симпозиум був важливим кроком для вивчення і популяризації маловідомої сторінки історії української науки, культури та минулого Української Православної Церкви. Був вдалою спробою поєднати дослідження над спадщиною митрополита Іларіона, які проводяться на різних континентах та в різних країнах. Став він також засвідченням духовного зв'язку між православними українцями Канади та Холмщини і Підляшшя.

Григорій КУПРІЯНОВИЧ

Фото автора

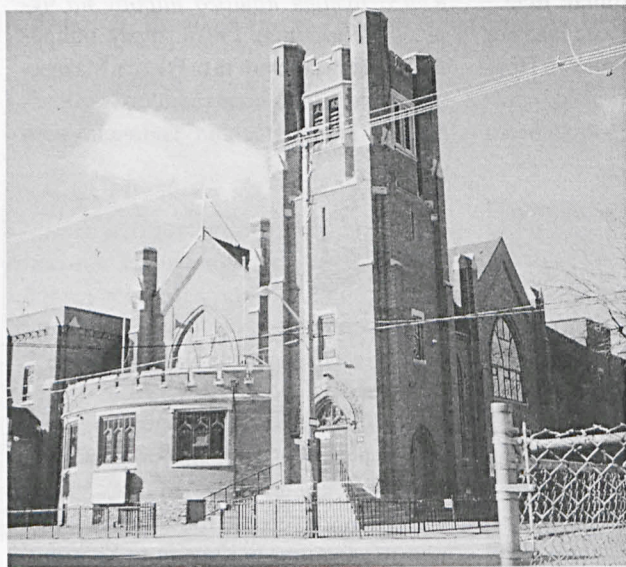


Учасники симпозиуму.

Неділя Православ'я в Торонті

8 березня випала цього року за літургичним календарем Православної Церкви перша неділя Великого посту, яка має назву Торжество Православ'я, чи просто Неділю Православ'я. Цього дня у всіх церквах служиться урочистий молебень „За навернення заблудлих”. Особливо урочисто Неділя Православ'я святкується православними у західному світі, де є вона нагодою для засвідчення вселенскості та єдності Православ'я в морі інакше віруючих.

На Православ'я в Західній Європі та обох Америках, також і в Канаді, складаються різні Церкви, створені відповідно до етнічного складу вірних, підпорядковані окремим автокефальним Церквам. Наприклад у чотирихмільйонному канадійському Торонті є біля 40 православних храмів. Має тут свій осідок трьох православних єпископів: грецький митрополит Сотіріос (як і вся грецька діаспора в юрисдикції Константинопольського патріярха), сербський єпископ Георгіос (Сербська Православна Церква), а також український єпископ Юрій, оскільки саме в Торонті знаходиться один з трьох єпархіяльних центрів Української Православної Церкви в Канаді, яка перебуває в юрисдикції Вселенського патріярха. Існують тут також парафії румунські, македонські, російські (так Московського патріярхату, як і Зарубіжної Церкви), білоруські, та Православної Церкви Америки (ОСА). Православні серби і греки мають тут свої монастирі. Кожна з цих церков живе своїм парафіяльним життям згідно з церковними традиціями свого народу.



Грецька кафедральна церква
Благовіщення Пресвятої Богородиці в Торонті



Між православними з різних церков існують зв'язки, а нещодавно покликано у Торонті Священниче братство, яке об'єднує православних священників різних юрисдикцій.

Проте днем особливого засвідчення єдності Православ'я є саме Неділя Православ'я. Як і в минулих роках в неділю 8 березня ц. р. в багатьох містах Канади та інших країн в одному з православних храмів були відслужені урочисті вечірні,

які співслужили священники різних канонічних православних юрисдикцій.

В Торонті така вечірня в Неділю Православ'я була відслужена в грецькій кафедрі Благовіщення Пресвятої Богородиці, що знаходиться в південній частині міста, недалеко озера Онтаріо. На урочистому богослужінні, з участю більше як 20 православних священників різних юрисдикцій, був присутній грецький митрополит Сотіріос, який очолює

грецьку архієпархію Канади. Співали чотири церковні хори. Кожен зі священників служив своєю мовою: грецькою, англійською, румунською, українською, церковно-слов'янською з різними вимовами. Також хори співали різними мовами. Церкву заповнили православні мешканці Торонта.

В своїй проповіді виголошеній грецькою та англійською мовами митрополит Сотіріос наголосив на значенні єдності Православ'я, згадав також, що саме цього року православний світ Канади матиме небуденну подію, оскільки у травні відвідає цю країну Вселенський патріярх Варфоломій. На завершення вечірні всі священники вийшли на середину церкви з іконами, що було підкресленням богословсько-літургичного змісту свята. Після благословення митр. Сотіріосом учасники вечірні вдалися на великопісну вечерю підготовлену грецьким сестрицтвом „Філоптохос”.

Варто згадати, що в інших великих містах Канади такі вечірні очолили інші православні єпископи. Наприклад український владика Юрій очолив вечірню в Неділю Православ'я в найбільшому місті провінції Квебек Монреалі.

Ця гарна традиція дає справжнє відчуття вселенскості Православ'я, а ця неділя справді стає днем Торжества Православ'я, коли православні засвідчують, що перебувають у духовній єдності та зберігають православну віру за традицією і мовою свого народу.

Григорій Купріянович
Фото автора

Moja świadomość

Podlasie jest wielkim tygłem, w którym stapiają się różne stopnie niepewności siebie. Nikt z tutejszych prawosławnych nie jest tak do końca przekonany kim naprawdę jest, jakim dialektem posługuje się na co dzień, a co za tym idzie, do jakiej grupy narodowościowej należy.

Stanowi to o tyle istotną kwestię, że służy ona od dłuższego czasu za przyczynek do toczącej się na naszym terenie batalii o dusze. I nie jest to bynajmniej tylko moje własne spostrzeżenie, ale też osób z zewnątrz, spoza Podlasia, które traktują całe zjawisko mniej emocjonalnie niż ja.

Niewątpliwie człowiek niezaangażowany w jakąkolwiek polemikę, posiadający zdrowy dystans do problemu z miejsca zauważy, że nasz folklor jest tożsamy z folklorem ukraińskim, że *chochol* - a takim jest tutejszy prawosławny - to nie kto inny jak tłumiony przez lata Ukrainiec.

Oczywiście nie należy to do zasobu wiedzy podawanej w szkole, jest to wiedza płynąca z życia, z doświadczenia i mnie tak samo nie było dane posiąść jej od razu.

Kiedy wyjeżdżałam na studia do Krakowa przekonana o swojej inności, inność tę wywodziłam z faktu prawosławia, a nie języka, którym porozumiewaliśmy się w domu. Toteż mój pierwszy krok, by się w przepastnym mieście oswoić, skierowany był ku cerkwi. Pamiętam, że kilkakrotnie przespacerowałam ulicą Szpitalną tam i z powrotem szukając potężnych, wysoko pod niebem sklepionych kopuł. Niestety, nie odnalazłam ich. Ktoś przypadkowo zapytany na ulicy wskazał mi starą kamienicę.

Ciężkie, żelazne drzwi były zamknięte, obok zainstalowany był domofon, z drugiej strony rozkład nabożeństw. Balam się zadzwonić i powiedzieć, że przyszedłam do cerkwi. Czekalam aż do chwili, gdy pojawili się pierwsi wierni, wtedy weszłam do środka.

Ujrzałam skromną salę z ustawionymi po bokach krzesłami i sześć modlących się osób. Cerkiewny starosta przyglądał mi się bacznie i z nieukrywaniem zainteresowaniem. Ja zaś przyzwyczajoną do świątyń po brzegi wypełnionych tłumem ludzi, tym bardziej czułam się jak intruz. Po służbie przysлуchiwałam się głosom wychodzących, czy aby kto przypadkiem nie mówi tak jak u mnie zwykło się rozmawiać. Nikogo takiego nie było.

Minał rok. Któregoś majowego wieczoru wracając z zajęć na Uniwersytecie dostrzegłam ogłoszenia o mających się odbyć „Dniach Kultury Ukraińskiej”. Cóż, podobnych imprez w Krakowie wiele -

pomyślałam i już byłam o włos od puszczczenia w niepamięć przeczytanych słów, gdy wtem rzuciło się w oczy jedno zdanie: „Wystąpi chór CHUDOBA z Wrocławia”.

Nie muszę chyba dowodzić czym jest dla człowieka tęskniącego za domem i rodziną gwara grupy młodzieży wykonująca pięknie zaaranżowane podlaskie i nie tylko podlaskie pieśni. Bowiem jak się okazało to, co wydawało się tylko moje, właściwe moim nizinnym stronom, to co uważałam za autonomiczny folklor Podlasia, doskonale znane było całym rzeszom krakowskich studentów. Przybyli do tego miasta z Wrocławia, Katowic, Przemyśla, Gdańska. Większość z nich ukończyła ukraińskie licea w Legnicy czy Białym Borze - a mówili prawie tak samo jak moi rodzice, jak ludzie z okolic Hajnówki, Czernychy.

Nie trzeba używać literackiego, wyszlifowanego języka by czuć się Ukraincem, to nie jest żaden wyznacznik. Nawet na Ukrainie w wielu domach podpierają się dialektem. Dialekty te mają wspólne, wyuczalne dla ucha brzmienie i nie muszą w tej kwestii zabierać głosu językoznawcy.

Podlasie to specyficzny paradoks historii, chciałoby się powiedzieć cytując za Szewczenką: „Nie tumańcie sami siebie, do czytania siadźcie”, bo każdy winien dojść do tego indywidualnie.

Ja wiem, że odnalazłam swoją świadomość, a reszta *chochlów* niech czyni co jej się rzownie podoba. Nikt nie będzie na siłę zwracać kijem rzeki.

Irena STELMACH

Веснянка

Посеред села
Виросла верба.
Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
Там поуд вербою
Там три дівоньки.
Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
Перша дівонька
Молода Гандзюля.
Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
Друга дівонька
Молода Жосюня.
Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
Третя дівонька
Молода Манюля.

Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
Там три молодці
В танець ходили.
Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
Перший молодець
Молодий Степан.
Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
Другий молодець
Молодий Василь.
Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
Третій молодець
Молодий Іван.
Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
А що й Гандзюля
То й Степанкова.

Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
А що й Жосюня
То й Василькова.
Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!
А що й Мариса
То й Іванкова.
Рости вербо зелененька,
Розвивайся зеленійша!

Співали: Степан Павлік, рік нар. 1905, Анастасія Петручик, рік нар. 1929, Софія Семенов, рік нар. 1930 і Михайло Нестьорук, рік нар. 1930, село Янівка, гм. Ганна Білапідляського воєводства.
Записав 8 грудня 1979 року –
Іван Ігнатюк

Іван Ігнатюк

Надбужанське весілля

(Вступ)

I. Весільні обряди

Українське населення, яке від непам'ятних віків проживає над Бугом в південно-східній частині Підляшшя, посідає дуже багаті, цікаві та оригінальні народні звичаї, обряди і пісні.

До найцікавіших і найбагатших обрядів цього населення треба без сумніву зарахувати весільні обряди. З огляду на хронологію їх можна поділити на три частини:

А) перед весіллям (сватання і вечір перед весіллям),

Б) перший день весілля (весілля у молодії – молодухи),

В) другий день весілля (весілля у молодого – молодця).

1. Перед весіллям

А) Дивоснуби або інакше сватання

В давніших часах на Підляшші про заможжя дочки чи одруження сина вирішували батьки. Коли йшлося про укладення подружжя брано до уваги передусім матеріальну сторону. Такі справи як кохання двох молодих осіб не мали жодного впливу на укладення подружжя.

Якщо батьки хотіли оженити сина із заміжною дівчиною то в суботу або в неділю посилали до її хати дивоснуба. Функцію **дивоснуба** (свата) виконував переважно дядько майбутнього молодого. Після привітання і вступного ознайомлення дивоснуб розпочинав розмову з батьками дівчини про видання заміж їх дочки за пропонуваного парубка (в говірці каваліра). Якщо батьки дали свою згоду на заміжжя дочки, то тоді домовлялися про заручини. Потім відбувався прийом підготовлений батьками майбутньої молодії. Був прийнятий звичай, що на знак згоди на заручини дивоснуб виймав з кишені пляшку горілки і ставив її на столі. Батьки дівчини разом з дивоснубом випивали цю горілку.

За тиждень відбувалася друга частина дивоснубів, тобто **заручини**. На заручини йшов до хати дівчини дивоснуб в супроводі парубка та його батьків. Дивоснуб був оперізаний через плече обрядовим рушником, приоздобленим переборами. Після церемонії привітання і представлення батькам дівчини парубка та взаємного запізнання батьків (якщо були з другого села), гості

входили до ясної кімнати званої світлицею, або свитьолкою чи теж ванкіром.

Пізніше батьки запрошували до світлиці свою доньку, яка перед приходом дивоснуба та її майбутнього чоловіка ховалася до комори. Після познайомлення молодих відбувалася найважливіша частина дивоснубів – заручини. Молоді кланялися своїм батькам, а ці, в свою чергу, їх благословляли. По цій церемонії дивоснуб здіймав з плеча рушник і в'язав руки майбутній молодій парі. Мати молодого вручала своїй невістці в подарунок хустку – шалівку або кусок полотна на сорочку чи на блузку.

Після заручення пари молодих відбувався прийом, в якому брали участь молоді, їх батьки, мешканці хати, хрещені батьки та найближчі сусіди. Цей прийом мав назву запоїни. Був це свого роду моголич (в говірці – бариш, по-польську – літкуп).

В деяких селах (Матяшівка, гміна Тучна) був звичай, що під час заручин дівчина, якій сподобався майбутній чоловік крала від парубка якусь річ (люльку, гудзика від сукмана), щоб він її не відцурався. Це саме робив парубок, як йому дівка подобалася.

За тиждень від заручин здебільшого в неділю, відбувалася третя частина дивоснубів, яка була звана **оглединами** або **огльондами**. Молода разом зі своїми батьками їхала до дому свого нареченого, щоб подивитися його маєток. Після оглядин будинків, інвентарю, орних ґрунтів та інших нерухомостей відбувався в хаті молодого прийом. Під час цього прийому узгоджувалося коли молоді подадуть на заповіді, тобто „коли молодії понесуть до церкви на заповіді“, і коли відбудеться весілля. Після оглядин розпочалася інтенсивна підготовка до весілля.

На Підляшші був такий звичай, що своїх гостей на весілля запрошували окремо молода і окремо молодий. В суботу рано перед весіллям ходила молода зі своїми дружками від хати до хати і запрошувала гостей на своє весілля. Входила до помешкання, кланялася низенько і просила на весілля. Гостей з боку молодого запрошував на весілля його батько.

Раніше на весіллі гуляло дуже багато осіб. Інколи число учасників доходило до 200 – 300 чоловік. У весіллі були там не тільки родичі пари молодих, але майже всі жителі села. В ці часи був такий звичай, що на весілля запрошувалося найчастіше пари, тому що вірили, що тоді молоді будуть жити в парі аж до самої смерті

(Жуки, гм. Тучна). Весілля тривало два дні (у бідних), і цілий тиждень (у багатих).

Важливим моментом, пов'язаним з підготовкою до весілля, було пошиття або купівля весільного вбрання (наряду) для молодої і молодого. На Підляшші, весільний наряд для молодої, купував молодий. На кілька днів перед весіллям дарував він своїй майбутній дружині льняну білу сорочку приоздоблену переборами, спідницю звану хвартухом або бурку якщо була зима, горсет, намисто (в говірці пацьори), і чілко. Натомість молода давала своєму майбутньому чоловікові льняну гаптовану сорочку і хусточки до носа.

Коли, у міжвоєнний період, вийшла мода на народний одяг, то весільне вбрання молодий собі і молодій купував у місті, а рідше купували його батьки, тому що колись парубок своїх грошей не мав. До обов'язку молодого (його батьків) по традиції на Підляшші була купівля шлюбних обручок.

Б) Передодень перед вінчанням

На Підляшші в останній вечір перед шлюбом, переважно в суботу, відбувався дуже важливий весільний обряд званий **виночками**. Ця назва взялася звідси, що до хати молодої приходили дівчата з села, її подруги, і плели для неї шлюбний вінок, а також вінки для дружок молодої та молодого. Робили їх з живих квітів і різнокольорових стрічок (в гов. китайок), якщо це був літній період, або зі штучних квітів, якщо весілля відбувалося взимку. Окрім вінків на голову – дівчата робили з квітів і стрічок, букети. В селах віддалених від Буга, наприклад за Білою Підляською, цей дівочий вечір називали злюбинами (звідси в старій українській мові слово злюб означало шлюб). Натомість у Східній Україні вечір цей називають дівич-вечір тобто дівочий вечір.

Так само в цей сам день, увечері, мав місце в хаті молодого парубоцький (кавалірський) прощальний вечір, якого звали збір, **збуор** або збор. Головною метою цього обряду було визначення молодим **маршалків** тобто дружбів, бояринів на своє весілля. Раніше дружбів на Підляшші називали **сватами**, а ще давніше – боярами. Тепер сватами (свахами) титулюються взаємно батьки, яких діти одружилися.

Весільний обряд званий збором проходив а саме: До хати молодого приходили парубки, його колеги, з цілого села. В кімнаті, званої ванкіром, сиділа за столом, поруч молодого, сваха, яка співала відповідних до цього обряду весільних пісень. Роль свахи виконувала заміжня сестра молодого або інша його родичка. Молодий, з-поміж парубків викликував по іменні маршалків на своє весілля. Обряд збору закінчувався прийомом, який влаштовано для зібраної молоді.

По закінченню цього обряду, молодий, в супроводі весільного старости, (жонатого мужчини, добре обізнаного у весільних обрядах і звичаях), званого в селах над Бугом **дружком**, а в деяких селах біля Білої

Підляської – **дружбою**, вибиралися пізнім вечером до молодої. Супроводили їх музиканти і маршалки молодого.

Після входу весільного поїзду (по-поль, оршаку) молодого до хати і привітання з батьками молодої відбувалася церемонія **вручення подарунків**. Молодий дарував своїй майбутній дружині в дарунку квітчасту хустку, звану шалянівкою, натомість дружко давав їй шкіряні черевики та велику вовняну, теплу хусту, звану в місцевій говірці опийохою, або опиньохою, чи теж завійохою. Давній цього роду хустою заміжні жінки обпинали спину і груди під час холоду. Дружко вручав також і матері молодої шкіряні черевики. Молода віддає дружкові даючи в подарунку льняний рушник, приоздоблений ручним або ткацьким гаптом, в так звані перебори.

Після церемонії вручення подарунків відбувався в хаті молодої банкет, влаштований для молодого та його колег, дружка і подруг молодої. Батьки молодої частували всіх горілкою, вином і пивом. Під час цього прийому відбувалися **домовини** або змовини. Дружко домовлявся з батьками молодої, на яку годину, на наступний день, має приїхати з весільним поїздом молодого, щоб забрати їх дочку до церкви, до шлюбу.

Наступною частиною прощального вечора дівочтва молодої, були співи і танці зібраної в хаті молоді. Під час плетіння вінків дівчата співали відповідних обрядових пісень та пісень не пов'язаних з цим обрядом наприклад: „О Боже, як на дворі темно” та інших.

Коли прощальний вечір закінчувався і подруги молодої відходили до своїх домів, тоді молода обдаровувала їх тісточками, званими гусками і шишками.

Під час **віночків** рівночасно, в кухні молодої, відбувався обряд печіння весільного хліба – **коровая**. До хати приходили з села старші жінки звані коровайницями і пекли обрядовий хліб, коровай та обрядові тісточки – гуски і шишки (Назви цих тісточок походять від форми гусей, шишок, сосни та ялини). В деяких селах, (Матяшівка, гм.Тучна), був звичай, що тісто на коровай розчинювала й замішувала хрещена мати молодої. Жінки пекли коровай з пшеничної муки без додатку солі і дріждей. Був це прісний хліб величини вічка від діжки. Верх короваю був прикрашений, зробленими з тіста, гусками і шишками, як теж, (залежно від села), іншими фігурками як нпр.: зірками, рожами, пташечками й метеликами, а також прибраний (прикрашений) зеленою рутою, барвінком та червоними ягодами калини. Коровай також пекли і в хаті молодого. Про роль, яку виконував коровай у весільному обряді на Підляшші, буде мова в далій частині цього опрацювання.

(далі буде)

Іван ІГНАТЮК

Mikołaj PATEJUK

Biała wieża

(Baśń)

I

Dwór księcia wołyńskiego Włodzimierza Wasylkowicza był słynny nie tylko na Wołyniu, ale i daleko poza jego granicami. Na dziedzińcu pałacowym od czasu do czasu urządzano turnieje rycerskie, na które przybywali rycerze z krajów bliskich i dalekich. Wracając w swoje ojczyste strony rycerze zagraniczni sławili urodę dam dworskich, z którymi tańczyli.

- Ale najbardziej spodobał się nam ksiączę kowal. Żaden inny kowal nie potrafił tak sprawnie i znakomicie podkuwać konie, jak kowal księcia Włodzimierza, - opowiadali zagraniczni rycerze.

Wieść o słynnym kowalu wołyńskim rozeszła się po całym świecie i wreszcie dotarła do... Lucypera w piekle.

II

Lucyfer wezwał do swojego gabinetu najsprytniejszego z diabłów i rzekł:

- Stosujemy w naszym piekle rozmaite sposoby męczenia grzeszników: polewamy ich dusze wrzącą smołą, przypiekamy je rozpalonym do czerwoności żelazem, gotujemy w olbrzymich kotłach i smażymy na gigantycznych patelniach. To mi nie wystarcza. Chcę zaproponować mojej diabelskiej braci jeszcze jeden sposób męczenia grzeszników. Doszły do mnie słuchy, że kowal wołyński jest mistrzem w podkuwaniu koni. Trzeba sprowadzić go do piekła, będzie on podkuwał stopy grzeszników. Twoja w tym głowa, w jaki sposób sprowadzić go do piekła. Odmaszerować i wypełnić mój rozkaz!

Sprytny diabeł natychmiast udał się na ziemię, na Wołyn.

III

Kowal księcia Włodzimierza rzeczywiście był mistrzem w swoim fachu. Wykuwał części metalowe do powozów, palców i parkanów, a przede wszystkim po mistrzowsku podkuwał konie. Przydzieliło mu kilku czeladników, którym przekazywał swoje umiejętności zawodowe.

Pewnego dnia sprytny diabeł wszedł do kuźni kowala wołyńskiego. Chwilę przyglądał się jak kowal podkuwał konia.

- Proponuję ci świetny interes, - rzekł diabeł. - W piekle potrzebny jest zdolny kowal, który będzie podkuwał stopy grzeszników. Pójdź ze mną do piekła. Za-

pewnimy ci smaczne jedzenie i picie oraz spanie na miękkim posłaniu. Ale przed pójściem do piekła musisz własną krwią podpisać cyrograf i zaprzedać mi swoją duszę. W przeciwnym bowiem wypadku anioł może czynić przeszkody i chyba nie pozwoli ci pójść ze mną do piekła.

Kowal chwycił diabła za ogon.

- Trzymajcie diabła za ręce i nogi, - rozkazał swoim czeladnikom. - Podkuję mu kopyta.

Czeladnicy trzymali diabła, a kowal podkuwał go.

Podkuty diabeł wybiegł z kuźni, próbował oderwać podkowy od kopyt, ale sprawiało mu to ogromny ból, musiał więc zrezygnować z pozbycia się podków. Rany na ciele diabła goją się bardzo szybko: po kilku minutach podkowy obrosły mięsem i skórą. Oderwanie podków od kopyt było teraz niemożliwe.

Podkuty diabeł poprzysiągł zemstę księciu wołyńskiemu. A okazja do takiej zemsty wkrótce się nadarzyła.

IV

Podkuty diabeł polecał na dwór księcia mazowieckiego.

- W jakim celu do mnie przybywasz? - zapytał diabła książę mazowiecki.

- Przynoszę ci bardzo ważną nowinę, - rzekł diabeł. - Książę wołyński Włodzimierz chce zbudować w Puszczy Białowieskiej gród i murowaną wieżę obronną, aby uniemożliwić Litwinom, Jaćwingom i Polakom zagarnięcie Puszczy Białowieskiej. Gdy wiosną ruszą lody na rzekach, wtedy bardzo zdolny budowniczy Aleks w asyście uzbrojonych wojowników popłynie czołami w górę rzeki Leśnej i wybierze odpowiednie miejsce do budowy grodu i wieży obronnej. Możesz z łatwością pokrzyżować plany księcia Włodzimierza. Ale nie radzę ci atakować Puszczy Białowieskiej od zachodu, bo wojownicy księcia Włodzimierza strzegą przepraw na rzece Bug. Twoi wojownicy muszą popłynąć do Puszczy Białowieskiej Narwią i Narewką, a stamtąd pójść pieszo na spotkanie z Alekssem i jego ochroną. W ten sposób będziecie mogli obejść ich od tyłu. Chytry zbój nigdy nie atakuje swego przeciwnika od czoła, ale zawsze stara się zadać mu cios w plecy.

- Mądrze mi radzisz, diable rogaty, -

powiedział książę mazowiecki. - Nie sądzę jednak, że czynisz to bezinteresownie.

- Nigdy nie czynię nic bezinteresownie. Kowal księcia Włodzimierza podkuł mnie w swojej kuźni, - mówił diabeł, pokazując swoje kopyta. - Zniewagi tej nigdy nie wybaczę księciu Włodzimierzowi. Jestem twoim przyjacielem, walcząc z księciem Włodzimierzem zawsze możesz na mnie liczyć. A teraz wracam do piekła, muszę zdać sprawę Lucyperowi z mojej misji na Wołyniu.

V

- Czemu wracasz do piekła bez słynnego kowala wołyńskiego? - zapytał podkutego diabła zdziwiony Lucyfer.

- Kowal wołyński jest lajdakiem. Proponowałem mu złoty interes, zachęcałem do podpisania cyrografu, a on chwycił mnie za ogon, czeladnicy trzymali mnie za ręce i nogi... i kowal podkuł na kowadle moje kopyta.

- Jesteś durniem, nicponiem, gapą, wystawieś na pośmiewisko cały nasz ród diabelski! - krzyczał rozgniewany Lucyfer. - I wcale nie jesteś spryciarzem, bo pozwoliłeś kowalowi podkuć twoje kopyta. Musimy dać spokój kowalowi wołyńskiemu i zrezygnować z podkuwania grzeszników, bo nie chcę mieć w swoim piekle więcej podkutych diabłów. A ciebie za nieostrożność i niewykonanie mojego polecenia skazuję na tysiąc lat aresztu.

VI

Księciu mazowieckiemu bardzo spodobał się plan wyprawy wojennej do Puszczy Białowieskiej zaproponowany przez diabła. Rozkazał natychmiast czynić przygotowania wojenne. Wczesną wiosną, gdy tylko spłynęły kry na rzekach, załadowano do łodzi rzecznych broń, żywność... no i oczywiście napoje alkoholowe. Oddział wojowników mazowieckich popłynął rzekami - najpierw Wisłą, a potem Narwią - do Puszczy Białowieskiej. Przy ujściu rzeki Narewki do Narwi wojownicy zatrzymali się na kilkudniowy wypoczynek.

- Będziemy w tym miejscu kilka dni wypoczywali i ucztowali, pili mocne trunki, a potem popłyniemy dalej, do samego serca Puszczy Białowieskiej, - mówił dowódca polskiego oddziału. - Aleksowi przydzielono trochę wojowników wołyńskich, podczas dalszej podróży musimy zachować wielką ostrożność. W sercu Puszczy Białowieskiej nie będzie nawet i mowy o piciu mocnych trunków. Rozpalajcie w tym miejscu ogniska, wyładujcie na brzeg rzeki mocne trunki i wszystko to, co jest potrzebne do ucztowania i kilkudniowego wypoczynku, a broń i inne niepotrzebne rzeczy niech pozostaną w łodziach, bo lo-

dzie nasze w każdej chwili muszą być gotowe do odpłynięcia, jeżeli zagrozi nam jakieś niebezpieczeństwo. Chyba już za kilka dni będziemy musieli walczyć z wojownikami Aleksa, a więc pijmy teraz i weselmy się, bo dla niektórych z nas być może będzie to ostatnia uczta w życiu.

Wojownicy natychmiast zabrali się do roboty. Układali stosy drewna, rozpalali ogniska, a potem jedli, pili i śpiewali piosenki.

VII

Wojownicy tak głośno rozmawiali i tak głośno śpiewali, że ich rozmowy i śpiew z dość znacznej odległości usłyszały żyjące w rzece Narewce rusalki.

- Co to za rozmowy, co to za ludzie śpiewają w takiej niedostępnej głuszy leśnej? - zastanawiały się rusalki. - Płyniemy tam, musimy dowiedzieć się, kto tam tak hałasuje.

Rusalki popłynęły w dół rzeki Narewki, do obozowiska wojowników mazowieckich. Była noc, ciemności, ogniska zaczynały już dogasać, wojownicy rozmawiali głośno o czekającej ich bitwie z wojownikami Aleksa.

- Musimy pokrzyżować ich plany, - powiedziała najstarsza i najbardziej doświadczona rusalka. - Wojownicy są rozbawieni, a ich broń znajduje się w łodziach. Płyniemy łodziami w górę rzeki Narewki. Bez łodzi i broni zginą oni w Puszczy Białowieskiej, rozszarpie ich dziki zwierzę.

Rusalki wsiadały do łodzi i za chwilę płynęły już łodziami w głąb Puszczy Białowieskiej.

VIII

Jaćwingowie żyli w osadach leśnych wśród lasów dziewiczych. Byli prawdziwymi „dziećmi lasu”: wędrowali ścieżkami, którymi chodziła zwierzyna, przeprawiali się w bród przez rzeki napotykaną na ich drodze, przelazili przez zwalone drzewa. Ich łodzie były lekkie i praktyczne, świetnie nadawały się do pływania po niezliczonych rzekach i rzeczkach. Składali ofiary drewnianym bogom, modlili się do nich i od czasu do czasu prosili ich o radę w ważnych sprawach życiowych, a bogowie niekiedy udzielali im takich rad.

Pewnego razu drewniany bóg rzekł do modlących się Jaćwingów:

- Książę wołyński Włodzimierz chce zbudować w Puszczy Białowieskiej wieżę obronną, aby zabezpieczyć swoje ziemie przed waszymi najazdami. Wysła do puszczy bardzo zdolnego budowniczego Aleksa, któremu rozkazał wybrać odpowiednie miejsce do budowy wieży. Aleks popłynął do Puszczy Białowieskiej rzeką Leśną, będzie mu towarzyszyć trochę wojowników. Jeżeli na rzece Leśnej urządzić za-

sadzkę, jeżeli zabijecie Aleksa i wszystkich wojowników z jego ochrony, wtedy wieża obronna nie zostanie zbudowana.

- Podziękujmy naszemu bogowi za dobrą radę, złożmy mu ofiarę, a potem wyruszmy w drogę do Puszczy Białowieskiej, - powiedział wódz Jaćwingów.

IX

Wędrując przez las Jaćwingowie usłyszeli śpiew i głośne rozmowy, zachowując ostrożność zbliżyli się do obozowiska wojowników mazowieckich. Spoglądali chciwie jak Polacy piją mocne trunki i jedzą mięso.

- To są nasi okrutni wrogowie, Polacy, - powiedział wódz Jaćwingów. - Polacy chcą zagarnąć nasze ziemie. My, Jaćwingowie, od niepamiętnych czasów staczymy z nimi krwawe bitwy. Walczyli z nimi nasi ojcowie, nasi dziadowie i pradiadkowie, walczylismy z nimi również i my. Polacy są już podchmieleni, nie mają przy sobie żadnej broni, mają tylko noże do krajania mięsa. Poczekajmy trochę, a wtedy zabijemy ich wszystkich.

W tym czasie rusalki odpływały polskimi łodziami w głąb Puszczy Białowieskiej, a Jaćwingowie jeszcze trochę poczekali, a potem na rozkaz swojego wodza rzucili się na Polaków, kluli ich kopiami i mieczami. Szybko pokonali ich.

X

Jaćwingowie zastali obozowisko pełnemocnych trunków i mięsa. Rozpoczęli ucztę przy płonących ogniskach, a tymczasem na niebie pojawiły się czarne chmury, rozszalała się burza. Piorun uderzył w drzewo pod którym stał jeden z wojowników jaćwieskich i zabił wojownika.

Burza powędrowała dalej, przestał padać deszcz.

- Piorun zabił naszego wojownika. Bogowie chyba dają nam jakiś znak. Co to za znak? - zapytał wódz czarownika.

- Wyprawa nasza może zakończyć się straszną klęską, bogowie przestrzegają nas, wracajmy do naszych domów, - powiedział czarownik.

Jaćwingowie pochowali zabitego wojownika, jeszcze kilka dni ucztowali, wypili trunki i zjedli mięso, a potem wrócili do swoich domów.

XI

Na dworze księcia wołyńskiego Włodzimierza często rozmawiano o przyszłej wyprawie do Puszczy Białowieskiej, dobierano pomocników i wojowników, którzy będą towarzyszyli Aleksowi w tej wyprawie. A tymczasem minęły święta Bożego Narodzenia i zaczynał się karnawał. Na dworze księciem miał się odbyć wielki bal, na który po raz pierwszy zaproszono

piękną siedemnastoletnią córkę kowala. Halę. Nadano jej również tytuł damy dworskiej.

W domu kowala częstym gościem był syn Aleksa, który zakochał się w córce kowala po same uszy. Często z nią rozmawiał i nawet zamówił u niej pierwszy taniec na balu. Hala chętnie na to się zgodziła, pochlebiali jej to, że taki przystojny i szanowany przez wszystkich młodzieniec chce tańczyć z nią na jej pierwszym balu.

Na balu syn Aleksa tańczył tylko z Halą. W swojej białej sukni wyglądała ona prześlicznie. Wszystko ją cieszyło - i jej pierwszy bal, i melodyjna muzyka taneczna, i przystojny tancerz, który nie mógł oczu od niej oderwać. „Jaka ona śliczna”, szeptało. Hala stawała się coraz bardziej rozpromieniona, coraz bardziej szczęśliwa, a syn Aleksa coraz bardziej nieszcześliwy i smutny. Nawet książę Włodzimierz nie mógł tego nie zauważyć.

- Czemu jesteś taki smutny? - zapytał chłopca.

- Na wiosnę mój ojciec wyrusza do Puszczy Białowieskiej, ja będę towarzyszyć mu w tej wyprawie, a Hala tutaj zostaje, - mówił chłopiec. - Ona jest taka piękna, młodzieniec będą dobijali się o jej rękę, każdy będzie chciał ożenić się z nią. Gdy wrócę z wyprawy... ona być może będzie już żoną innego młodzieńca. I to mnie bardzo martwi.

- Możesz zaręczyć się z nią i wtedy będzie ona na ciebie czekała, - rzekł książę. - Ja nie jestem przeciwny twojemu ożenowi z nią. Uważam, że jesteś godny tej panienki, tej damy dworskiej. Ale na to potrzebna jest również zgoda jej ojca.

- Ja zgadzam się na ślub mojej córki z synem Aleksa, - powiedział kowal, który razem ze swoją małżonką był obecny na balu.

- A czy ty, panno, chcesz wyjść za niego za mąż? - zapytał książę Halę.

- Ja nie będę sprzeciwiała się woli Wąszej Książęcej Mości i woli mojego ojca, - mówiła Hala rumieniąc się i spuszczając oczy.

Książę kazał przynieść złote obrączki. Jedną złotą obrączkę włożył na palec młodzieńca, a drugą na paluszek panienki.

- Jesteście zaręczeni, - stwierdził książę. - Przestań, młodzieńcze, martwić się. W czasie wyprawy wypełniaj z honorem swoje obowiązki... no i bądź pewny, że panna będzie na ciebie czekała.

Młodzieniec odzyskał nagle i humor, i radość życia. Przetanńczył z Halą niejedną taniec, bo bal długo jeszcze trwał.

(Zakończenie w następnym numerze)

Mikołaj PATEJUK

Май холодний – хлібородний

2 травня (мая). В цей день вибілювали полотно. Мочили його в ставках, сажавках, річці і розстеляли на траву. Для вибілювання варили з березового попелу так званий „луг“.

5 травня. В цей день садили цибулю.

6 травня. Юрія. В цей день селяни, цілими сім'ями, обходили свої поля, молилися за добрий врожай і „качали коровай“. Потім сідали з сусідами на межі поля, розстеляли білу скатертинку, пригощали один одного і співали веснянки. В цей день вперше виганяли худобу на пасовиська. Збирали росу і зберігали її як лікарство для очей. Можливо, що Юр – Юрій замінив дохристиянського Ярила.

8 травня. Марка. Якщо до Марка не зацвіли яблоні, то це ворожило на неврожай. В цей день переважно тепло.

13 травня. Якова. Теплий вечір і зоряна ніч – на сухе літо.

14 травня. Єремії. Казали: „як на Ярему погоже, то і жниво буде гоже“.

15 травня. Бориса і Гліба. Як у цей день заспіває соловейко, то чекай три холодні тижні.

16 травня. Тимофія. Якщо у цей день тепло і сонячно, то така погода буде й наприкінці місяця. „На Тимофія велика надія“.

18 травня. Ірини – Ярини. В цей день висаджують розсаду капусти. „Прийшли Ярини – не прикривай сіни“.

19 травня. Іова. В цей день починали сіяти боби та горох. Якщо вранці роса, а вдень ясна погода – це на добрий врожай.

21 травня. Івана. До Івана не можна купатися, особливо чоловікам. „Не купайся Ваня бо холодна баня“, „На Івана голиша не угостиш малиша“. Осіннього Івана звуть на Білщині „Іван копач“.

22 травня. Миколи. „До Миколи не сій гречки й не стрижи овечки“. До Миколи треба закінчити садити картоплі.

23 травня. Симона – Семена. В цей день жінки збирали лікарські трави, які мали особливі лікувальні властивості. Зілля збирали до сходу сонця. В цей день давали коровам жовті квітки й трави, щоб молоко було жовтим. Масло, яке зібрали 23 квітня берегли як ліки, особливо для дітей.

24 травня. Кирила і Мефодія. Якщо схід багрянний, то ціле літо буде дощове. Якщо в цей день падає дощ, то так буде ще 40 днів.

25 травня. Єпіфанії. Якщо вранці червона зоря, то все літо буде сухе і жарке.

26 травня. Глиkerії. З цього дня починають з'являтися комарі.

27 травня. Сидора. „Теплий Сидор – тепле літо“.

31 травня. Федота. На дубі листя з'явилося – на врожайне літо. Вже зовсім тепло.

ПРИКМЕТИ

Якщо початок травня холодний, то наприкінці його буде тепло і навпаки.

Дуб раніше розпустить листя ніж ясен – це на сухе літо.

Прилетіли ластівки – поспішай закінчувати сівбу.

Багато хрущів – врожай проса.

ПРИСЛІВ'Я

-Травень мокрий родить хліб добрий.

-Май холодний – хлібородний.

-Як прийде май сій просо, буде як гай.

-Май – коровам травичку дай.

-Травень ліс прибирає – літо в гості накликає.

-Май холодний – не будеш голодний.

-Травневий дощ – буде з грибами борщ.

-Травнева роса – коням краще від овса.

-Хто в травні звінчається, той з горем познається. (На Підляшші старі люди радили не вінчатися в травні).

Записав **Іван Кирилюк**

в 1975 – 1985 роках в селах: Староє Корнино, Море, Крив'ятичі, Рудути, Дуб'яжино, Парцьово. (Більщина, Північне Підляшшя).



Так „Качали коровай“ в околицях Медьника в 50-ті роки.

Фото: П. Гацкевич

Irena STELMACH

Los mój się spełtał

Opowieść leśnego dziada

Zbłądziwszy kiedyś na błotnych topielach
Długo znanego mi szukałam szlaku
A las był gęsty od lepkiego ziela
I dźwięczał w liściach sumny pogłos
ptaków.

W dali się bagna ciągnęły rozlane
Szłam już bezradna, niepewna czy minę
Gdy raptem widzę jak człowiek w kufajce
Spokojnie w koszyk zbiera żurawinę.

I sam ze sobą rozprawia zawzięcie
O jakichś kniaziaach, o Kijowskiej Rusi
Pytam się: Panie, powiedzcie jak wyjść stąd
Do domu wrócić?

Ja wyprowadzę. Pomogę panience
Już niejednego tu lichu zagnało
Po bagnach wodzi aż kogut zapieje
Tak przez noc całą.

Chatę mam stąd niedaleko to slysze
I płacz i jęki aż za serce chwytą
Wioska tu była kiedyś, wiem od matki
Na nową wiarę lud mieli przepisać.

Aż nie chcieli to się rzeź zaczęła
Matki czy dzieci nikt się nie litował
Bo miało nie być, pani, na tej ziemi
Ruskiego słowa.

Teraz tam pięknie kwitną stare grusze
Choć ścieżki pokrył piolun i pokrzywy
Zajdę i siadę czasem na kamieniu
A ten jak żywy.

Z wizytą u siebie

Los mój się spełtał grzechami jak siecią
I runął w lichy, zahukany padół
Pomiędzy brzeziny koltuniaste wierchy
Skąd chyłkiem wozy nakraść drzewa jadą.

Do chat nie spieszno, gdzie strzecha
pochyla
Berem chłodu na boki rozparta
Chocholy straszą przetartą kufajką
I sypią zboże w wysłużone żarna.

Na przyzbie baby gderliwie próg kropią
Święconą wodą wypędzają lichu
Zlorzecząc spluną, gdy kombajny widzą
Bogatym wiozą a dziad z pustą mięką
W jaskółczej czapie zadumał się rzewnie
Iżby mógł nieba błękitem zalatać
Swoją kapotę, bo wstyd w wyświechtanej
Przez strojne sioło iść się z Bogiem bratać.



Potępienie

Dokąd mnie ścigać będzie tuman siny?
Czy nigdy z dolin cienistych nie wyjdę?
W horyzont wbite sterczą cerkwi krzyże
Jak grom strzeliste.

Tam lud pokornie mileząc dźwiga jarzmo
Do stóp kapłana garnie się i wola
By pomógł wszystkim, a on wznosi palec
W niebo przepastne i rzecze:

NIE ZDOLAM!

Nie zdolam bracia ogarnąć cierpienia
Niech każdy świecę za swą duszę stawia
I czeka - jeśli płonąć będzie - chwala
Gdy zgaśnie - człowiek ów jest potępiony!

I krzyk się podniósł i zabily dzwony.
Ciemność załopotala jak chorągiew.

Nad polem - widzę - głodne krążą sępy
I zbliża się powoli ktoś, kto weźmie topór
Ten co w pniu drzewa dawno czeka już
zamknięty.

Lecz ja wciąż wierzę: są gdzieś wzgórza
kwietne
Gdzie ludziom tylko rość przyjdzie zbierać
I ja tam dotrę, chociaż swoją głowę
Na pniu brzoźowym cicho składam teraz.

W ogrodzie wielkiego pana

Starzec dostojny w soczystości zieleni
Spod kapelusza z ogrodniczą wprawą
Strzepywał niebo dojrzałe jak dereń.

Miał zwyczaj w porze winobrania chadzać
Z lśniącą siekierą i pędy ucinąć
Żeby pokazać czym jest jego władza.

Nierzadko młode traktował sadzonki
Które na wiosnę pieczętliwie sadił
By się czym prędzej zaopasły w paki.

Sad był potężny, że nie myślał leczyć
Drzew pielęgnować także nie był skory
Wolał w hamaku odpoczywać w ciszy.

Budził się tylko by pokontemplować
I wpuścić gości chwalaących to dzieło
Lecz z żadnym nigdy nie zamienił słowa

Wielu zmyśliło sobie z nim rozmowę
Przy tym go każdy innym zwał imieniem.

Ja gdy tak patrzę na ten sad to głowę
chowam w kieszenie.

Chochole sioło

Dawniej myślałam: obejdę, wymię
Te chaty niskie, drewniane
Co szczytem stoją zwrócone w ulice.

Mówiłam: rzucę, ucieknę daleko
Przed siebie pójść a nigdy nie wrócić
Chłopskich oglądać podwórek.

Tych zagród lichych, tych podłóg wytartych
Które brzoźowa baba myje wiechą.

Tych sieni ciemnych, chłodnych gdzie
kartofle
W workach pod ścianą i gdzie w konwiach
mleko.

Ten lud tak dumny swą pokorą gminną
Z jaką bojaźnią on szepce pacierze
A chleb podnosi takim ręką drżeniem
Jakby ostatnią miał już jeść wieczność.

Jakże on teraz bliski jest mej duszy
Po chocholemu gdy coś powie wesół
Żeby on wiedział ile w jego słowach
ukraińskiego stepu.

Славомир Sawczuk

Andrij Warhol - Andy Warchoła

GRANICE SZTUKI

Na przykładzie postaci Andy Warhola można przekonać się, w jaki sposób popularność nazwiska danego artysty zakłóca odbiór jego sztuki.

Tłumy odwiedzające rozreklamowane wystawy z rzadka zastanawiają się nad przekazem obrazów oraz kontekstem kulturowym, w którym owe dzieła powstawały. Jeśli już mówimy o przekazie, warto zadać sobie pytanie nad sensownością poszukiwań, domysłów i często nietrafnych interpretacji twórczości Andy Warhola i jemu podobnych, współczesnych artystów.

„ANDRIJ WARCHOŁA
- RUSYN CZY CHACHOŁ...”

A cała historia rozpoczyna się w 1909 roku, w lemkowskiej wsi Mikova, w dzisiejszej Słowacji, kiedy to Ondrij Warchoła żeni się z Julią Zawadzką.

Trzy lata później Ondrij opuszcza rodzinne strony i „za chlebem” udaje się do, oczekujących wtedy jeszcze z utęsknie-

REKLAMA CZY SZTUKA

Dwuznaczność obrazów, brak wskazówek ze strony artysty, który świadomie pozostawiał pytania bez odpowiedzi bądź prowokacyjnie dawał takie, które jeszcze bardziej gmatwały dyskurs, stworzyły stan tzw. „miejsce niedookreślonych”, dzięki którym i przy odpowiedniej formie artystycznej, artefakt staje się dziełem sztuki.

Kryzys kultury w społeczeństwie zindustrializowanym sprawia, iż sztuka, dawniej posiadająca określony kontekst, na przykład religijny, zatraciła sens istnienia. Wraz z autonomizacją języka wypowiedzi stała się coraz bardziej niezrozumiała, pomimo iż dostęp do niej szeroki mas odbiorców stał się tak łatwy, jak nigdy w przeszłości.

Popularność Andy Warhola tkwi z pewnością w tym, iż jego twórczość z pozoru jest zrozumiała dla szerokiego odbiorcy, a to z tego powodu, że przedstawia to z czym przeciętny konsument masmediów ma do czynienia na co dzień.

To wszystko nie przecenia jednak wkładu, jaki wniósł Warhol do rozwoju współczesnej sztuki. *Wstrząsnął on całą istniejącą dotąd hierarchią „artystycznych” obrazów, zmazał granice arbitralnie wyznaczające i określające „sztukę”. Puszka konserwowej zupy oglądana świeżym okiem może nieść ze sobą taką wróżbę, jak kometa. Sposób oglądania obrazu może zmienić całą dziedzinę percepcji. Andy jako człowiek był postacią zapowiadającą przyszłość (William S. Burroughs).*



„Marilyn Diptych” (fragment), 1962 r.,
sitodruk na syntetycznej farbie polimerowej, płótno

niem imigrantów. Stanów Zjednoczonych. Trafia do Pittsburga, gdzie pracuje jako robotnik budowlany w hucie. W 1921 roku dołącza do niego żona. Wkrótce przybywa potomstwo: Pawło, Iwan, a 6-go sierpnia 1928 roku - Andrij.

Kiedy Andy ma 14 lat jego ojciec umiera - ciężar wykształcenia najmłodszego, słabego na zdrowiu z Warcholiw przypada jego matce i starszym braciom. Pomimo trudnej sytuacji finansowej udaje mu się ukończyć szkołę średnią oraz renomowany Carnegie Tech w Pittsburgu. W 1949 roku opuszcza rodzinne miasto i udaje się na podbój Nowego Jorku, ówczesnej stolicy światowej sztuki. Początkowo pracuje jako artysta reklamowy i projektant. W latach 50-tych jest najlepiej notowanym artystą komercyjnym w Nowym Jorku, ale jego ambicje idą znacznie dalej - w konsekwencji zaprowadzą go na karty podręczników historii sztuki.

„PAPIEŻ” POP-ARTU

Warhol nie wynalazł pop-artu - zainspirowały go: twórczość Roberta Rauschenberga i Jaspera Jonsa, doświadczenia zdobyte w pracy na rynku reklamowym, a także swoista fascynacja światem mediów. Pop-art był swego rodzaju reakcją na powszechny poprzednio ekspresjonizm abstrakcyjny.

Swą sławę jako twórcy nowej sztuki Warhol, w dużym stopniu zawdzięcza zdolności do autokreacji, zrozumieniu mechanizmów rządzących światem reklamy oraz biznesu, w sferę których weszła współczesna sztuka.

Aura tajemniczości, ekstrawagancki ubiór oraz zachowanie, a także sukcesy odnoszone na polu działalności artystycznej tworzą z Warhola postać kultową. Szalone czasy - „dzieci kwiatów” potęgują jeszcze popularność Warhola i przyciągają do niego tłumy, które choć przez piętnaście minut chcą dotknąć sławy. Miejscem legendarnym staje się pracownia artysty, tzw. Fabryka - ośrodek oddziaływania oraz magnes przyciągający pisarzy, artystów, muzyków, aktorów i wszelkiej maści ludzi znanych, takich jak Norman Miller, muzycy zespołów Velvet Underground, a także dziwnych postaci ze świty Warhola. Fabryka była miejscem pracy, narkotycznych spotkań, atelier filmowym, w którym Warhol realizował swe awangardowe filmy, a w końcu także centrum biznesu opartego na handlu dziełami „papieża” pop-artu.

Warhol jest idealnym zaprzeczeniem

mitu artysty - stworzonego na kanwie opowieści o malarzach z końca XIX i początku XX wieku - romantycznej wizji artysty pozostającego w konflikcie ze społeczeństwem, nonkonformisty, skazanego na biedę, postaci ze wszech miar tragicznej, której najpełniejszym ucieleśnieniem był van Gogh.

W twórczości Warhola brak kontestacji - wprost przeciwnie akceptuje on zasady gry stworzone przez współczesne mu społeczeństwo, co więcej oglądając jego prace można mówić nawet o fascynacji zastanym stanem rzeczy. Warhol przyciąga do siebie kontestatorów, część z których nie przeżyje narkotycznego „holocaustu” ale sam pozostaje raczej pilnym obserwatorem i drobnozgowym kolekcjonerem ludzkich postaw, tęsknot oraz fetyszy.

DZIEŁO, NIE - DZIEŁO

Warhol tworzy obrazy przedstawiające przedmioty i postacie znane z filmów, reklam, kreskówek. Wykonywał także obiekty trójwymiarowe - między innymi oklejone papierem drewniane klocki imitujące tekturowe pudła z mydłem Brillo.

W 1962 roku pojawiły się jego pierwsze portrety: Merlin Monroe i Elvisa Presleya, których cykle Warhol będzie powtarzał w swej twórczości i które przyniosą mu największą sławę. W następnych latach wykonuje ich setki. Używając techniki sitodruku, ogranicza swój osobisty udział w powstawaniu obrazu do minimum. Często sam mistrz wykonuje jedynie serię zdjęć fotograficznych, z których wybiera odpowiednie do przekształcenia w obraz - resztę produkcji oddając w ręce pomocników. Później pozostaje już jedynie złożenie podpisu na dziele. Niedaleko stąd już do twórczości konceptualnej, z drugiej zaś strony, taka postawa obrazuje rzeczywistość, w której sztukę oceniamy już nie przez pryzmat dzieła lecz nazwiska artysty.

W latach 70-tych i 80-tych jego Fabryka staje się swoistą firmą portretową - na zamówienia, Warhol uwiecznia wszystkich, którzy zdolni są zapłacić za swój wizerunek około 25 tysięcy dolarów. W ten sposób artysta staje się malarzem amerykańskiej „rzeczywistości” - postrzeganej jednak przez pryzmat amerykańskiego mitu - legendy o sławie i bogactwie, wyznaczonego celu, którego ucieleśnieniem są postacie z pierwszych stron kolorowych żurnali. Mit uwidacznia się nie tylko poprzez portrety amerykańskiego „Olimpu” ale

także przez przedstawianie jego symboli: dolara, logo firm, przedmiotów codziennego użytku.

Dla Warhola każde możliwe określenie sztuki stawało się wyzwaniem. Dzieło sztuki nosi na sobie ślad ręki artysty: Andy posługiwał się sitodrukiem. Dzieło sztuki jest obiektem niepowtarzalnym: Andy wprowadził powtórzenia tematu. Artysta maluje: Andy robił filmy. Sztuka jest oderwana od tego, co komercyjne i użytkowe: Andy specjalizował się w takich tematach jak puszki konserw Campbella i banknoty dolarowe. Dzieło sztuki bywa podpisane przez artystę, jest świadectwem jego twórczości i zamiarów: Andy składał za parę groszy swój podpis na każdym przedmiocie (Edmund White).

ŚCIEŻKI INTERPRETACJI

Pomimo, iż od śmierci Warhola minęło już ponad dziesięć lat, jego sztuka nadal wzbudza liczne kontrowersje oraz różnorodne interpretacje. Jedni uważają go za cynicznego, żerującego na ludzkich słabościach konformistę, inni jego obrazy odczytują jako współczesne ikony, a źródeł jego sztuki poszukują w greko-katolickich cerkwiach. Albowiem, co wydaje się być paradoksalne - Warhol był religijnym człowiekiem, uczestniczył w niedzielnych nabożeństwach, brał także udział w licznych akcjach charytatywnych.

Nie zważając na skrajność ocen jego artystycznej jak i życiowej postawy należy stwierdzić, iż bez niego obraz sztuki drugiej połowy XX wieku byłby zupełnie inny. Warhol zburzył granice między tym, co odwiecznie istotne a tym, co zupełnie nieużyteczne, między dziełem sztuki a artykułem masowej produkcji, między Dada a minimalistami, obrazem a fotografią, płótnem a kliszą. Potrafił uduchać banal, a tragedię uczynić banalną (...). Nie trzeba podziwiać jego sztuki ani marzyć o zawieszeniu w sypialni jego obrazu z konserwową zupą, aby docenić sposób, w jaki Warhol znajdował tematy, uniemożliwiał je i zapisywał w ludzkiej pamięci. Nie ulega wątpliwości, że Andy Warhol dokonał zmian w sztuce nowoczesnej (Paul Richard - krytyk sztuki z The Washington Post).

[Wystawa prac Andy Warhola z kolekcji Jose Mugrabiego: marzec-czerwiec 1998, Muzeum Narodowe w Warszawie, Muzeum Narodowe w Krakowie]

Sławomir Sawczuk
Radio Białystok S.A.

Микола Козловський

КАМ'ЯНЕЦЬКИЙ СТОВП

В Іпатіївському літопису Кам'янецьким Стовпом названо старовинну вежу оборонного призначення, розташовану на лівому високому березі ріки Лісної, в міському селищі Кам'янець, Брестської області. Треба відзначити, що саме так – Стовпом – називають місцеві жителі цю древню споруду й тепер.

З історії відомо, що по Західному Бугу, на території, що простягалася на північ від Західного Бугу до річки Нарев, а також на схід до ріки Ясельда, в давнину, приблизно з 6-го віку н. е., проживало східнослов'янське плем'я волинян. На території, яку воно займало, утворилося Волинське князівство. В 10-му сторіччі сформувалася могутня держава – Київська Русь. Яка об'єднала всі східнослов'янські князівства. Але, коли в другій половині 11-го віку Старожитня Русь розпалась на ряд феодалних володінь, землі заселені волинянами, знову виділилися в окреме Волинське князівство.

В 1199 році волинський князь Роман Мстиславович об'єднав Волинь і Галичину в одне Галицько-Волинське князівство. Утворилася міцна держава, яка існувала до 1341 року.

За часів правління галицько-волинського князя Володимира Васильковича (1270 – 1289) на Берестейській землі було побудовано дві оборонні вежі – в Бересті й у Кам'янці. До наших днів збереглася Кам'янецька. Берестейська ж у 1836 році, у зв'язку з будівництвом фортеці, була розібрана і втрачена для нащадків. Кам'янецька вежа, на щастя, добре збереглася і займає виняткове місце серед пам'яток історії і архітектури, як зразок оборонного зодчества Київської Русі 13 віку.

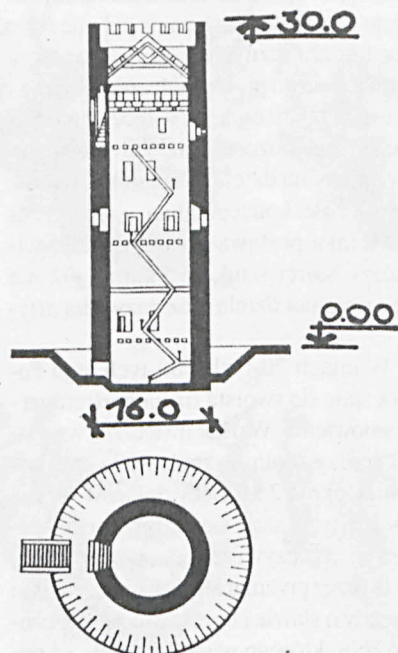
Про будівництво Кам'янецького Стовпа дізнаємося з того ж Іпатіївського літопису. Волинський князь

Володимир Василькович, до володінь якого належала й Берестейська земля, стурбований частими нападами литовців, вирішив зміцнити північні кордони князівства. З цією метою він послав свого будівельника "мужа хитра" Олексу вибрати місце для зведення оборонної споруди й міста. У супроводі місцевих жителів Олекса відправився на човнах вверх по течії ріки Лісної (притока Західного Бугу). Облюбувавши високий, порослий лісом берег, Олекса повідомив про це князя. Володимир приїхав, одобрив вибір місця й звелів побудувати там „город”. У літописі під 1276 роком читаємо: „За Берестьем сруби город на пустом месте, и нарекче имя

ему Каменец, зане бысть земля камена”. Про будівництво вежі „Стопа камена” довідуємося з посмертного похвального слова Володимиру Васильковичу. Високо оцінюючи державні заслуги і особисті якості князя, літописець пише: „Сруби Берестье и за Берестьем сруби город... Каменец, зане быс каменна земля. Создаж в нем столп камен... подобен удивлению всем зрящим нань”.

Кам'янецька вежа має круглу форму й при висоті 30 метрів ділиться на п'ять ярусів-поверхів. Її могутні стіни зложені з великорозмірної червоної цегли і досягають двох з половиною метрів товщини. Для огляду і обстрілу місцевості нижні чотири яруси вежі мають бійниці. Верхній п'ятий поверх має чотири вікна, розміщених під прямим кутом одне до другого. Між вікнами із зовнішньої сторони вежі знаходяться неглибокі ніші несправжніх вікон, з напівкруглими романськими склепами. Верх башти увінчаний 14 зубцями. На четвертому поверсі зі сторони річки помітний дверний отвір, нижче якого збереглися дірки для балок, що підтримували бойову площадку.

Нижче зубців, стіни башти оздоблені чотирма рядами орнаменту. Виконано його із цегли, положеної в ряд, кутом на зовнішню сторону і взятої в рамки з плоскості цеглин. Такий самий орнамент зроблений і над дверима четвертого поверху. Цегляна кладка стін вежі виконана з червоної цегли під розшивку швів. Цегла відзначається великою міцністю, за словами місцевих жителів, нею можна викресувати вогонь. Для перев'язки швів, будівники застосовували Європейський метод, званий



План і поперечний розріз Кам'янецького стовпа

венедським, згідно з яким у кожному ряді цегляної кладки чередується, після двох ложків один тичок.

Князь Володимир не випадково послав зодчого Олексу „во зверх реки Лесны” – фортеця була зведе-

на на шляху проникання литовських загонів на Берестейщину та Волинь. Серед непролазних лісів і болот в той час найбільш доступною була дорога по водорозділу рік Ясельди та Нарева, в обхід болотистої доли-

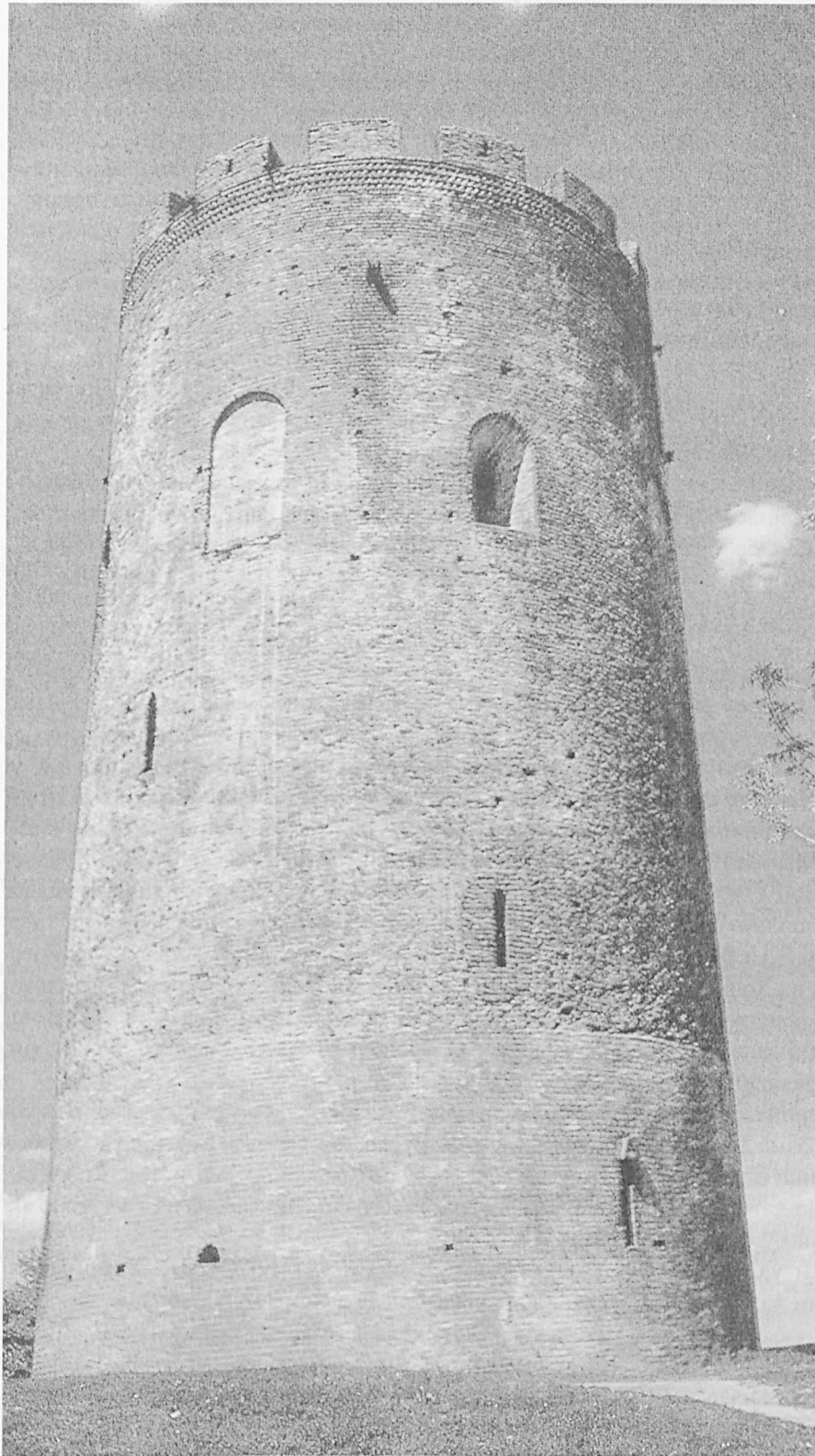
ни Ясельди й минаючи лісові нетрі Біловезької пуці.

Галицько-Волинське князівство, ослаблене монголо-татарським нашествям (1240 р.), постійною боротьбою з німецькими рицарями, а також із-за династичного кризису, не змогло дати належного опору агресії Литви та Польщі. На початку 14-го сторіччя (1341 р.) литовський князь Гедимін захопив усю територію Волинського князівства, а польський король Казимир прибрав собі м. Львів і галицьку землю. Бересть і Кам'янець стали частиною володінь великого князя литовського Гедиміна, який згодом віддав їх у наділ сину Кейстуту. Кам'янець на протязі майже століття служив опорним пунктом у війнах Литовської держави з Польщею. Не оминули його напади тевтонських рицарів, які тричі осаджували Кам'янець (1375, 1378, 1379 рр.). Розоривши околиці, тевтонці полонили багато людей і забирали худобу. Оволодіти ж укріпленням з баштою їм не вдалося.

Поруч з вежею знаходився палац. Польські королі й великі литовські князі, проїжджаючи шляхом Краків – Вільня через Кам'янець. Часто в нім зупинялися. Після тривалих війн, що неодноразово спустошували край, з усього дворцового і фортечного ансамблю, пощастилому збігу обставин, збереглась лише вежа - стовп.

Тисячі людей навідують сьогодні Кам'янець, Біловезьку пущу і з цікавістю оглядають оригінальний історико-архітектурний пам'ятник старовини, високо оцінюють майстерність наших предків.

Українське громадсько-культурне об'єднання Брестської області на знак пошани і вдячності нашим предкам, захоплюючись їх великим талантом і майстерністю, взяло Кам'янецьку вежу в якості віньєтки для своєї газети „Голос Берестейщини”



Микола Козловський

ДО РІЧНИЦІ УПОКОЄННЯ БЛ. П. ЛІДІЇ СТЕЦЬ

(Матері “Журавля” д-р Антона Стеця)

*„... СЕЛА НАШИ, СЕЛА,
МИ ВАС НЕ ЗАБУДЕМ,
МИ ВАС НЕ ЗАБУДЕМ,
МИ ДО ВАС ПРИБУДЕМ”*

*Пісня про виселення 1947 р.
Записав М. Лесів у с. Полоски.
Холмщина і Підляшшя, Істори-
ко-Етнографічне Дослідження.
1997. Київ: Родовід. (ст. 370)*

Минув вже рік від упокоєння, 14 березня 1997 року, бл. п. Лідії Стець.

Лідія Стець, з дому Чарнецька, народилася 15 березня 1918 року в Самарі, нинішній Куйбишев. Від коліски, життєвий шлях Лідії простелився примусовою мандрівкою та залишенням рідного, підхолмського села – Березна.

Першу примусову мандрівку до Самари відбули батьки Лідії, Чарнецькі, з вибухом першої світової війни, на наказ царської Росії. Повернулася родина Чарнецьких до рідного Березна, біля Холма, у 1921 році, вже з маленькою трьохлітньою Лідією. І тут Лідія зростала на рідній Холмщині, засвоювала рідну культуру, традиції, ходила до рідної православної церкви. Маючи 17 років одружилася із Гнатом Стецем.

Видавалося, що життя молодої пари попливе спокійним руслом. Та настав жакхливий 1938 рік. Це був наступ на Українську Православну Церкву на Холмщині і Підляшші. Церкви були зруйновані або перетворені на римо-католицькі костели, школи та інші заклади. Не минув цей наступ і села Березна. Церкву в Березні, збудовану 1704 року, було зруйновано 7 серпня 1938 року.

Довелося Лідії із Гнатом ходити до Холма до церкви св. Івана Богослова. Холмський історичний Собор Різдва Богородиці був перетворений на римо-католицький ще після Першої світової війни. І тільки у 1940 році Собор було повернено православним українцям і мешканці Березна кожної неділі спішили до Собору на величаві архиерейські Богослужіння.

В родині Стеців перший син Антін народився у 1939 році. Другу світову війну родина Стеців пережила у вогні шаліючої польської партизанки. Горіли села, гинули люди.

Закінчилася Друга світова війна і Холмщина знову

опинилася у складі Польщі. В родині Стеців у 1946 р. народився другий син Степан.

Наступив 1947 рік, а в ньому остаточний удар не тільки на Холмщину і Підляшшя, але й на Лемківщину. Це була жорстока акція „Вісла”, яка вдарила – розпочалася 28 квітня 1947 року в 4:30 ранку. В найбільш брутальний спосіб 150.000 осіб виселено із етнічних українських земель в глиб Польщі.

Усе це пережила і Лідія із своєю родиною. Змушена була залишити рідне Березно і опинилася в селі Добри, у північній Польщі, в колишній Східній Пруссії. Прожила там 50 років. У 1980 році поховала свого Гната, а сина Степана у 1996 році.

Упокоїлася бл. п. Лідія 14 березня 1997 року в Бартошицях під опікою сина Антона і його дружини Христини, яка повернулася на виклик із відвідин сина у Канаді. Не забула Лідія рідного села – Березна, і „прибула” до нього 16 березня 1997 року.

Св. Літургію і панахиду відправили у Холмі, в церкві св. Апостола Івана Богослова, місцеві священики – о. Іван Лукашук та о. Іван Кулик. Двері до Собору Різдва Пресвятої Богородиці для православних знову зачинені. Собор вдруге перетворений на римо-католицький.

У дорозі на кладовище похоронний караван затримався на мить біля хати де колись жила Лідія (там зараз живуть поляки з-за Буга). Похоронили бл. п. Лідію на рідній землі, біля її батьків. Супроводили маму Лідію на вічний спочинок – син „почесний журавель” д-р Антін Стець, невтормний член хору „Журавлі”, та його невтормна дружина Христина, довголітня вчителька української мови в початковій школі в Гурові Ілавцькому. Супроводили також і сусіди із села Добри – жертви акції „Вісла”.

Христина Стець згодом написала: „Життя поволі повертає у своє русло, хоч не буде вже так як колись. Дуже нам бракує Мами, особливо мені, її мудрої поради, тепла та внутрішнього спокою, яке не на всіх діяло як бальзам.”

Пам’ять про св. п. Лідію Стець залишиться назавжди в серцях її дітей, внуків, правнуків та її земляків – Холмщаків.

Катерина-Василів Сидоренко

(холмщанка-Канада)
Березень 1998 рік.

Лідія Засадко

Живи, любий Холме

Живи, любий Холме

Живи, любий Холме і слався віками.
Історію світу правдиво розкрий,
Як гордо ми звалися всі холмщаками,
Як мрії несли тобі, Холме старий.
Ішли, як на сповідь, на гірку Данила.
Молились за тебе, за рідний наш край.
Здавалось до неба піднімуть нас крила.
О Матінко Божа, лиш сили подай!

Але наступила тривожна година.
Із попелом згарищ розвіявся рай.
О Матінко Божа, Пречиста, Єдина,
Своїм амофором нас всіх покривай.
Живи, любий Холме і слався віками.
В серцях наших завжди ти будеш своїм,
Бо й нині ми гордо звемось холмщаками,
Хоча вже без тебе будемо дім.

Народ схаменеться

Сіяв ворог лютий
Через своє сито
Наш народ закутий,
Битий – перебитий.

Щоб не встав на ноги,
Отруїв насіння,
А розум розлогий
Корчував з корінням.

В прірву кидав квіти,
Борозни скородив,
Щоб не знали діти
Свого родоводу.

І, сказати по праву,
Все собі присвоїв:
Княжу нашу славу,
Таланти, героїв,

І поля і море,
Поклади багаті.
Сіяв людям горе
У їх власній хаті.

Позбавив свободи,
Віднімав і мову.
Нелегко народу
Відродитись знову

Журавлі

Сумним ключем у небі журавлі
Прощальне „кру” несли на своїх крилах.
Воно летіло з неба до землі
Й звисало з боєм на стежинах милих.

І так глибоко залягав цей біль,
Коли свою країну покидали.
Його тумани в сиву замітіть
В своїй зажурі тихо увібрали.

А попереду довгий важкий путь.
Та й що їх десь далеко там чекає.
Чи зможе знов до дому повернуть
У тому ж складі журавлина стая?

Злітає ключ від рідної землі,
Бо вибору він іншого не має.
Так часто люди, як ті журавлі,
З чужої волі по світах блукають.

Але все минеться,
І на місце стане.
Доля усміхнеться
Й прозоріння настане.

Не хвилію серця, мріє

Бродить в лузі лелека
На високих ногах.
Моя мрія далека,
Моя казка у снах.

Село рідне Трещани
Вічно в серці моїм.
В них дитинство кохане,
Рідна хата, мій дім.

А посеред городу
Вбралась яблуня в цвіт.
Та, кривенька від роду,
Як минулого слід.

Не хвилію серця, мріє,
Не вводи в каламуть,
Бо немає надії
Знов в дитинство вернись.

29 березня 1998 р. виповнилося 75 років життя

Йосифу Туркоту

- уродженцю міста Томашів на Холмщині,
заслуженому діячеві на національній та церковній ниві - від кількох
років організатору прощ холмщаків з України на празник Турковницької
ікони Божої Матері у Томашеві.

З нагоди гарного ювілею бажаємо Вам, пане Йосифе,
здоров'я, життєвої радості, щастя, а також витривалості і
багатьох успіхів у подальшій праці на благо українського
народу та Православної Церкви

друзі - холмщаки і підляшукі
з Люблина та Перемишля

„АНТИФОН”

Вже від років на Підляшші з'являються видання Перемисько-Новосанчівської Православної Єпархії. Досі були це щорічні „Церковні календарі”. Останнім часом побачив світ новий єпархіяльний часопис під назвою „Антифон”, який видаваний у м. Горлиці.

Найновіший, четвертий, номер „Антифона” за 1997 рік починається дуже гарною кольоровою обкладинкою з Сяніцькою Чудотворною Іконою Божої Матері. Дуже цікавий зміст цього номеру. Про Православ'я у світі розповідає стаття: „Елладська (Грецька) Православна Церква”. Дізнаємося з неї, що ця Церква посідає в православному диптиху одинадцяте місце, хоча є апостольською. Така ситуація склалася внаслідок історичної долі цієї Церкви, яка протягом понад 1100 років була складовою частиною Константинопольського патріархату. Її розвиток, як окремої одиниці, почався лише в XIX ст., коли у зв'язку з кризою Османської імперії став можливим національно-визвольний рух поневолених нею народів. Грецьке повстання 1821 р. благословив архієпископ Патрський Герман, а очолила його пра-

вославна єрархія. Наслідком цих подій стала фактична автономізація елладських єпархій від Константинополь-ського патріархату. 1 січня 1822 р., після проголошення Греції незалежною державою, їх автономія ще збільшується, а Православ'я проголошується „панівною релігією Королівства Грецького”. Підготовку церковних кадрів ведуть факультети при Атенському та Салонікійському університетах, а та-кож сім богословських інститутів та вісім семінарій. Церква випускає чимало періодичних видань, серед них офіційний орган Синоду „Екклесія” (грецьк. — церква). У своєму розпорядженні Синод має власну радіостанцію з окремим каналами в ефірі.

Зі статті „Чудодійна Січова Ікона” дізнаємося, що землі Запорізької Січі завжди перебували під особливою увагою Божою. Тут вирішувалася протягом багатьох століть доля України, на цій землі стверджувалися християнські цінності нашого народу. Давні документи свідчать, що за часів Богдана Хмельницького (біля 1655 р.) — тут було багато монахів. Варто згадати, що на

початку XIX ст. частина козацьких ікон і майна була перевезена на Кубань.

У циклі під назвою „Сестрина Церква у Словаччині” є цікавий матеріал про монастир і село Красний Брід, яке розташоване в шести кілометрах від Межилабірців. Знаходимо там наприклад інформацію, що граф Юрій III Другет — вихованець єзуїтських шкіл, знав справи Берестейської унії в Польщі з 1596 р. і вирішив зробити подібний акт у своїх володіннях, де піддані більшістю були православними.

З черги у статті „IV Річниця Канонізації Священномученика Максима” — дізнаємося, що врочисті святкування з цієї нагоди відбулися в Ждні в православній церкві Покрови Пресвятої Богородиці. В урочистому молебні брав також участь о. прот. Андрій Якімюк — настоятель з Сім'ятич, який раніше був парохом у Гладішові.

Часопис „Антифон” можна придбати висилаючи замовлення листом на адресу:

Redakcja „Antyfon”
ul. Brzechwy 2
38-300 Gorlice

Огляд часопису підготував
Іван КИРИЗЮК

Закінчення зі ст. 21

Джерелом цього представлення є апокрифи (неканонічні твори з біблійним змістом): Євангелія Нікодима, а також Петра, „розмова Христа з учнями після Воскресіння” та книги Сивілії і „Саломонові Пісні”. В Новому Заповіті є тільки невеликий фрагмент першого соборного послання св. Апостола Петра в якому згадується про шість (3. 18-19).

Таке представлення має ще глибшу культурну основу. Знаємо міфи, наприклад про шість Гераклія до Гадесу. В годаїстичній традиції говориться про Шеоль — місце де після смерті перебувають Праотці і Пророки. Думка про спасіння праотців і пророків Старого Заповіту була представлена в творах Мілета з Сардес, помершого в 190 р., помітна також в навчанні (дуже драматично пише про це Єфрем Сирийський, померший у 373 р.).

Але сам іконографічний тип з'являється в мистецтві щойно в VII ст. Питання його виникнення досі не вяс-

нено. Здається місцем його народження є Сирія, звідки і походять перші приклади — ставротека з колекції Феші Морган. Ранні приклади (з VIII і XI ст.) маємо також на фресках римських костелів, а також в підземних церквах Кападоції.

Велику популярність здобув сюжет Анастасіє після іконокласичної кризи, коли перемога іконодулів (тих, що виступали за почитанням ікон) дала змогу ввести імперіальний характер до представлень Христа. Від тоді в сюжеті Зшестя до пекла Ісус Христос представляється в царському одязі — в пурпурі, як Правитель Небесного Царства.

На перших представленнях Анастасіє бачимо Христа, який зступає до пекла (тип — *descensus*), щоб забрати звідти праотців. Хватає Адама за руку, а в цьому часі Єва остається в молитовному — благальному жесті. Поборений Гадес, який персоніфікує Сатану, хватає Адама за ногу, пробуючи не відпустити його з руїн свого царства.

В IX ст. розвивається другий тип (*ascensus*): Христос в лівій руці тримає

хрест — знак перемоги, а правою витягає Адама з підземелля. В цьому сюжеті рідше виступає персона Гадеса.

Основна схема іконографії представлення протягом часу піддавалась багатьом змінам — переважно через збільшення кількості осіб. Початково перемога над пеклом та визволення Праотців були правдоподібно представлені окремо. Слід сказати, що в представленнях VIII-IX ст. в місці хрестатропайону, Христос тримав в руці звиток паперу, також Адам та Єва початково були розміщені на одному боці, зміна цього відбулась у XIV ст. (фрески в Студеніці).

В руському мистецтві тема Анастасіє з'являється в XV-XVI ст. коли не рідко це представлення було поєднуване з картинами з Апокаліпсису св. Івана Богослова або сценами зі Страшного Суда, а також з представленням жінок-мироносиць.

Славомир САВЧУК
Радіо Білосток А.Т.

Хроніка земель над Бугом і Нарвою

• В дитячому садочку № 9 в Більську Підляському розпочалися чергові заняття в рамках реалізації програми „До традиції” (заняття ведуться українською мовою). Завдяки фінансовій підтримці з боку Департаменту поширення культури при Міністерстві культури та мистецтв РП, крім вишивання та навчання пісень, з околиць Більська, другого березня цього року заняття розпочалися з таких предметів: різьба по дереву – викладає Володимир Наумюк з села Канюки; малювання писанок – вчить Ірина Ковальчук з Мошони Панської та вироблення предметів з соломи – навчав Василь Куна з Миклашів.

• 12 березня у Варшаві відбулася зустріч президента Польщі Александра Квасьневського з представниками культури, в якій взяв участь відомий народний різьбяр – Володимир Наумюк з села Канюки (гм. Заблудів).

• В першій половині березня декретами архієпископа Сави ериговано, в Більську Підляському, дві нові православні парафії: Святоуспенська – в північній частині міста та Святопокровська – в південній. Зараз там будуються дві нові церкви. На даний час в Більську є вже п'ять православних парафій.

• В березні, на поверхах Історичного музею в Білостоці (при вул. Варшавській), проходила виставка „Східні креси Річчосполитої. Земля та люди.” На цій виставці була представлена велика кількість пам'яток, фотографій, картин, плакатів тощо, на яких показано не тільки історію та культуру цих земель, а також і географію, архітектуру та етнографію. Було на ній багато пам'яток з Полісся, Галичини, а навіть і Гуцульщини.

• В днях з 16 по 17 березня у Варшаві успішно пройшло засідання Консультативного комітету президентів України та Польщі. Українську делегацію очолював голова Ради національної безпеки і оборони Володимир Горбулін. Делегація зустрілася з багатьма польськими політиками в тому числі і з президентом РП – А. Квасьневським. Відбулося також і спільне засідання комітету, яке торкало-

ся між іншим і справ національних меншин по обох сторонах кордону. Під час візиту узгоджено потребу будови нафтопроводу Одеса – Броди – Адамово (гм. Мельник на Північному Підляшші).

• В суботу 21 березня в світлиці біля церкви св. Михайла в Більську, відбувся загальноєпархіальний з'їзд Братства православної молоді. На нього прибуло 60 делегатів із всіх парафій та духовні опікуни з кожного деканату. З'їзд відкрив архієпископ Білостоцько-Гданський – Сава. Під час зустрічі було схвалено план праці організації в поточному році. Братство буде займатися між іншим і організацією прощ на св. Гору Грабарку, до Заблудова та Яблочина. Крім цього велася розмова про потребу видання єпархіального часопису для молоді. Головою братства вибрано Павла Тереховича з Більська, а його заступником отця Юрія Харитонюка з парафії Подбіле. До правління увійшло 10 осіб з усіх деканатів. Духовним опікуном став о. Леонтій Тофілюк з Більська. Гостем з'їзду був генеральний секретар Світового Братства православної молоді Джон Матусяк з Чикаго.

• В другій половині березня в Театрі ім. А. Венгерки в Білостоці, проходив VI міжнародний тиждень театру. 22 та 23 березня театральна група „Білий клоун” з Києва представила „Корріду”, а в четвер 26 березня театр „Сузір'я”, також з Києва, показав спектакль „Федра”.

• 25 березня в Початковій школі № 4 в Більську відбулася Шевченківська академія та конкурс поезії Тараса Шевченка. З піснями на слова Великого Кобзаря виступив хор української пісні „Ранок” з Більська, а в конкурсній частині взяли участь діти і молодь з Більська та Черемхи. Переможці конкурсу: I група – класи III – IV 1. Оксана Михальчук; 2. Анна Петручук; 3. Ольга Рижик; II група – класи V – VIII 1. Ліза Василевська; 2. Міля Шимчук; 3. Катерина Борковська. Переможцям нагороди надали СУП та Редакція НБІН.

• У Варшаві відбувся Собор Єпи-

скопів Православної Церкви в Польщі. Рішенням собору новими єпископами стануть: Гайнівським – Мирон (Ходаковський), Більським – Григорій (Харкевич) та Супраським – Яков (Костючук).

• 31 березня у Варшаві відбулося засідання Сеймової комісії у справах національних та етнічних меншин. Взяли в ній участь також і головні редактори часописів для національних меншин в Польщі. Головною темою засідання було функціонування цих видавництв. На цьому засіданні НБІН представляла секретар редакції Олена Годун.

• 2 квітня підписано порозуміння в справі коаліційного започаткування підготовки до самоврядових виборів на території міста Більська Підляського в 1998 році та про створення спільного виборчого комітету під назвою: „Виборчий комітет Більська коаліція”. Порозуміння підписали від імені Білоруського виборчого комітету Славомір Іванюк та Василь Ліщинський, від Союзу лівих демократів Євген Симонюк та Януш Панасюк, а від імені Союзу українців Підляшшя Іван Киризюк та Петро Кондратюк.

• 3 квітня в Початковій школі в Черемсі відбулася Шевченківська академія. З піснями на слова Кобзаря виступив хор „Ранок” з Більська, а учні з Черемхи взяли участь в конкурсі поезії Шевченка. Перше місце заняла Катерина Бартошевич, друге Галина Веремчук, а третє Христофор Репко. Всі учні, які взяли участь в конкурсі, отримали нагороди. Господарі показали поетичний монтаж „На роковини Шевченка”, підготували його Дорота Мантюк, Наталія Вішенко, Христофор Репко, Катерина Бартошевич, Варвара Баранов та Магдалина Ващук. Цілу академію зорганізувала вчителька української мови в Черемсі Ірина Вішенко.

• В неділю 5 квітня в Більську пройшли збори Головної управи Союзу українців Підляшшя. Обговорювалися насамперед справи пов'язані із збільшенням в новому навчальному році кількості осіб, які будуть вивчати рідну українську мову в школах та дитячих сад-

ках на Підляшші, а також справу майбутніх виборів до самоуправ між Бугом і Нарвою. Прийнято в ряди організації шість нових членів, в тому числі: історика д-ра Миколу Сівницького з Варшави; публіциста, етнографа та поета Івана Ігнатюка з Любліна та Романа Авраменка з Познаня.

• 22 квітня в приміщенні кіно „Рейс“, що міститься в будинку Міністерства культури та мистецтва, відбулася зустріч голів організацій національних меншин, головних редакторів часописів національних меншин з представниками уряду РП: Йоанною Внук-Назаровою (міністр культури та мистецтва), Кшиштофом Лягою (віцеміністр Міністерства внутрішніх справ та адміністрації), Єжи Завішою (директор Департаменту в справах культури національних меншин МКІМ). Присутнім був також і посол Яцек Куронь - голова сеймової комісії в справах національних меншин. Союз українців Підляшшя репрезентувала секретар організації - Марія Рижик, а часопис „Над Бугом і Нарвою“ його головний редактор - Іван Хващевський.

• 22 квітня архієпископ Білостоцький і Гданський - Сава посвятив головний корпус Центру Православної культури, який знаходиться біля собору св. Миколи в Білостоці. Центр містить в собі майже 3 тис. кв. метрів площі. В майбутньому планується відкрити тут бібліотеку, конференційний зал і архів. Зараз вже розпочав свою діяльність Православний осередок милосердя „Елеос“, який допомагає бідним всіх віровизнань.

• Білостоцькі парламентарі АВС (Акція виборча „Солідарність“), посол Юзеф Модзелевський та сенатор Ян Хойновський написали листа до прем'єр міністра Польщі Єжи Бузка, в якому пропонують розглянути питання про включення до майбутнього воєвідства „Білостоцька земля“, куди має увійти Південне Підляшшя, основну частину Південного Підляшшя, а саме околиці Лосиць та Білої Підляської.

• 24 квітня в Білостоцькій Філармонії відбулося святкування ювілею - Х річниця хору „Schola Cantorum Bialostocensis“. В концерті, серед запрошених гостей, виступила відома співачка Ольга Пасічник (сопрано) з Варшави.

• 24 квітня в білостоцькій галереї

„Арсенал“ відкрито виставку праць молодого українського художника, уродженця Ельблонжчини, Мирослава Машлянки.

• 24 квітня у фірмі „Пронар“ (селище Нарва) відкрито один з найсучасніших в Польщі та Європі відділів продукції дискових колес. Його продукція в поточному році винесе від 40 до 80 тис. штук.



ІВАН ХВАЩЕВСЬКИЙ

передусім будуть це колеса до тракторів. Потраплять вони на ринок Польщі та держав Південної та Східної Європи. На початку квітня перший контейнер колес відправлено аж до Саудовської Аравії. Фірма „Пронар“ в основному займається монтажем тракторів з Мінська МТЗ-тів. Зараз випускає і невеликі трактори власної конструкції. Взагалі із 30 тис. тракторів, які знаходяться в Польщі, понад 11 тис. було змонтовано саме в Нарві. Зараз в „Пронарі“ працює 353 особи, а власником та директором підприємства є Сергій Мартинюк, який сам походить з околиць Сім'ятич.

• 27 квітня міністр Охорони Навколишнього середовища Ян Шишко заявив, що Генеральний директор Державних лісів видав постанову щодо затримання до кінця року вирубування натуральних деревин віком понад 100 років на території Біловезької Пуші. Одночасно міністерство заявило, що візьме під охорону всю територію Біловезької

Пуші.

• В дні від 30 квітня по 3 травня Церковне братство св. Миколи з Білостока організувало прощу до Кременця та Почаєвської Лаври на Волині.

• В дні від 30 квітня по 2 травня в Гайнівці відбулася зустріч молоді Європи. Крім місцевої молоді були делегації з Білорусі та Швеції, які відвідали Гайнівку і Біловезьку. Потім відбувся семінар на тему демократії в Європі. В ході сесії Міської ради Гайнівки підписано порозуміння про співпрацю Гайнівки та міста Ванесборг в Швеції. Влади міста Гайнівки хочуть розвивати зв'язки також з молоддю Німеччини та України.

• Білостоцький воєвода Кристина Лукашук та радні міської ради Гайнівки вислали протестаційні листи до дирекції державних залізниць (ПКП) в справі припинення пасажирського руху поїздів на трасах Гайнівка - Цісувка та Гайнівка - Черемха. Радні з Гайнівки заявили, що коли б дійшло до припинення такого руху, тоді навколишні мешканці мали б обмежені можливості подорожі, а окремо потерпіла б сама Біловезька Пуша.

• 3 травня в церкві Успення Пресвятої Богородиці у Заблудові відбулася урочистість на честь священикомученика Гавриїла, патрона молоді Білостоцько-Гданської єпархії. Урочистість очолив єпископ Люблинсько-Холмський Амель.



ГЕРГОРІЙ КУПЦІЯНОВИЧ

• Хіротонії нових єпископів відбулися в соборі св. Марії та Магдаліни у Варшаві. 10 травня на єпископа Гайнівського висвячено о. архімандрита Мирона (Ходаковського), 11 травня на єпископа Супраського висвячено о. архімандрита Якова (Костючука), а 12 травня на єпископа Більського висвячено о. архімандрита Григорія (Харкевича).



14 квітня 1998 р., після довгої і тяжкої хвороби, відійшов у вічність

Костянтин Хващевський

З приводу смерті батька щире співчуття у ці трудні хвилини Головному редактору „Над Бугом і Нарвою”

Іванові Хващевському

висловлює

Головна управа

Союзу українців Підляшшя

та співпрацівники редакції часопису

„Над Бугом і Нарвою”

**WOJEWÓDZKI OŚRODEK ANIMACJI
KULTURY w BIAŁYMSTOKU**

**TOWARZYSTWO OPIEKI nad ZABYTKAMI
SPOŁECZNA KOMISJA OPIEKI
nad ZABYTKAMI SZTUKI CERKIEWNEJ**

ZWIĄZEK UKRAIŃCÓW PODLASIA

**BRACTWO MŁODZIEŻY PRAWOSŁAWNEJ
W POLSCE**

MAJĄ ZASZCZYT ZAPROSIĆ NA WYSTAWĘ

ZABYTKISZTUKI CERKIEWNEJ W RYSUNKACH DZIECI I MŁODZIEŻY

Wernisaż - 1 czerwca 1998 r. godz. 17⁰⁰

Miejsce: WOAK, BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 8

Wystawa trwać będzie do 12. czerwca (8⁰⁰ - 15³⁰)

Na otwarciu wystawy wystąpi ukraiński dziecięcy zespół **RANOK** i studencki zespół folkowy **Q.F.A.**

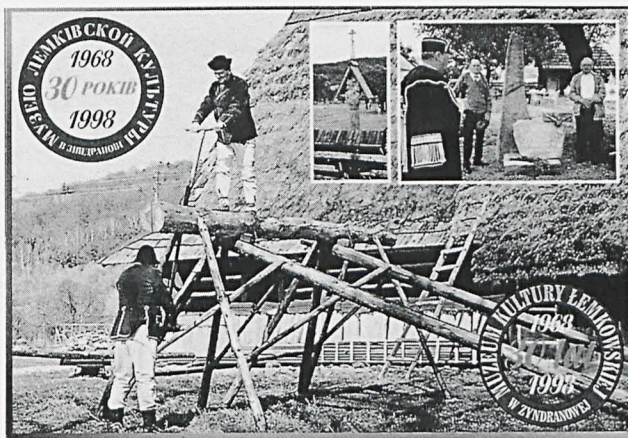
Drodzy Narzeczeni!

Zespół muzyczny

EDEN

- wszechstronny, konkurencyjny, solidny. Posiada duże doświadczenie grając na różnych imprezach. Bardzo duży repertuar, w tym piosenek ukraińskich sprawi, że wasze przyjęcie weselne będzie wyjątkowe i niezapomniane.

Biała Podlaska, tel.(083) 343-94-22



30 ЛІТ МУЗЕЮ ЛЕМКІВСЬКОЇ КУЛЬТУРИ

В ЗИНДРАНОВІ

VII МУЗЕЙНЕ

СВЯТО ЛЕМКІВСЬКОЇ ТРАДИЦІЇ

„ВІД РУСАЛЯ ДО ІВАНА”

(ЗИНДРАНОВА 13 -14. червня 1998 р.)

запрошують організатори:

Міністерство культури і мистецтва

Музейне товариство в Зиндранові

Воєводський уряд в Кросні

Окружний музей в Кросні

Уряд міста і гміни в Дуклі

ПАНАХИДА У ВЕРХОВИНАХ

Традиційна урочиста панахида в селі

Верховини б. Холма

над могилою майже 200 православних українців - мешканців цього села помордованих у червні 1945 р., буде відслужена в перший день **Зелених Свят 7 червня ц. р. (неділя) о год. 18.**

Урочисту панахиду очолить православний єпископ люблинський та холмський Авель.

На панахиду прибудуть традиційно прощі з Холма та Люблина. Всі, хто хотів би прийняти участь у панахиді можуть приєднатися.

Автобуси до Верховин виїжджатимуть з-під церков у Холмі та Люблині. За детальнішими інформаціями можна звертатись до парафіяльних канцелярій: в Люблині - тел. (0-81) 747 47 38; в Холмі - (0-82) 524 80.

Запрошуємо всіх до участі у скорботних урочистостях.

